Konferencja J.

Podczas cotygodniowej konferencji prasowej rzecznik rządu JERZY URBAN informował o różnych przejawach życia społeczno-politycznego w naszym kraju oraz odpowiadał na pytania,

konferencję od skomentowania rocznego sprawozdania zarządu Międzynarodowej Radiofonii USA za rok 1987 dotyczące Radia Wolna Europa. J. Urban zacytował fragmenty

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

22 bm. Biuro Polityczne PZPR rozpatrzylo wnioski i zapowiedzi dzialań zawarte w przemówie-niu W. Jaruzelskiego na Kongresie ZSL i zalecilo niezwłoczne przystąpienie odpowiednich prac przygotowawczych.

Przyjęto zalożenia zmian, których celem jest uproszczenie systemu kontrol gospodarczej i administracyjnej w państwie.

Rozpatrzono tryb przygotowań de III Ogólnopol-skiej Konferencji Teoretyezno-ldeologicznej.



Order dla M. Mercouri

* WARSZAWA — 22 bm.
prof. Aleksander Krawczuk udekorował ministra Kultury
Grecji Meline Mercourt Komandoria z Gwiazdą Orderu
Zasługi PRL przyznaną za
wkład w rozwój obustronnych
kontaktóro kulturalnych. Traktuję to jako zachętę i zarazem zobowiązanie do dalszego rozwijania więzi kulturalnych pomiedzy obu krajami
– powiedziała M. Mercouri.

Trwają rozmowy

Szewardnadze-Shultz * WASZYNGTON — Szejowie dyplomacji ZSRR i USA
Eduard Szewardnadze i George Shultz kontynuowali we
wtorek w Waszyngtonie rozmowy poświęcone przygotowaniu kolejnego radzieckoamerykańskiego spotkania na
najwyższym szczeblu, tym razem w Moskwie. Głownym tematem pozostaja problemy
zwiazane z uzgodnieniem ukladu o redukcji o połowe jadrowych arsenatów strategicznych obu mocarstw.

Współpraca pisarzy

* WARSZAWA — 22 bm.

* WARSZAWA — 22 bm.

* Warszawie podpisano porojumienie o współpracy w br.

riedzy Związkiem Literatów

rolskich i Związkiem Pisarzy

K Rumunii, Przewiduje ono

utw. wzojemną wymianę thinerzy obu literatur oraz wzaenne uczestnictwo w sympoigab i festivalach.

Współdziałanie w ramach RWPG

* SOFIA — W. Sofii rozp elo się wczoraj 41. post enie komitetu RWPG c Jugoslavii.
Przedmiotem obrad jest koncepcja dalszego rozwoju międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy na okres 1991–2005 r.

Stosunki ZSRR-ChRL

* MOSKWA — W Moskwie zakończyło się trzecie posiedzenie stalej roboczej grupu ds. transportu działającej w ramach radziecko-chińskiej komisji ds. współpracy gospodarczej, handlowej i naukowotechnicznej. Rozpatrzono zagadnienia związane z przewozem towarów między ZSRR t ChRL w bieżącym roku.

Konferencja WHO

* MOSKWA — W uzdrowi-skowej miejscowości Jurmale koło Rygi rozpoczęła się wczoraj konferencja Swłatowej Organizacji Zdrowia (WHO). W centrum uwagi znajdować się będzie kwestia realizacji programu WHO "Zdrowie dla wszystkich do roku 2000".

(opr. jz) (opr. jz) wych. Wt. swłatki i się wierci dziecka w wykopie w pobliżu szkoły podstawowej

Rzecznik rządu rozpoczął wytycznych dla polityki pro-proferencję od skomentowania ocznego sprawozdania zarzą-warte w tym raporcie. Mówi się w nich np. że RWE nie ma żadnego prawa doradzać stworzenie czy obalenie jakiegokolwiek szczególnego systemu, formy organizacji państwa czy ideologii na obsza-

rach, na które nadaje programy. Pragnę zauważyć — mó-wił rzecznik rządu — że pro-gram polski Radia Wolna Europa redagowany jest w sposób dokładnie odwrotny niż to zalecają wytyczne polityki

Ciag dalszy na str. 2

Odpowiadając na pytanie

Rada Państwa podjęła uchwałę:

RADA PANSTWA na podstawie zmienionej w ieżącym roku ordynacji wyborczej do rad narodowych z dnia 13 lutego 1984 r. podjęła uchwałę o zarządzeniu wyborów i wyznaczyła ich date na niedziele 19 czerwca. 1988 r. Ustalila także kalendarz wyborczy, w którym o-kreślono daty wykonania czynności przewidzianych w ordy-

nacji wyborczej.

Zapoznano się z przebiegiem i rozpatrzono wyniki ogólnokrajowej konsultacji społecznej "Zalożeń zmian w usta-wie z dnia 20 lipca 1983 r. o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego". Konsultacja prowadzona była od 30 stycznia br. do 1 marca br. Rada Państwa otrzymała 265 opinii od organizacji politycznych i społecznych, Rady Krajowej PRON, organów central-

nych, rad narodowych, placówek naukowych i innych zbio-

Ponadto wpłynęło kilkadziesiąt listów od obywateli. Poddano też analizie wypowiedzi publikowane w prasie oraz prezentowane w radiu i telewizji. Należy podkreślić, wiele nadesłanych opinii stanowiło podsumowanie dysku-

Ciag dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Suwaiscy odzieżowcy:

Dewizowe szaleństwo

szansa z przymusu

RELACIA WŁASNA

Jeśli ktoś wyobrazi sobie dolara jako bezwzględnego władcę gospodarki, będzie miał

własciwy obraz atmosfery pauującej podezas wczorajszego spotkania informacyjno-spraw-

dzającego gotowość przedsiębiorstw do dal-szego wdrażania reformy. Gospodarzem spot-

kania była Odzieżowa Spółdzielnia Pracy im.

M. Konopnickiej w Suwałkach. Poza nią o-

cenie poddały się inne spółdzielnie branży odzieżowej — "Miara" z Orzysza, "Elczanka"

Podobnie jak to bywa w przyrodzie

jedni wolą zejść dolarowemu molochowi z

drogi, drudzy wyrwać mu garść włosów

ogona, jeszcze inni nie obawiają się wziąć

się z nim za bary. Do tych ostatnich zali-

Ciag dalszy na str. 2

z Ełku i spółdzielnia z Augustowa.

Nr 69 (11 369)

nowania firm.

Białostoccy budowlani:

Kryteria ocen

czy dowód nieporadności?

RELACIA WŁASNA

Wczoraj "na odpytywaniu" z zaawansowa-

nia przy wprowadzaniu reformy gospodarczej spotkali się przedstawiciele czterech biało-

stockich przedsiębiorstw budowlanych. Wy-

szlam pod koniec referowania sytuacji w czwartej firmie, nie bardzo wiedząc kodu

należą się oklaski, a komu przygana. Zade-

cydowały o tym przejawy gadulstwa, ogól-

nikowość oraz obrazy nieporadnych poczynań, a także niejasne kryteria oceny funkcjo-

Przedstawiciel białostockiego "Fadomu",

przedzierając się przez gąszcz cyfr, niemoż-

ności i osiągnięć mówił (czytal) tak niewy-

raźnie, że nawet protokolantka stwierdziła:

chyba napiszę, że byłam w tym czasie nie-

Karygodna niefrasobliwość

INFORMACJA WŁASNA

Otwarte studzienki kanalizacyjne, nie zabezpieczone wy-

kopy, sterty rur grożące przygnieceniem. To nie są jednost-

kowe przypadki, lecz zjawisko opierające się skutecznie

Szczególne niebezpieczeńst- | budowanej w łomżyńskim o-

Ciag dalszy na str. 2

O krok od tragedii

Zreszta bez efektów

wo stwarzają rozbabrane budo-

wych. Wub. sobote, 19 bm. tyl-

Białystok-Lomża-Suwałki, środa, 23 III 1988 r.

Spotkania z reformą

Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

Z obrad X Kongresu ZSL

wybory do rad narodowych to troska o Polskę

Roman Malinowski ponownie prezesem

Podczas wczorajszego, drugiego dnia obrad X Kongresu dził, że w swym wyborze ZSL delegaci obradujący przed południem w 15 zespolach problemowych dokonali wnikliwej oceny wszystkich dziedzin życia politycznego, społecznó-gospodarczego, oświaty i kultury ze szczególnym uwzględnieniem problemów nurtujacych wieś i rolnictwo.

Przedmiotem obrad pośzczególnych zespolów były sprawy związane z doskonaleniem funkcjonowania organów władzy i administracji państwo-wej, wdrażaniem reformy gospodarczej, rozwojem rolnictwa, gospodarki żywnościowej i leśnictwa – ze szczególnym uwzględnieniem postępu naukowo-technicznego oraz roz-budowy przemysłu, zwłasz-cza pracującego dla potrzeb rolnictwa i gospodarki żywno-

Rozważane były również możliwości dalszej poprawy warunków życia i pracy na wsi i w rolnictwie, zagadnienia związane z umacnianiem samorządu rolniczego i spółkształtowaniem dzielczego. rynku oraz zaopatrzeniem wsi i rolnictwa, a także problemy socjalne ludności wiejskiej, ochrony zdrowia i opieki spolecznej.

Wiele uwagi poświęcono problemom młodego pokolenia, edukacji narodowej, rozwojowi i upowszechnieniu kultury, ochronie środowiska naturalnego oraz rozwojowi komunikacji i lączności.

Obok problemów ogólnych tematem obrad były także sprawy dotyczące doskonalenia działalności Stronnictwa, m in. informacyjno - propagańdowej oraz ideológicznej i polityczno-organizacyjnej.

Na wstępie wczorajszych popoludniowych obraz plenar-nych X Kongresu poinformowano, iż w wyniku tajnych wyborów przeprowadzonych w poniedziałek wieczorem pre-zesem NK ZSL został ROMAN MALINOWSKI, dotychczasowy prezes NK i Marszałek Sejmu. Glosowało na niego 774 delegatów, podczas gdy drugi kandydat — prof. Józef Ku-kułka uzyskał poparcie 233 delegatów.

W imieniu Kongresu serdeczne gratulacje Romanowi Malinowskiemu złożył prowadzący obrady Henryk Kicek z woj. rzeszowskiego.

Dziekując za okazane zaufanie R. Malinowski stwier-

znajduje przede wszystkim potwierdzenie linii programowej Stronnictwa, przyjmuje go ja-ko służbę partii chłopskiej w skutecznym działaniu na rzecz przyspieszenia reform i demokratycznych przemian. Następnie Kongres kontynuował przerwaną poprzednie-

go dnia dyskusję plenarną. Jako pierwszy zabrał glos Tadeusz Materka — delegat z woj. sieradzkiego, wicepre-zes NIK. Powiedział on, że ostatnie lata uwidoczniły - oprócz niewątpliwych nięć, także wiele niedomagań zahamowań w rolnictwie. Polityka rolna wymaga zatem nowych decyzji. Potwierdzają to również kontrole NIK. Np. w produkcji roślinnej obserwuje się prawidłowy kierunek zmian, ale przecież plony zbóż i innych roślin mogłyby być znacznie wyższe gdyby więcej było nawozów, środków ochrony roślin i urzą-dzeń do ich stosowania.

Ciag dalszy na str. 2

RELACIA WŁASNA

"wszyscy żyją z gospodarza. Gdy jeden z delegatów wypowiedział tę sentencję, Sala Kongresowa zadrżała od huku oklasków. I trudno się temu dziwić, chociaż ludowcy szukają nie tylko dowartościowania swojej ciężkiej pracy, ale przede wszystkim starają się wypracować program działania, przystający do wymogów społecznych końca XX wieku.

zego regionu rozprawiali o orzemówieniu I sekretarza KC PZPR z pierwszego dnia obrad. Trzeba przyznać, że nie do wszystkich watków odnoszą się z entuzjazmem.

. Co by jednak nie mówić, przemówienie gen. Jaruzelskiego zmusza do zastanowienia nad tym co robić aby gospodarka — barometr nastrojów społecznych - omijała czyhające nań pułapki.

gaci uczestniczyli w piętnastu zespołach problemowych. Przysłuchiwalem się dyskusjom VI zespołu do działalności samorządowej

Do późnej nocy delegaci na- | społeczno-zawodowych organizacji rolników oraz spółdzielczości wiejskiej. Dyskusja była na tyle gorąca, że w godz 9-15 zabrało głos 26 osób, a dla kilkunastu dalszych zabraklo czasu.

Z najżywszym odzewem spotkało się wystąpienie przedstawiciela z woj. lomżyńskiego - Stanisława Murawskiego wielokrotnie przerywane brawami. Ale tak to bywa, jeśli porusza się kwestie najmocniej piekące Wczoraj do południa deleśrodowisko wiejskie, zaś delegat niczego w bawelnę nie owijał. Ujął się m.in. za właś-

Ciąg dalszy na str. 2

Informacja prokuratury ZSRR

Bilans zajść w Sumgaicie

Jak już informowano, 28 j lutego w Nagorno-Karabaskim lutego br. w Sumgaicie (Azerbejdżańska SRR) grupa elementów chuligańskich wywolala awantury, którym towarzyszyły akty przemocy i in-

ne naruszenia prawa. Specjalna grupa śledcza prokuratury ZSRR prowadzi dokladne dochodzenie w sprawie każdego przypadku tych przestępstw i naruszeń prawa.

Ustalono, że w wyniku prze-stępczych działań zginęly 32 osoby, należące do różnych narodowości. Poszkodowanych zostalo 197 obywateli, w tym ok. 100 funkcjonariuszy milicji. Dokonano 12 gwaltów, okradziono ponad 100 mieszkań. uszkodzono 26 placówek usługowych i ponad 20 samocho-

Obecnie osoby, które brały udział w zabójstwach, gwałtach, awanturach i kradzieżach, w zasadzie zostały ziden-

tyfikowane. Aresztowano 42 Prowadzone jest również

śledztwo związane z faktami naruszania prawa w końcu

Okregu Autonomicznym, gdzie w wyniku starć zginęło dwóch obywateli, zaś około 50 osób doznalo obrażeń cielesnych. W najbliższym czasie winni

stana przed sądem.

W oczekiwaniu

na bociany

Okolo 2500 par bocianów oczekują w tym roku milośnicy przyrody w NRD. "Forpoczta", zmylona cieplą aurą, pojawila się już 30 stycznia. Późniejsze oziębienie zniechęcilo ptaki. Obecnie trwają przygotowania do przylotu głównego "peletonu". Tu i ówdzie trzeba umocnić gniazda i przeszkodzić w budowie gniazd na slupach wysokiego napięcia, gdyż wiele bocianów ginie wskutek krótkiego spięcia.

Jutro w "Gazecie"

, Propozycja jest następująca: przekazać wyłączność skupu na rzecz GS i PSS w niektórych gminach — tam, gdzie istnieją rzeźnie i masarnie np. w Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Białowieży. Zastrzegamy, że muszą zakupić z danego terenu żywiec w stu procentach. Jeśli nie będą w stanie go przerobić, mogą przecież sprzedać. Niech pokażą, że można gospodarować lepiej...

RACHUNKI Z DOPINGIEM

w "Tytuły Primus Inter Pares przyznane zostały sześciu osobom a w ślad za tym zgłoszono pomysł wyłonienia najbardziej cenionego przez młodzież dydaktyka i wychowaw-cę. Ta inicjatywa początkowo została przyjęta w gronie nauczycielskim Politechniki Białostockiej z mieszanymi uczuciami, ale stanęło na tym, że konkurs będzie. Skoro młodzież chce, to dlaczego ją stopować."

ZERWAĆ Z RUTYNĄ

,Przestępując progi Liceum Ekonomicznego przy Zespole Szkół Rolniczych w Elku czułem się zawiedziony. Po pewnym czasie to minęło. Poznałem nowych kolegów i koleżanki a także nauczycieli. Polubiłem również mury szkoły oblepione dyplomami... - oto refleksja Mariusza Klimczuka.

POGON ZA SUKCESAMI CZY ZWYKŁA PRACA

Współczesny "biały kruk" lefonów, wydany został w nie-

Prawdziwym "białym krukiem" okazała się wydana po kilkuletniej zwłoce... książka telefoniczna woj. gdańskiego w cenie 1300 zł egzemplarz, Kolejki do jej zakupu w wy-typowanych punktach urzędów pocztowych tworzą się już o godzinie trzeciej w no-

cy. Kilkusetstronicowy spis te-

wielkim 120 tys. nakładzie. Wojewódzki Urząd Telekomunikacyjny w Gdańsku życzy sobie okazania przy zakupie bieżącego rachunku opłat telefonicznych. A na trójmiejskich targowiskach już się pojawili sprzedawcy tej książki żądając za nią potrójną cenę...

wszelkim kontrolom i nakazom. Co pewien czas stają się przyczyną ludzkiej tragedii, po której bije się na alarm.

siedlu "Południe III". Pozostawiony na chwilę bez opieki 5-letni Bartek B. ześlizgnął się do wypełnionego wodą, pokrytą cienką warstwą lodu, nie zabezpieczonego prawie dwumetrowego dolu. Na szczęście zdołał odbić się od dna a zaalarmowani krzykiem nieco starsi chłopcy zdołali go wyciągnąć przy pomocy żerdzi i znalezionego sznurka.

Ciąg dalszy na str. 2

Niezwykły turysta

Na przejściu granicznym w Medyce pojawił się niezwykły turysta. Był nim mieszkaniec Warszawy, z pochodzenia prze-myślanin — Edward Paja, emerytowany pracownik naukowy. Przyjechał na rowerze, w czasie przeszło 9-miesięczw czasie przeszo 3-miesięcz-nej podróży, 10 500 km, wędru-jąc z Warszawy przez m.in. Czechosłowację, RFN, kraje Beneluksu, Jugosławię, Butgarię i Grecję aż do Izraela z powrotem do kraju. Nie była to jego pierwsza taka podróż. W poprzednich latach zwiedził na rowerze 39 krajów. (PAP)

DZIS — zachmurzenie male

1 umiarkowane, stopniowo
wzrastające do dużego, aż do
wystąpienia — głównie we
wschodniej części regionu, opadów śniegu. Temperatura
maksymalna od 0 do +2 st.
C. minimalna od —2 do —4
st. C. Wiatr słaby, zmienny,
rano lokalnie mgły.

JUTRO — miejscami opady
śniegu i deszczu ze śniegiem,
nieco cieplej.
IMIENINY: Feliksa. Pelagit. ieco cieplej. IMIENINY: Feliksa, Pelagii.

Doc. dr hab. Walentyna Iwaszko-Krawczuk z kilkugodzinnym maleństwem. Fot. Anatol Chomicz

Tym razem chłopczyk!

INFORMACJA WŁASNA

Tym razem jest to chłopiec. Waży 2800 g i mierzy 54 cm długości. Przyszedł na świat 22 marca o godz. 1.40. Wczoraj w Klinice Ginekologii Instytutu Polożnictwa i Chorób Kobiecych Akademii Medycznej w Białymstoku urodziło się drugie w Polsce dziecko poczęte w wyniku pozaustrojowego zapłodnienia.

Korespondencja z zagranicy

Wszystko szło tak gladko, spokojnie i ściśle według sta-

rannie przygotowanego planu, że zła wiadomość musiała

zbulwersować opinię publiczną Czechosłowacji. Główne wy-

danie DTV zrobiło z niej czołówkę, cała prasa zamieściła

ją na pierwszych stronach: "Zaloga naszej "Tatry" areszto-

wana w Gwatemali!", "Bezpodstawne zatrzymanie czecho-

słowackiego samochodu!", "Wszystkich pięciu członków eks-

pedycji w więzieniu wojskowym".

świata. Jak łatwo

pokonując odległość

Stalo się to 20 marca, pra-

wie dokładnie rok od chwili,

gdy z Pragi po wykonaniu

rundy honorowej, olbrzymia

21-tonowa kolorowa ciężarów-

ka marki "Tatra" wyjechała w

liczącą 120 tys. km podróż

obliczyć, 5-osobowa zaloga

"Tatry" miała jechać zygza-

równą trzykrotnemu obwodo-

kiem.

tro" (uznawaną jako jeden ze sposobów leczenia niepłodności kobiet) prowadzi zespół pod kierunkiem prof. dr. hab. Mariana Szamatowicza. W skład zespołu wchodzą: dr med. Marek Kulikowski, dr med. Jerzy Radwan, dr med. Euzebiusz Sola, lek. Sławomir Wołczyński i lek. Waldemar Kuczyński. Pierwsze dziecko

Prace nad metodą "in vi-o" (uznawaną jako jeden ze r. Była to dziewczynka.

Wracając do wczorajszego dnia. Poród nastąpił w wyniku cesarskiego ciecia, którego dokonał prof. Marian Sza-matowicz, lekarzem dyżurnym tej nocy był dr Janusz Poznański. Poża tym wszystko odbyło się normalnie. Podczas badań w czasie przebiegu cią-

wi kuli ziemskiej i odwiedza-

jąc 70 krajów. Podróż – ma-

jąca charakter promocyjny, odbywala się pod hasłem "Mi-

sji pokoju", propagowania ha-

seł pacyfistycznych. "Tatra"

przejechała przez kilkadziesiąt

krajów. Totalne klopoty zaczę-

ły się w momencie przekro-

czenia granicy Meksyku i wjeź-

Co zarzucano Czechosłowa-

dzie do Gwatemali.

Rozwiązanie miało nastąpić, zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami na początku przyszłego tygodnia, ale malec się pośpieszył. Widać na Swięta Wielkanocne chce już być w domu. Jak na razie wszystko wskazuje na to, rzeczywiście tak będzie. Matka i dziecko czują się dobrze i po ośmiu — dziewięciu dniach powinni być wypisani

ży nie stwierdzano jakichkol-

wiek nieprawidłowości.

Tuż po porodzie noworodkiem zajęto się troskliwie w Klinice Neonatologii, kierowanej przez doc. dr hab. Walentynę Iwaszko-Krawczuk. Ma-

z Kliniki.

Ciag dalszy na str. 2

armii rządowej twierdzl, iż na-

ruszyli oni prawo, nie zgla-szając na granicy faktu po-

siadania różnego sprzętu, m.in. motoszybowca, składanej lód-

ki i mopedu "Babetta". Sprzęt

ten - jak twierdził rzecznik

- umożliwiał szybką penetra-

cję terenu i "wykonywanie za-dań szpiegowskich".

Komunistyczni szpiedzy wyposażeni są w najnowo-

cześniejsze kamery" - cytuje

prasa CSRS gazety gwatemal-skie, zaś w filmowym studio Barrandov w Pradze jeden ze

współorganizatorów ekspedycji

Lubosz Vala mówi melancho-

lijnie: "Jednym z głównych celów ekspedycji było nakrę-

cenie materialu do 56-odcin-

Miłość do grobowej deski? Gdy o normalnej porze 77-letni emeryt jednego z dom-siostra zmarłego na zawał serca -letni emeryt jednego z domków w Indianapolis nie zabrał mleka, pieczywa i gazet dostarczonych pod drzwi, sąsiadki weszły do mieszkania

Zawiadomiona policja i lekarze dokonali w domu sensacyjnych odkryć. W oddzielnych pokojach, utrzymanych pieczolowicie w całkowitej czystości, odkryto ciała dwóch kobiet, Jedna z nich miałaby obecnie 104, a druga 94 la-

wego filmu dokumentalnego. Dalismy im więc sprzęt naj-

lepszy, jakim dysponujemy, cieszę się więc, że można go

zaliczyć do światowej czołów-

ki. Gdyby to tak jeszcze była

zmarła przed 10 laty, a druga wiosną zeszłego roku. i stwierdziły, że domownik nie Sasiedzi zeznali, że emeryt

emeryta.

ciagle opowiadał o życiu codziennym oraz stanie zdrowia obu wspomnianych kobiet. Odbierał też do ostatnich dni życia renty przesyłane na nazwiska zmarłych.

Sekcja zwłok pozwoliła u-

stalić, že starsza z kobiet

Zwiska Zmariych.

Opinia osób, które go znały, wyklucza jednak, aby ukrywanie ciał zmarłych kobiet w domu powodowane było chęcią zagarniecia rent. Przeważa opinia, że tak kochał obie kobiety, nie majac żony ani dzieci, że postanowił nie rozstawać się z nimi — nawet z ich zwłokami — do grobowej deski, aby nie czuć się samotnym do własnej śmierci.

(PAP)

Bez tantar...

Po 9 latach przerwy wrócili na budowę biurowca w płockiej petrochemii wykonawcy robót. 10-kondygnacyjny szkielet bloku, wzniesiony w latach 1976-79 pochlaniał z kasy inwestora milionowe sumy na konerwacje. Obecna decyzja o zakończeniu budowy pozwoli kombinatowi zorganizować w obiekcie centrum komputerowe i zakładowe biuro projektów. Beda też sale tradycji (chyba nie tej budowy?), a na szczy-

ki. Gdyby to tak jeszcze była prawda..." Pięcioosobową załogę "Tatry" aresztowano i osadzono w więzieniu w centralnych koszarach stolicy Gwatemali, zaś spece od kontrwywiadu rozpoczęli wywotywanie i przegląd tysięcy metrów taśmy filmowej i materiałów fotograficznych znalezionych w ciężarówce. — Obywatele CSRS nie zgłosili tych materiałów przy odprawie celnej — oświadczył przedstawiciel gwatemalskiego MSZ — zaś charakterem przypominają one wojskowe... CSRS ostro zaprotestowała przeciw bezprawnemu zatrzyprzeciw bezprawnemu zatrzy-Ciag dalszy na str. 2

cie taras widokowy.



Dary Kurii dia Grajewa

W poniedziałek po południu w Szpitalu Rejonowym w Grajewie dokonano oficjalnego otwarcia stacji dializ, jedynej w woj. lomżyńskim. Stacja jest wyposażona w sześć sztucznych nerek produkcji polskiej oraz dwie włoskiej firmy "Belco", ofiarowanych przez Kurię Biskupią w Łomży. Z pomocy tej placówki medycznej skorzystało już trzynastu pacjentów z rejonu Grajewa, Elku, Pisza i Olecka. W chwili obecnej systemem zabiegów objętych jest pięć osób z niepełnosprawnymi nerkami.

W czasie uroczystości otwarcia wicewojewoda Zdzisław Truszkowski przekazał na ręce biskupa lomżyńskiego dr. Juliusza Paetza list wojewody lomżyńskiego z podziękowaniem za pomoc w wyposażeniu szpitala w aparaturę nieodzowną dla ratowania zdrowia i życia ludzi. Przypomnij-my, że wcześniej, dzięki Kurii Biskupiej, Wojewódzki Szpital Zespolony w Łomży wzbogacił się o ultrasonograf respirator Siemensa. (jtb)

Awansować bez przesadnej ostrożności

Dlaczego młodzi mają w polityce kadrowej korzystać z priorytetu? Oni sami twierdzą: nie młodzi, a najlepsi. W tym wypadku wiek nie jest przywilejem ale wyznacznikiem cech mających bezpośredni wpływ na tempo postępu społecznego, organizacyjnego i technicznego. Ludzie młodzi są bardziej skłonni do innowacji, zmiany postaw społecznych opartych na przekonaniu co do sensowności dobrej, aktyw-

Lomżyńskie należy do woje-wództw, w których występuje największy niedobór kadry z wyższym wykszałceniem. Należałoby tu zatrudnić 2,3 tys. osób z dyplomem wyższej uczelni, czyli 45 proc. obecnie pracujących. Nie oznacza to, że te stanowiska są wolne. Zajmują je jednak ludzie nie

posiadający wymaganych kwalifikacji. Dyplom wyższej uczelni nie może automatycznie promować młodego człowieka na konkretne stanowisko. Konkretne stanowiska powinny być objęte przez wysokokwalifikowane kadry. Niestety, prognozy nie są pomyślne, gdyż zbyt mała ilość odpowiednio przygotowanych ludzi podejmuje prace w Łomżyńskiem.

Oto główne nurty dyskusji na wczorajszym plenarnym posiedzeniu ZW ZSMP w Lomży. W obradach uczestniczyli: przewodniczący WKKR PZPR — Sławomir Grygo i kierownik Wydziału ZG ZSMP — Marek Długosielski, Grupa dawnych działaczy ruchu młodzieżowego i aktywistów została uhonorowana odznaczeniami. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony Ryszard Brzeski. Srebrne odznaczenie im. Janka Krasickiego otrzymała Janina Dabrowska, (klos)

Ciag dalszy ze str. 1 cicielami drobnych gospo-darstw rolnych, których w Łomżyńskiem jest 3 tys. i w myśl twardych reguł reformy mogą zniknąć z map geodezyjnych. Argumentował także konieczność obniżenia wieku emerytalnego rolników nie wnikając rzecz jasna, że już w kraju nie ma kogo postawić przy wielu maszynach. Domagał się wreszcie zniesienia kompromitującej wieś reglamentacji, a kiedy to sie stanie, przyszekł zjedzenie pierwszego kilograma kielbasy na sucho na schodach sklepu mięsnego.

Andrzej Smietanko jest mlodym prezesem SKR Orzyszu. Uświadamiał zebranym, do czego może doprowadzić brak ropy dla rolnictwa, której przydziały zostały w tym roku obcięte o połowę.

Będą maszyny, ale w garażach. Czy o to właśnie chodzi? - pytał. Widząc jednak także zło na dole, prosił środki masowego przekazu o upowszechnianie tych usługodawców, którzy pokazowo i oszczędnie gospodarują sprzę-

tem. I też dostał dużo braw. Wiesław Michnowicz (delegat z białostockiego) trząsł się ze zdenerwowania, gdyż dla niego zabrakło czasu. A chciał przypomnieć decydentom centralnym, że im wiecej w historii PRL bylo demokracji samorządowej na wsi, tym lepiej rozwijał się kraj i rolnictwo, a im lepiej działo się na wsi, tym godniej żyło się w miastach. I bez wypieków na twarzy można było mówić o rozwoju socjalizmu. Nastał czas, aby silnym ośrodkiem samorzadowym w terenie stał sie gminny zwiazek rolników. kółek i organizacji rolniczych najlepiej zjednoczony z innymi organizacjami samorządo-

HENRYK KIN

Od myszy do Cesalza... Z obrad Rada Państwa podjęła uchwałę Ciąg dalszy ze str. 1 sji przeprowadzonych w wieloRada Państwa postanowiła założeniach o nowe koncepcje i przemyślenia. Rada Państwa postanowiła winny wypływać w pierwszy X Kongresu ZSL

Troska o rolnictwo to troska Polske - stwierdził Julian Kliś, rolnik z woj. wałbrzyskiego, przypominając zmienne losy tej dziedziny gospodarki w minionym 40-leciu. Błędny jest pogląd – oświadczył mówca – że rolnik biedny pracuje wydajniej niż zamoż-ny. Niezbędna jest stabilna polityka rolna, polegająca m. in. na nagradzaniu według wartości pracy, rozdzieleniu kompetencji i odpowiedzialności partii politycznych i administracji, a także pozbyciu się ludzi hamujących reformę.

Emilia Pogonowska-Jucha, delegatka z woj. krośnieńskiego mówiła o porządkowaniu prawa i eliminowaniu aktów prawnych hamujących inicjatywę i przedsiębiorczość obywateli. Zwróciła przy tym u-wagę na konieczność szybkiego uregulowania prawnych zasad obrotu ziemią. Bernard Wawrzyniak —

Ciąg dalszy ze str. 1

prezes WK ZSL we Wrocławiu zaakcentował szczególnie ludzi nauki w rozwoju produkcji rolnej i polepszaniu życia wsi — wymieniając przykłady kontenerowych stacji uzdatniania wody, których masowa produkcja ma wkrótce ruszyć dla potrzeb ca-lego kraju. Mówca zgłosił postulat utworzenia przy NK ZSL "Zespołu szybkiego reagowania" dla spraw rolnictwa, który przedkładałby swe uwa-

Problemom polskiego leśnictwa poświęcił wystąpienie Stanisław Zelichowski - nadleśniczy z woj. ciechanowskie-go. Postulował m.in. przyspie-

Konferencja

Ciąg dalszy ze str. 1

dotyczące specjalnych upraw-

nień rządu zapowiedzianych przez Wojciecha Jaruzelskiego

na Kongresie ZSL, J. Urban

stwierdził, że rząd podejmie

teraz szczególowe prace ana-

lityczne, będzie badał sytuację i potrzeby, które z sytuacji wynikają. Wówczas zacznie

rozważać zakres i charakter

niezbędnych kroków, których propozycje wniesie do Sejmu. Cel specjalnych uprawnień, to

wsparcie reformy i złamanie blokad na jakie reforma na-

Rzecznik odpowiadał też na pytanie dotyczące Kongresu

ZSL, stwierdzając że uwypu-

kla on koalicyjny charakter

sprawowania władzy w Pol-

sce, jest doniosłym przejawem

pluralizmu. Rząd spodziewa

się - mówił J. Urban - że

gi premierowi.

szenie prac nad ustawą o lasach oraz poświecenie sprawom gospodarki leśnej jedne-

go z plenów NK ZSL. Witold Lipski, delegat z woj. łomżyńskiego, większą część swego wystąpienia poświęcił omówieniu stosunków Państwo-Kościół. Podkreślił, że obecnie powstały przesłanki do przejścia od zasad współistnienia do konstruktywnego współdziałania tych instytucji. Za współdziałaniem opowiadają się w Polsce wszystkie siły społeczne, w tym również ZSL.

---Podczas obrad Kongresu. pozdrowienia dla delegatów od Włoskiej Konfederacji Chłopskiej przekazał jej sekretarz Errico Jannone. Wyrażam szacunek - powiedział wobec zaangażowania calego polskiego społeczeństwa dla odnowy i demokratyzacji. Bardzo znacząca wydaje mi się wola kroczenia droga reform

Kongres i wszystkich ników pozdrowił też Pak Su Dong, przewodniczący Komitetu Centralnego Związku tetu Centralnego Związku Pracowników Rolnych Korei. Podkreślając rozwój przyjaźni między Polską i KRLD mówca wyraził poparcie dla Planu Jaruzelskiego.

Z wielkim zainteresowaniem śledzę obrady waszego Kongresu - powiedział przedstawiciel Austriackiego Związku Chłopskiego Alfred Stocking. Polscy i austriaccy rolnicy mają ze sobą wiele wspólnego; podobna jest struktura własności i obszaru gospodarstw, mamy problem migracji dzieci chłopskich do miast

osobowych reprezentatywnych gremiach. Np. organizatorem dyskusji o zasięgu lokalnym były prezydia WRN i nadesłane przez nie opinie wyrażają stanowisko wielu radnych działaczy rad narodowych, samorządu mieszkańców oraz PRON i organizacji społecznych. Podobny charakter miaopinie zaprezentowane przez instancje organizacji politycznych, młodzieżowych centralne władze spółdzielcze i

stowarzyszenia. W toku ogólnokrajowej konsultacji główne założenia zmian w ustawie o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego zyskały społeczną aprobatę. Wiele wypowiedzi w dyskusji miało charakter krytyczny i twórczy zarazem. Ujawniły się także roz-bieżności poglądów w wielu kwestiach. Z konsultacji wyłoniła się jednomyślna opinia o potrzebie dokonania głębokich zmian w systemie zarządzania gospodarką terenową. Liczne opinie wzbogacają i uzupełniają propozycje zawarte w

kontynuować analizę wyników konsultacji oraz prowadzić równocześnie uzgodnienia związane z przygotowaniem projektu nowelizacji ustawy. Podsumowane wyniki ogólnokrajowej konsultacji spo-łecznej założeń zmiany usta-

wy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego zostaną podane do publicznej wiadomości. Podczas obrad Rada Pań-

stwa stwierdziła, że samorząd spółdzielczy reprezentujący liczną grupę mieszkańców jest naturalnym partnerem rad narodowych w rozwiązywaniu lokalnych potrzeb w wielu ważnych dziedzinach jak handel, uslugi, gospodarka mieszkaniowa i inne. Dla rozwijania współpracy ze spółdzielczością nie są potrzebne praw-nie ustalone zależności, ale inicjatywa i skupienie działania na sprawach stanowiących wspólny interes spółdzielców i rad narodowych - będących reprezentacją wszystkich mieszkańców. Ważne jest przy wszystkich tym poszanowanie samorządwinny wypływać w pierwszym rzedzie od komisji samorządowej rad narodowych. Dużo uwagi powinny poświęcać rady narodowe angażowaniu spółdzielni w realizację programów rozwoju przemysłu terenowego, drobnej wytwórczości i usług. W szczególności konieczne jest włączanie spółdzielni do realizacji zadań polegających na wykorzysta-niu lokalnych surowców, nie zagospodarowanych obiektów

Rada Państwa rozpatrzyła sprawozdanie prezesa Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk z działalności organów kontroli publikacji i widowisk w 1987 r. Ze spra-wozdania wynika, że uległa dalszemu zmniejszeniu liczba ingerencji cenzorskich. Stwierdzono, że Urzad właściwie i sumiennie wykonywał swoje obowiązki związane z ochroną nadrzędnych interesów pań-stwowych. Działalność Urzędu cechowała praworządność terminowość

39 osobom nadano obywatelstwo polskie. (PAP)

UCHWALA

o zarządzeniu wyborów do rad narodowych

Na podstawie art. 10 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 lutego 1984 r. - Ordynacja wyborcza do rad narodowych (Dz. U. z 1988 r. nr 7, poz. 55) - Rada Państwa postanawia:

Par. 1. Zarządza się wybory do rad narodowych stopnia podstawowego i wojewódzkich rad narodowych.

Par. 2. Datę wyborów wyznacza się na niedzielę 19 czerwca 1988 r. Par. 3. Daty wykonania czynności przewidzianych w ordynacji wyborczej, określa kalendarz wyborczy, stanowiący załącznik do uchwały. Par. 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem powzięcia.

Przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski

obecna. Blisko 40 osób, oderwanych od swo-

Co zaś z kryteriami ocen? Posłużę się przy-kładami. Dyrektor "Transbudu" wspomniał o tym, jakie wskaźniki poszły w górę, a jakie w dół. Spadło m.in. zatrudnienie, liczba ciężarówek, współczynnik zmianowości, ilość w ropę, benzynę i oleje. Wzrosły rozmiary

- Sytuacja w "Transbudzie" jest zupełnie niezła - stwierdził obecny na spotkaniu przedstawiciel banku. Wiele danych wskazu-

- Nie tyle jest ważne kto przewozi - dodał przedstawiciel BKB - tylko za jaka cenę. Usługi profesjonalnego przewoźnika są przecież lepsze i tańsze, niż tego złapanego na ulicy. Tymczasem w marcu musieliśmy przewieźć trzecią część towarów, opierając się na transporcie przypadkowym.

Wracając do ocen wystawionych przez przedstawicieli banku uważam, że były one, jak na tego typu instytucję, stanowczo za malo precyzyjne. Roiły się od określeń: wydaje mi się, myślę że, sytuacja jest niezła lub nie najgorsza, mogloby być lepiej, wy niki nie są aż tak bardzo zadowalające. Cóż znacza te sformułowania?

Płynność i niejasność ocen widoczna była

lostockiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sani-

Ciąg dalszy ze str. 1

jej zawodowej pracy, musiało odsiedzieć i tego typu "mielizny".

paliwa. Ewenement! po raz pierwszy plan roczny ustalano nie w oparciu o zdolność przewozowa, tylko o możliwości zaopatrzenia podatków, płace (ale oczywiście nie o tyle jakby się chciało), ceny na paliwa, części zamienne (znacznie więcej, niż się spodzie-

je na poprawne relacje ekonomiczne.

Taka opinia zbulwersowała dyrektora Wydziału Budownictwa UW - Andrzeja Kicmana.

-- Przedsiębiorstwo może zdecydowanie obniżyć swoje zdolności przewozowe, czyli po prostu nie zaspokajać potrzeb transportowych firm budowlanych i mieć przy tym przy-chylną ocenę banku — stwierdził. Co tutaj jest ważne: czy relacje między liczbami, czy to, że Białostocki Kombinat Budowlany musi wynajmować prywatny ciągnik z przyczepą i przystosowywać go do przewozu materiałów budowlanych albo ziemi przy rekultywacji terenu. "Transbud" bowiem jest niewydolny.

Kryteria ocen

tarnych. Niemal pod każdym względem - stwierdził dyrektor BPIS, Edward Gajewski - osiągamy najlepsze wyniki w Polsce, oczywiście jeśli chodzi np. o wydajność i terminowość robót.

- I co z tego? - komentuje po cichu, nie

bez gorzkiej ironii, mój sąsiad.

— Właśnie. Gdyby ta firma działała w wo-jewództwie gdańskim czy katowickim a jej załoga pracowałaby z takim samym zapałem, finanse BPIS-u stalyby znacznie lepiej, a robotnicy otrzymywaliby wyższe o kilka tysię-cy płace. Dlaczego? Bo urzędnicy centralneszczebla ustalili standardową, aczkolwiek zróżnicowaną cenę budowy metra kwadr, powierzchni. W Białostockiem jest ona niższa niż w Katowickiem, mimo, że warunki klimatyczne (długie i mroźne u nas zimy) wskazywałyby na konieczność odwrotnych rozwiązań. Wybudowanie mieszkania o identycznej powierzchni i porównywalnym standzie kosztuje w zwiazku z tym w woj białostockim 4 mln zł, a gdzie indziej nawet 6 mln zł. Tylko więc za samo "przypido określonego terenu można mieć lepsze lub gorsze wyniki finansowe w przedsiębiorstwie, a tym samym niższe lub wyż-

Odpowiedź na pytanie: kto jest kiepski, a kto dobry, wbrew pozorom nie jest błahą sprawą. Wręcz przeciwnie, niejasności w tej kwestii moga doprowadzić, poprzez nieodpo-wiednią politykę, do załamania się firm prawidłowo i według zasad zdrowego rozsądku spełniających powinności wobec załogi i społeczeństwa oraz do chwalenia tych, które

dawno powinny stać się bankrutami. Przysłuchiwałam się dyskusjom na kilku tego typu spotkaniach. Nie spotkałam się tam z żadnym przykładem firmy, która uzyskałaby trwałą zdolność kredytowania. Cóż to znaczy? W ocenie banku żadna z nich nie stoi mocno na nogach; są niepewnymi partnerami dla instytucji, która moglaby udzielić im kredytu. Za tę "niepewność" przedsiębiorstwa słono płacą. Zamiast korzystać tańszego kredytu oferuje się im drogi, czyli

Aż prosi się o pytanie: dlaczego tak wysoko ustawiono dla przedsiębiorstw kredyto-

nie stwierdziła żadnych zmian. Ciąg dalszy ze str. 1 Na budowie nie zastano ani Przez trzy dni matka prójednego pracownika, deski orzywiezione na barierki kładki porozrzucane po całym terenie służą dzieciom do za-

jest ogrodzony, a brak w tej części osiedla ŁSM jakiegokolwiek placu zabaw powoduje, że zwałowiska ziemi stosy żelbetonowych płyt ze sterczacymi na wszystkie strony prętami, zastępują dzieciom z ulic Broniewskiego Kołłątaja saneczkowe górki huśtawki. Gdy pada deszcz, chronia się do opuszczonego popoludniami i latwo dostępnego budynku przyszłej szkoły. Gospodarzem obiektu jest

O podobnym zagrożeniu informuje nas Prokurator Reonowy w Zambrowie - M. Ankowski. Od kilku miesięcy grozi wypadkiem nie zabez-pieczony wykop kanału cieplowniczego na ul. Podedwornego w Zambrowie. Już w styczniu prokurator skierował do naczelnika miasta i gminy oraz dvrektora Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych stosowne wystą-

Kolejna kontrola w marcu

"Tatrzańska atera

Ciąg dalszy ze str. 1

maniu jej obywateli, uznając ten fakt za ewidentną prowokację. Podkreślano, że "Tatrę" przyjmowano gościnnie i życzliwie na całym świecie, że jedyne kłopoty stwarzali tylko celnicy amerykańscy, przy wyjeździe z USA do Meksyku. Ale tamte kłopoty nie były tak brutalne, zarzuty równie absurdalne..

Burdalne...

Protesty spowodowały, że już w kilka dni po incydencie na granicy, stosunek do zatrzymywanej nadal w koszarach załogi "Tatry" nieco zmienił się. Minęła pierwsza fala histerii szpiegowskiej. Prasa gwatemalska zaczyna przebakiwać, że załoga nie zostanie postawiona w stan oskarżenia, że chodzi tylko o wyjaśnienie kwestii celnych...

Sytuacia zmierza zatem ku lepszemu. Niezależnie jednak od finalu, przygoda "Tatry" jest jeszcze jednym dowodem. iż są rejony świata, w które

LESZEK MAZAN

zasadniczej wagi w życiu Pol-ski, wesprą wspólną politykę rolną PZPR i ZSL, która jest już w konkretnym wymiarze polityką naszego narodu. Inne z pytań dotyczyło wypowiedzi Wojciecha Jaruzel-

J. Urbana

obrady i uchwały Kongresu

ZSL, który jest wydarzeniem

skiego na Kongresie ZSL o zadłużeniu naszego kraju. Proszę tę wypowiedź traktować jako apel — odpowiadał rzecznik rządu — do naszych zagranicznych partnerów gospodarczych. - Podniesienie sprawy zadłużenia na tym szczeblu podkreśla wagę polskich oczekiwań. Uważamy, że zasadnicze problemy współpracy gospodarczej i finansowej z Zachodem nie są roz-wiązane, a rozwiązanie ich wymaga obopólny interes.

bawy, podobnie jak kilkadzie-

siąt rolek waty szklanej. Każ-

dego dnia wykop pokonują

udający się na lekcje ucznio-

wie szkoły podstawowej i li-

Teren budowy, teren zaba-

wy, potencjalne miejsce tra-

gedii. Ale nie w oczach władz

miasta, administracii osiedla,

przykładów beztroski, na któ-

re napotykamy się co krok,

Doktor Strosmeier ze "Szpi-tala na peryferiach" miał na

JERZY BRODZIUK

to jednoznaczne określenie.

To tylko niektóre z wielu

dyrektorów LPB i LPRI.

Karygodna niefrasobliwość

bowała się dodzwonić do administracji osiedla przy ul. Żeromskiego. Nikt nie podnosił słuchawki. We wtorek pulapka czekala nadal na kolejna ofiare!

Teren budowy szkoły nie

zapuszczać się jest coraz bar-dziej niebezpiecznie...

popularniejszym srockiem transportu w stolicy Kazachstanu—Ałma-Acie będzie metro, Trzy linie kolei podziemnej połączą gęsto zaludnione dzielnice miasta, liczącego ponad milion mieszkańców, Przeprowadzono już wszystkie badania geologiczne i tworzona jest obecnie baza produkcyjna dla drażenia tuneli przyszłych magistrali. KATASTROFA SAMOLOTU Podczas loty treningowego na miejscowością Beypazari (80 km na zachód od Ankary) rozbił się samolot typu Lockheed F-104 Star-fighter należący do tureckich sił powietrznych. Obaj piloci, którym udało się katapultować, uratowa-li się

POZAR HOTELU 4 osoby poniosły śmierć, a 5 doznało ciężkich poparzeń w wyniku pożaru, który wybuchł w hotelu "Tivoli" na przedmieściach Brukseli. Przyczyny pożaru nie zostały -

W SKROCIE

METRO W ALMA-ACIE

W końcu bieżącego stulecia naj-popularniejszym środkiem trans-portu w stolicy Kazachstanu —

ATAK NA TANKOWIEC Irańskie kutry zaatakowały w Zatoce Perskiej japoński tanko-wiec "Fumi", którego maszynownia stanęła w płomieniach. Brak doniesień na temat ofiar wśród ludzi. Na pomoc pływającemu pod banderą Liberii tankowcowi po-

EKSPLOZJE W TOKIO W wyniku eksplozji, które na-stapiły w co najmniej dwóch dzielnicach Tokio, uszkodzone zo-stały samochody i budynek sau-dyjskich linii lotniczych. Bada się dziecinia w saudoniesienia na temat wybuchow w kilku innych miejscach w sto licy. Przypuszcza się, że przyczyna wybuchów były zamachy bombo-

HELIKOPTER SPADŁ

NA ZIEMIĘ

W USA poinformowano o katastrofie amerykańskiego śmigłowca wojskowego w Hondurasie. Katastrofa wydarzyła się na północ od granicy z Nikaragua. W jej wyniku rannych zostało 9 żolnie-rzy USA.

WYBUCH BOMBY Przedstawiciel policji libańskiej poinformował, że 2 osoby zglnety, a 15 zostało rannych w wyniku wybuchu bomby, podłożonej w zachodnim Bejrucie przez niezna-

Tym razem chłopczyk!

Ciąg dalszy ze str. 1

luch przeszedł już pierwsze badania, dziś ma być przeniesiony razem z matka do jednej sali w Klinice Ginekologii.

Szczęśliwą matką jest 30--letnia mieszkanka Polski środkowej (zastrzegła * pełną anonimowość), która leczyla sie przez dłuższy czas w Instytucie z powodu niedrożności jajowodów. Choroba uniemożliwiła jej zajście w ciążę drogą naturalną. Szansę na uzyskanie potomstwa dawała jedynie metoda "in vi-

Emocje, rzecz zrozumiała torównież tym razem. Ale na-

leży je podzielić przez dwa jak powiedział dr Marek Kulikowski. - Było to już drugie dziecko, byliśmy spokoj-niejsi, choć w dalszym ciągu jest to jeszcze swego rodzaju sensacja. Przynajmniej tak odwiększość społeczeństwa. Dla nas, lekarzy, jest to po prostu jeden ze sposobów leczenia niepłodności kobiet. Przez cały czas, niemal co-

dziennie do białostockiej Kliniki napływają dziesiątki listów od kobiet z całej Polski, które proszą o pomoc, gdyż wskutek różnych komplikacji nie mogą urodzić dziecka. Dodajmy, że w białostockiej Klinice wkrótce spodziewane warzyszyły zespołowi Kliniki narodziny kolejnego dziecka, poczętego in vitro. (az)

Jutro w "Kontaktach"

Nagana, którą dyrektor "wymierzył" młodemu lekarzowi, zarówno przez egzekutywę, jak i związkowców uznana została za zbyt ostrą. Toteż zwrócili się do dyrektora o jej złagodzenie, zwłaszcza konsekwencji finanso-wych. — Także o innych zatargach w kolneńskim ZOZ-ie Gabriela Szczęsna ("Szpital na fanaberiach").

Brak większego zainteresowania prasy, radia i telewizji krajowymi targami nie obniża oczywiście ani poziomu, ani rangi tej imprezy. Skoro jednak głównym celem każdych artystycznych targów jest promocja zespołów lub programów i - w rezultacie - kontrakty, bez dobrej reklamy i wielu kontrahentów trudniej go realizować. - Tegoroczne targi oraz ich łomżyńską przyszłość przedstawiła Danuta Wroniszewska ("Jazzowa biesiada").

 W Polsce ani place, ani tym bardziej warunki socjalne nie zachęcają do podejmowania pracy w urzędach; wręcz przeciwnie - twierdzi Henryk Rainko, szef Ośrodka Doskonalenia Kadr, w rozmowie z Marią Kaczyńską ("Urzędnik z przypadku").

Józef Pałka polemizuje z obrazem kultury na ła-mach "Kontaktów" ("Apel o rzetelność i rozwagę"). (os)

Kalendarz wyborczy

DO 9 KWIETNIA 1988 R.

● Zgłoszenie Radzie Państwa ukonstytuowania się Ogólnokrajowego Kolegium Wyborczego

Powolanie Państwowej Komisji Wyborczej; Ogłoszenie uchwały Rady Państwa w sprawie ustalenia liczby radnych wojewódzkich rad narodowych, w tym liczby radnych wybieranych z poszczególnych list woje-

wódzkich: Ogłoszenie uchwał wojewódzkich rad narodowych w sprawie ustalenia liczby radnych rad narodowych stopnia podstawowego.

DO 15 KWIETNIA 1988 R. O Podanie do wiadomości wyborców uchwały Raday Państwa w sprawie liczby, numerów i granic okręgów wyborczych dla wyborów do wojewódzkich rad narodowych, liczby radnych wybieranych w poszczegónych okręgach oraz siedzib wojewódzkich komisji wyborczych;

Podanie do wiadomości wyborców uchwał prezydiów wojewódzkich rad narodowych w sprawie liczby, numerów i granie okregów wyborczych dla wyborów do rad narodowych stonnia podstawowego, liczby radnych wybieranych w poszczególnych okręgach oraz siedzib miejskich, dzielnicowych, miast i gmin oraz gminnych komisji wyborczych.

DO 20 KWIETNIA 1988 R.

a Zgłoszenie prezydium właściwych rad narodowych ukonstytuowania się wojewódzkich, miejskich, dzielnicowych, miast i gmin oraz gminnych kolegiów wyborczych;

Powołanie wojewódzkich komisji wyborczych oraz komisji wyborczych stopnia podstawowego.

DO 25 KWIETNIA 1988 R.

Podanie do wiadomości wyborców uchwał prezydiów rad narodowych stopnia podstawowego w sprawie liczby, numerów i granic obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

DO 30 KWIETNIA 1988 R.

Powołanie obwodowych komisji wyborczych.

DO 18 MAJA 1988 R. Przesłanie spisów wyborców przewodniczącym obwodo-

wych komisji wyborczych.

DO 20 MAJA 1988 R. Zgłoszenie list wyborczych do zarejestrowania wraz z oświadczeniami kandydatów na radnych o zgodzie na kandydowanie.

20 MAJA 1988 R.

 Wyłożenie spisów wyborców do publicznego wglądu. DO 27 MAJA 1988 R. Ogłoszenie danych o kandydatach na radnych wojewódzkich rad narodowych i rad narodowych stopnia podsta-

Doniesienia agencyjne

PIŁKARZE POGONI BEZ TRENERA

Piłkarze szczecińskiej Pogoni pozostali bez trenera. Zrezygnował tej funkcji Jan Jucha, od 21 om. treningi prowadzi jego do-ychczasowy asystent — Jerzy

Jatczak.

Kierownictwo MKS Pogoń informuje równocześnie, iż prowadzi rozmowy z kandydatami na trenerów pierwszego zespołu. Chodzi nam o takiego — mówią w klubie — który będzie reprezentował sobą duży autorytet...
Decyzja ma zostać podjęta możliwie jak najszybciej. MOŻE WYGRA

WOJCIECH WASILEWSKI wOJCIECH WASILEWSKI
"Polscy kajakarze reprezentują
wysokie kwalifikacje i świetną
formę. Nic dziwnego, są oni jedną z potęg światowych w tej
dyscyplinie sportu" — stwierdził
najpoważniejszy dziennik w Lizbonie "Diario de Noticias".
Gazeta zamieściła obszerny fotoreportaż ze wspólnego treningu
kajakarzy Polski i Portugalii,
przed mistrzostwami świata w maratonie kajakowym. W wypowieprzed mistrzostwami świata w maratonie kajakowym. W wypowiedzi dla "Diario de Noticias" trener polskiej reprezentacji Mariusz
Rutkowski wyraził życzenie, aby
polscy kajakarze zajęli w tych
mistrzostwach "jedno z trzech
pierwszych miejsc". chociaż – dodał "mamy wszystkie warunki
aby walczyć o zwycięstwo".

PRZEGRALI Polscy tenisiści stołowi zajęli 8 miejsce w turnieju drużynowym mistrzostw Europy, przegrywając w ostatnim meczu z Jugosławią

SUKCES SPORTOWCÓW - INWALIDÓW

Z międzynarodowych zawodów w Hermagor w Austrii powróciła ekipa polskich narciarzy – inwalidów.
W slalomie-gigancie, z udziałem 130 zawodników z sześciu krajów triumfowali: w konkurencjach LW - 3 (bez obu nóg)

Franciszek Tracz z Żywca, a w LW 6/8 (bez jednej ręki) – Bog-dan Kawka z Wrocławia. LECH SIDOR WYGRAL W OSTENDZIE

Zwycięstwem Lecha Sidora zazwycięstwem Lecha statra Za-kończył się w Ostendzie teniso-wy turniej ITF "Sun Cup". W finale tej imprezy Polak wygrał z Czechosłowakiem Vackiem 6:3. 6:1, w półfinale Sidor pokonał Greka Kabakoglou 3:6, 6:4, 6:4. Drugie miejsce w grze deblo-wej zajęli Bartłomiej Kuchta i Sidor. Natomiast spośród nawej zajeli Bartłomiej Kuchta i Sidor. Natomiast spośród naszych tenisistek Magdalena Mróz uplasowała się w grze pojedynczej na trzecim miejscu, a identyczne lokaty zajęły pary deblowe Mróz — Starosta i Teodorowicz — Werblińska. Startowali zawodnicy z 8 państw.

PZT informuje również, lż Katarzyna Nowak rozpoczęła starty w turniejach WTA — zakwalifikowała się do turnieju głównego w Reims.

ZNÓW TOMBA Po raz szósty Włoch Alberto Tomba wygrał slalom specjalny zaliczany do punktacji Pucharu Świata. Na zawodach w Oppdal Tomba uzyskał czas 1,52,75 i 0,555 sek. wyprzedził Japończyka Tet-suyę Okabe i o 1.05 sek. Paula Frommelta z Lichtensteinu.

GÓRA SZWEDZI Podwójnym zwyciestwem re-prezentantów Szwecji zakończył się w Aelgaa bleg narciarski na dystansie 10.4 km. Wygrał Jan Ottosson – 29.31, który o 3 sek. wyptzedził swego rodaka Torgny Mogrena i o 7 sek. Norwega Ve-garda Ulvanga.

MALTA - SZKOCJA 1:1 Nieoczekiwany remis 1:1 (0:1) padł w towarzyskim meczu w La Valetta, gdzie zmierzyły się reprezentacje piłkarskie Malty i Szkocji. Bramkę dla Szkotów uzyskał w 21 min. Aitken, wyrównał w 54 min. Busuttil.

uszlachetniającego (klient dostarcza materiał) - do II obszaru płatniczego. Nie opłaca się zaś podobno wysyłka do krajów socjalistycznych. Cena transakcyjna eksportu jest tu bowiem niższa od wartości materiałów. Nie ma też z tego względu preferencji walutowych. - Jesteśmy żebrakami. Zaopatrzenie jest katastrofalne. To szarpanina - ubolewał prezes z Augustowa, Henryk Kozłowski, będąc niejako wyrazicielem opinii wytwórców.



Ryszarda Wasilewskiego. Od kilku lat spółdzielnia przechodzi zasadncze przeobrażenia. Postawiono na eksport, upatrujac w nim szansy na rozwój, podniesienie poziomu technicznego, zautomatyzowanie produkcji, kształtowanie wśród załogi nawyków utrzymania wysokiej jakości i estetyki. W br. wysyłka za granicę sięgnie 60 proc. produkcji. Do krajów socjalistycznych spadnie do 10 proc., dominować zaś będzie produkcja na Zachód. W realnych planach jest utworzenie spółki japońskim koncernem "Mitsui", który wyraża zainteresowanie zainwestowaniem w .Miarę" niemałej sumy dolarów. Zabiegom tym towarzyszą zmiany organizacyjne wewnatrz spółdzielni. Zdaje egzamin system oceny jakości, zmniejszają się kary za złą jakość, obniżono straty nadzwyczajne, tworzony jest nowy system płac; zwiększanie zarudnienia następuje wyłącznie w celu lepszego wykorzystania powierzchni produkcyj-

ka, ale prezes poza klopotami zaopatrzeniowymi nie widzi większych problemów. Właśnie unoszące się nad salą widmo trudności zaopatrzeniowych daje się spółdzielniom najbardziej we znaki. Producenci tkanin i dodatków żądają dewiz. "Ełczanka" przeznacza na ten cel ponad 23 tys. dolarów zarobionych w ubr. Dlatego ten kto może chwyta jakakolwiek okazję eksportu – często tzw.

nej. Oczywiście nie wszystko idzie jak z płat-

Spółdzielnia ta szyła ubiory młodzieżowe, na które obowiązywały ceny regulowane. Obecne kłopoty materiałowe stały się przyczyną zmniejszenia (o 30 osób) zatrudnienia produkcji w br. Brakuje "siły przebicia" dla otrzymania zachodnich zamówień. Nastąpił spadek rentowności. Spółdzielnia nie zapewni sobie samofinansowania.

Nadeszły twarde czasy - skomentowali

te żale zgodnie zastępcy dyrektorów Oddziału Wojewódzkiego NBP i Izby Skarbowej - Wszystkie spółdzielnie pracują w jednakowych warunkach i gorsi, którzy nie będą wytwarzać lepiej i nowocześniej, będą musieli odpaść z konkurencji. - Jeśli na starcie prezes mówi, że nie ma szans, to co na to załoga? - zadał pytanie

prowadzący spotkanie sekretarz KW PZPR,

Zbigniew Makarewicz. Nie wszyscy szczęście wpadają w minorowy nastrój. Starają się jakoś sobie radzić. Prezes Marian Toczko z Elku poruszył jeszcze jeden problem: — utrzymanie zdol-ności kredytowej przy dotychczasowych kryteriach stosowanych przez NBP jest niemożliwe. Spółdzielnia pomimo przeznaczania wiekszości zysku na rozwój, ma coraz mniejsze możliwości finansowania funduszami własnymi środków obrotowych. To skutek inflacji i polityki podatkowej państwa. Sy-

stem podatkowy jest po prostu nieżyciowy. Na uwagi ze strony Izby Skarbowej, że ani przodująca w województwie "Miara", ani "Ełczanka" nie mają wyrobów ze znakiem .1" lub .Q", co daje ulgi podatkowe, padła odpowiedź: — Mając tak ogromne klopoty z tkaninami, że bezpośrednio z samochodu brać je trzeba na krojownię (a w dodatku żadna nie ma oznaczeń jakościowych), jest to niemożliwe. Na marginesie warto zaznaczyć, że czas uzyskania atestu jakościowego jest nierzadko dłuższy niż trwa seria danego

wyrobu.

JAROSŁAW NOWAKOWSKI

nasze serca wstąpiła no- 1 wa nadzieja. Jeśli zabierzemy się poważnie do demonopolizacji, to krzyżujące się siły, drogi i kom-petencje zostaną nareszcie wyprostowane. Każdy absurd weźmie w leb, jak to niewinne zwierzę, które jest pogar-dzane za życia i wychwalane po śmierci. Zaostrzają się nasze apetyty na balerony i salcesony oraz złotówki i centy. Wszyscy chcą mieć wszystko, jak w fantastycznych opowiadaniach. Gdy już rozmontujemonopolistyczne partykularyzmy, inna sytuacja może zapanować na rynku. Właśnie o to chodzi —

w Białymsteku, Łomży Łodzi... Na razie możemy opisywać barwnie długie podróże. Wca-le one nie kształca, bo pod-różnikami są trzoda chlewna i rogacizna, których los i tak został przesądzony. W takiej Dabrowie Białostockiej (kilka-dziesiat kilometrów, od Rieladziesiat kilometrów od Białegostoku) znajduje się geesowska masarnia, a tuż obok geesowski punkt skupu żywca. Logika i ekonomika narzucają takie rozwiązanie: jedna świnka idzie spacerkiem, na własnych nogach do miejsca swego tatecznego przeznaczenia,

czyli do miejscowej przetwór-ni, a kilkanaście czy kilkadziesiat jedzie (jak paniska) aż

sztuki - zgodnie z zasadami

sztuki – muszą odbyć daleką

eskapadę (przed zakończeniem

żywota) do jedynego w dwóch województwach zakładu mięs-

nego. Tutaj trafia pod nóż,

zostaną ocenione i wycenione,

rozebrane na części składowe

i niektóre partie — jak każe

rozdzielnik - zostaną prze-

wiezione do tychże Dąbrowy

Białostockiej, Łomży czy Haj-

nówki. Inaczej są formalne komplikacje. Chyba że tych

sztuk jest akurat nadmiar, lub

tucznik jest zapasiony jak po-

twór, stary knur czy macio-ra w podlej kondycji. Wtedy trafia bezpośrednio do miejs-

cowej masarni w trybie przy-

śpieszonym, bez ceregieli i o-

ratu skupu. Okazale zady półkule budzą w nas respekt zachwyt, a że w dodatku są dotowane przez państwo – każdy chciałby je mieć do zjedzenia lub

wypracowania zysku. Na tym tle rodzą się watpliwości, spory i nowe kon-cepcje. Pracownicy WZGS przeczytali kiedyś z pewnym zdziwieniem na łamach prasy, że za formalnie zlecony skup (marża wynosi 2,5 proc. od obrotów, wskaźnik ustalony centralnie) "GS-y pobierają duży haracz od przemystu siąt jedzie (jak paniska) aż mięsnego i przeznaczają te gó-de Białegostoku. Cóż za naiw- ry pieniędzy na... rozwój biu-

potrzebna jest nam powszech-na działalność charytatywna – bez prowizji, zarobków i

zysków, a jedynie pro publico

Cóż, jak wszędzie, bywają

chwilowe zgrzyty, zwłaszcza gdy w porę nie naoliwi się mechanizmów regulujących

spraw. Poza tym - orkiestra

gra, wszyscy tańczą zielone tango, w przerwach klepią się

po ramieniu i życza sobie wza-

jemnie najlepszego. Jest kiel-

baska przy ognisku i coś tam

jeszcze, ale takich sekretów

nikt nie zdradza w gronie dżentelmenów. Tylko księgowi

kalkulatorów - liczą w pa-

pozbawieni elektronicznych

ność! W zasadzie wszystkie rokracji". Z tego wynikało, że |

metrów, zleceń i poleceń, wielopiętrowych rubryk i ton rachunków. We wrześniu ub.r. **OPPM**s

w Białymstoku wystosowało pismo do wszystkich gminnych spółdzielni przypominając, że interesy obu stron nie zawsze są zbieżne i handlowa sielanka musi być przerwana w tej chwili. Czytamy: "Wszelkie nadplaty wynikające z nieprawidłowego ustalenia wagi w punkcie skupu i ewentualnych przeklasyfikowań będących następstwem nieprawidłowego ustalenia wagi zakupionych zwierząt obciążać bę-dą w 50 proc. OPPMs oraz w

Sztuka mięsa uzasadnień. Monopolista zrobił próbkę dyktanda swym po-

> 50 proc. GS "Samopomoc Chłopska". Było tak, ma być inaczej. Może słusznie, może nie.

> Broniacy strategicznych pozycji handlowcy wiejscy, stojąc na straży swych interesów — profitów odpowiada-ją: przecież oceny jakości dokonuje nie kto inny ale przedstawiciel przemysłu mięsnego, czyli urzędowy klasyfikator. Ma on też obowiązek sprawdzenia wagi na miejscu i jeśli tego nie czyni, to jego sprawa. Dlaczego więc ma być wprowadzona zasada — fifty fifty? Każdy rozgrywa szlema z reformy, ale bez przesady, panowie.

> Inny akapit tegoż pisma brzmiał jak ultimatum: "Specyfikacja może obejmować tylko pasze i ściółki faktycznie

liczone od godz. 18. w dniu przyjecia żywca na przetrzymanie... w przypadku skarmienia pasz zakupowanych na wolnym rynku oraz stosowania stawek za robociznę – rachunki tego rodzaju (przed przesłaniem do OPPMs) powinny być akceptowane przez Urząd Gminy, że ceny pasz i stawki za robociznę nie są wygórowane w stosunku do przeciętnych w danym okresie i miejscowości". Jeśli nie – umowa miała być wypowiedziana z końcem grudnia 1987 r. Nikt nie wyjaśnił tych zawiłości w odpowiednim terminie, co w naszych warunkach jest zjawiskiem normal-nym. W ostatnich dniach WZGS otrzymał kolejne pismo, także bez szczegółowych

średnikom na temat reformy gospodarczej według własnej

interpretacji.

żywca oraz koszty robocizny

Skąd brać pasze do karmienia przetrzymywanych zwierząt; są przecież reglamentowane i nie ma żadnych rezerw magazynowych? Kto ma zapewnić ich przydział? Kto opłaci koszty za opiekę weteterynaryjną, węgiel w czasie chłodów, energię elektryczną, dowóz wody i narzuty związane z funduszem płac? A jeśli ktoś — przyciśnięty do muru — szuka ratunku na własną rękę, to niech wszystko poświadczy pieczęciami i podpisami urzędowymi, żeby formalności stało się zadość, księgowi mieli spokojny sen, a przedstawiciele przedsiębior-stwa — absolutną pewność, że

NA ZDJĘCIU: koncertowa gala w Białostockiej Fitharmonii - występują harcerskie zespoły.

zużyte do przetrzymywania i nie wchodzi w rachubę kant g nawet za dwa grosze.

> My tu gadu, gadu - a nikt nie napręża mięśni, by podkopać fundamenty mięsnego monopolu, W białostockiej WZGS powiedziano mi, że to "czysta teoria na dzień dzisiejszy". Brak odważnych i mądrych. A jeśli ktoś wyrwie się z równego szeregu, trafi na mur przepisów i uwarunkowań. Nadal jeżdzą sobie świnki, cielaki i woły, nawet z miejscowości na skraju województw do stolicy makroregionu. Jeżdża sztuki żywe, ich stężałe półtusze oraz wyroby i podroby. Benzyna sączy się do gaźników, płyna złotówki i pęcznieje rubryka "koszty". Na szczęście (czy nieszczęście?) są zbawienne dotacje, czyli państwowa dojna krowa, którą przemysł traktuje z należną czcią, jak święta istote.

iziemy dalej. Zakłady Mięsne w Białymstoku są (przynajmniej okresowo) przeciążone, a masarnie GS (15 w woj. białostockim) nie mogą pracować na pełnym gwizdku. Trzeba jakoś dzielić się towarem. Tylko jak? Dotacyjna krowa nie pozwolj wydoić się każdemu. Jej partner - groźny byk zawsze pomoże odstraszyć intruzów. Istna łamigłówka dla profesjonalistów amatorów.

Na pogodnym horyzoncie przy ul. Poziomej w Białymstoku pojawiają się nieproszeni goście, ucharakteryzowani na demonów. Handel wiejski

Ciag dalszy na str. 4

Spod znaku

Przyjechali do Bialego-

stoku ciekawi świata i lu-

dzi. Blisko 400 harcerek i

harcerzy z całej Polski.

Od dłuższego czasu, u-

czestnicząc w konkursie

"Spod znaku przyjaźni",

nawiązywali kontakty i pro-

wadzili korespondencję ż

młodzieżą z wielu krajów,

eksponaty związane z his-

torią, geografią, kulturą,

etnografią i turystyką. Swój

dorobek zaprezentowali na

W bogatym programie

trzydniowego zlotu (18-20

marca) znalazła się też

wycieczka do Puszczy Bia-

łowieskiej. Dla wielu u-

czestników było to zarazem

pierwsze spotkanie z Bia-

lymstokiem i Białostocczyz-

Białegostoku. A zwłaszcza

podlaskiego Wersalu - pa-

lacu Branickich. Chetnie

przyjadę tu znów – mówi

Miroslawa Frankowska z

Choragwi gdańskiej ZHP.

- Przed zlotem dużo czyta-

lam o woj. białostockim a

w czasie wycieczki bardzo

uważnie słuchałam tego co

mówili nam przewodnicy.

No i wygrałam konkurs z

wiedzy o Białostocczyźnie,

który wcale nie był taki

gróźb i "słówek". Można wów-

czas skierować sprawę do ko-

legium do spraw wykroczeń,

dzenie w kolizję z przepi-sami jest więc chyba bar-

dzo prosty. Wystarczy ku-

pić bilet, skasować go i

wysiąść na odpowiednim

- Oczywiście. Niby to pro-

ste, lecz pomysłowość ludz-ka nie zna granic. Niektórzy

trudno w to uwierzyć. Pasa-

Sposób na niewcho-

ZDJECIA - HSI

łatwy... (h)

a nawet sadu.

przystanku...

- Jestem pod urokiem

interesujace

gromadzili

wielkiej wystawie.

na. A wrażenia?

przyjaźni

SLADEM KRYTYKI

Kogo nie razi "mordownia"?

szu przesyła wyjaśnienie no- kowane w prasie na temat tatki zamieszczonej w "GW" kultury picia, ładu, porządz 10 marca br.

rozpatrzono wniosek Komisji kwietnia 1988 r. zlikwidować Zaopatrzenia Ludności i U- sprzedaż piwa beczkowego w sług Rady Narodowej oraz opisanej restauracji. Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet w Piszu w sprawie likwidacji sprzedaży piwa beczkowego w restauracji "Jubileuszowa". Uwzględnia-

Powszechna Spółdzielnia jąc krytyczne uwagi zgłasza-Spożywców "Społem" w Pi- ne do spółdzielni i publiku i stanu sanitarnego, za-Na posiedzeniu 26 lutego rząd postanowił z dniem 1

> TERESA SZCZEPANKOWSKA Rady Nadzorczej

lle pacic

Nawiązując do notatki o- faktu niezłożenia do Urzędu publikowanej w "Gazecie" z reklamacji. WUT co miesiąc 1 marca br. Wojewódzki U- rozlicza tysiące abonentów i rząd Telekomunikacji w Bia- nie jest w stanie analizować łymstoku informuje, że re- każdego rachunku. Dlatego klamacja zawyżonego ra- wszelkie reklamacje należy chunku telefonicznego Ka- składać do WUT, a nie w zimierza Łukaszewicza zo- urzędach pocztowo-telekomu-stała załatwiona pozytywnie, nikacyjnych. Postępowanie Pomyłka nastąpiła z powo- reklamacyjne trwa jeden du uszkodzenia urządzeń za- miesiąc, a wiąże się to ze liczających. Zmniejszenie o- sprawdzeniem wszystkich upłaty o 17.711 zł nastąpi przy rządzeń abonenckich. najbliższym naliczaniu ra-chunku telefonicznego.

Dopisanie do rachunku za miesiac luty nie opłaconej kwoty ze stycznia wynikło z

Urząd przeprasza abonen-ta za powstale klopoty. mgr inż. R. MAZGAJSKI

Gry hazardowe pod podłogą

W związku z notatką, któ- siedlowego Nr 21 i Mia,skiera ukazała się w "Gazecie go Inspektoratu Obrony Cy-Współczesnej" z 8 marca br. Zarząd Budynków Mieszkal-nych w Białymstoku infor-muje, że wyraziliśmy zgodę W tej sytuacji nie mamy na prowadzenie działalności podstaw do przerwania prac przednio uzyskaliśmy pozy-tywną opinię Komitetu O-

usługowo-rozrywkowej typu związanych z przystosowagry komputerowe w lokalu niem lokalu do prowadzenia przy ul. Ostrowskiego 2. U- działalności tego rodzaju. inż. TEODOR KLIMUK

Kilka miesięcy w konserwacji

W odpowiedzi na notatkę kaniowej informuje, iż znak zamieszczoną w "Gazecie" z o którym była mowa w no-9 lutego br. Administracja tatce został ustawiony.

osiedla "Sienkiewicza" Bia-łostockiej Spółdzielni Miesz- ALEKSANDER GRYGORUK

Gdzie najciemniej naczelniku?!

Urząd Miasta i Gminy w stąpi się do remontu ul. Ty-Knyszynie przesyła wyjaś- kockiej i Grodzieńskiej oraz nienie notatki zamieszczonej części Rynku 1 Maja, na w "GW" z 12—13 marca br. których wykona się na-Niekorzystna sytuacja na wierzchnię bitumiczną. W ulicach Knyszyna spowodo- czerwcu Urząd przystąpi do wana jest budową sieci wo- remontu chodników na częś-dociągowej oraz przestarzałą ci ulic Goniądzkiej i 25-lecia konstrukcją jezdni o po- PRL. Do czasu zakończenia wierzchni brukowej. Podczas remontu istniejące wyboje budowy wodociągu zaszła ko- będą na bieżąco usuwane. nieczność częściowego zerwania bruku.

Nasz Urząd oraz Rejon nięta ze względu na przezna-Dróg Publicznych w Białym- czenie tego odcinka na plac

stoku starają się utrzymać rozpoczętej w lutym budosferyczne niwelują nasze wysiłki. W kwietniu br. przy-

w dostatecznym stopniu i wy Miejsko-Grastanie przejezdność ulic prze-środka Kultury. Miejsko-Gminnego Olotowych, lecz warunki atmo- Naczelnik miasta i gminy

DOBRZYNIEWICZ

Obecnie część Rynku 1 Ma-

ja, łączącego ul. Goniądzką z ul. Kościelną została zamk-

Skąd wziąć żwir

Odpowiadajac na notatke, wlanemu, jaka ukazała się w "Gazecie dzierżawcę do właściwego za-Współczesnej" z 26 lutego gospodarowania terenu kobr., Urząd Gminy w Giżyc- palni i zapewnienie nadzoru ku informuje, że sprawa po- nad eksploatacją. W umowie boru żwiru na potrzeby bu- zastrzeżone zostało prawo downictwa miasta i gminy odpłatnego poboru kruszywa nie przedstawia się tak kry- przez inne osoby prawne i

kę na żwirownie w Wilkasach. Przekazano ją w za-rząd i użytkowanie Giżyckiemu Przedsiębiorstwu Budo-

tycznie jak napisano. fizyczne za zgodą Urzędu Władze gminne znacznie Gminy po uiszczeniu należ-wcześniej dostrzegły ten ności w wysokości 300 zł za problem i wyznaczyły dział- metr sześcienny kruszywa.

> Naczelnik gminy mgr inż. WŁADYSŁAW KRUTUL

W łóżku pod parasolem

Nawiązując do artykułu Białymstoku — przydzielono zamieszczonego w "GW" z 7 lokal zamienny przy ul. października ub.r. w spra- Przejazd 2 m 11. Mieszkanie wie kłopotów mieszkanio- składa się z dwóch pokoi, wych ob. Ireny Zawistow- kuchni oraz łazienki i po-skiej, Wydział Gospodarki siada wszystkie urządzenia Komunalnej i Mieszkaniowej techniczne. Budynek jest po Urzędu Wojewódzkiego prze- modernizacji. Jego syła wyjaśnienie.

Po dwukrotnym pożarze budynku mieszczącego się przy ul. Mazowieckiej 11 i wyłączeniu go z użytkowa-4-osobowej rodzinie obowiązku meldunkowego. skarżącej — decyzją kierow-nika Wydziału Spraw Loka-

lowych Urzędu Miejskiego w Najtatwiej

jednak w budzie przyniesio- psa, mieszkającą obecnie w nej przez litościwych ludzi. bloku. Osoba ta została zo-Inspektorzy TOZ rozpoczęli bowiązana na piśmie do doposzukiwania właściciela psa. starczenia zwierzęcia do Zabranie go do schroniska schroniska. W podanym terbyło niemożliwe, gdyż zwie- minie psa odprowadziła. rze nie dopuszczało do zbliżenia się obcego człowieka.

W międzyczasie, podczas

porzucić Po notatce zamieszczonej zamieci i silnych mrozów "Gazecie" z 21 stycznia buda została spalona. Podbr., porzuconym psem zain- palacze-zwyrodnialcy chcieli teresowało się Towarzystwo koniecznie widzieć jak pies Opieki nad Zwierzętami w zamarza. Poszukiwania win-Białymstoku. Stwierdzono, że nych tego okrutnego czynu faktycznie przebywał on na nie dały rezultatu. Znaleziogruzach rozebranego domu, no natomiast właścicielkę

wierzchnia całkowita wynosi

Rodzina ob. Zawistowskiej

do lokalu przeniosła się 15

stycznia 1988 r. i dopełniła

Zastępca dyrektora inż. JAN KUCHARCZYK

42 m kw.

Prezes zarzadu GRAŻYNA PROKOP

mięci, ile jest w tym towa-rze niepotrzebnie spalonej benzyny, przejechanych kilostatnich holdów składanych przez pracowników tzw. apa-Kampania programowa TKKŚ

Nawoływanie o tolerancie

terenowych ogniwach Towarzystwa Kultury Swieckiej trwa kampania sprawozdawczo - programowa. Objęła ona 42 zarządy lokal-ne, skupiające ponad 180 kół środowiskowych, zakładowych i szkolnych. W czasie zebrań za najważniejsze zadanie uznaje się efektowne przeniesie-nie "w dół" uchwał V Zjaz-du Towarzystwa. Udaje się to chyba dobrze, skoro w ciągu kilku ostatnich miesięcy pow-stało dziesięć kół m.in. w

WPHW, Szkole Podstawowej

nr 14 i ILO w Białymstoku. Różnorodne formy pracy podjęte przed laty przez dzia-łaczy TKKS, a także ich konsekwentne i sprawne wprowadzanie przyczyniło nam sporo sympatyków — mówi sekretarz ZW TKKS w Bia-lymstoku, **Marianna Cylwik**. Myślę, że wielu czytelników "GW" zetknęło się z odczytami, w czasie których z zapałem, i nie bez polemicznej werwy, dyskutuje się o szeroko pojetej tolerancji, krytycyzmie, samodzielności myślenia uczciwości intelektual-

Znane są również kola mło-dych racjonalistów, czy uniwersytety powszechne dla rodziców. Pielęgnując te sprawdzone formy nie zapominamy

Już w czwartek, 24 marca br. w godz. 13-16 w Woje-

wódzkich Sztabach Wojsko-

wych w Białymstoku, Łomży

Komendach Uzupełnień w Bia-łymstoku, Bielsku Podlaskim,

Elku, Łomży, Olecku, Sokół-

ce, Suwałkach i Zambrowie

czynne będą "ZIELONE TE-LEFONY". Wszyscy zaintere-

sowani - a szczególnie tego-

roczni i ubiegłoroczni maturzyści liceów ogólnokształcą-

cych i techników, absolwenci

zasadniczych szkół zawodo-

wych i osoby mające ukoń-

czone dwie klasy szkoły śred-

wszelkie informacje na temat

wojskowego szkolnictwa za-

wodowego przygotowujacego kadrę dla Sił Zbrojnych PRL,

warunków nauki i perspektyw

Przypomnijmy, że szkolnic-

two wojskowe obejmuje aka-

demie wojskowe, wyższe szko-

ły oficerskie i szkoły chorą-

żych i podoficerskie szkoły za-

wodowe. Sa to:
AKADEMIE WOJSKOWE:

Techniczna, (Wydziały: Mecha-

niczny, Elektroniki. Elektro-

mechaniczny. Inżynierii Lado-wej i Geodezji, Chemii i Fi-

przyszłej pracy.

beda mogli uzyskać

Suwałkach oraz Wojskowych

Jutro, godz. 13-16

"Zielony telefon"

o nowych, również nośnych r możliwościach docierania — szczególnie do młodych ludzi laknacych, wbrew pozorom, aktywnego uczestnictwa w interesujących ich problemach

światopoglądowych. W efekcie coraz więcej chętnych zagląda do naszych klu-bów dyskusyjnych, młodzieżo-wych teatrów amatorskich lub ośrodków skupiających miłośników żywego słowa.

W czasie kampanii szczególną uwagę zwraca się na dalsze usprawnienie społecznej działalności, konieczność poszukiwania nowatorskich i o-ryginalnych form pracy. Od wypracowanych programów i wszak będzie efektywność po-czynań skupionych w Towa-rzystwie entuzjastów świeckiego i naukowego rozumienia problemów współczesnego

Działalność TKKS nie ogranicza się wyłącznie do sfery światopogladowej. Odwrotnie, wiele poczynań odnosi się do codziennego współdziałania i współżycia ludzi, albowiem usłyszeliśmy na jednym z zebrań - zarówno wierzący jak i nie wierzący są jednakowo zainteresowani w kształtowa-

WYZSZE SZKOŁY OFICER-

SKIE: Wojsk Zmechanizowa-

nych we Wrocławiu, Wojsk

Pancernych w Poźnaniu, Wojsk

Rakietowych i Artylerii w To-runiu, Wojsk Obrony Przeciw-lotniczej w Koszalinie, Wojsk

Inżynieryjnych we Wrocławiu,

Wojsk Łączności w Zegrzu ko-

ło Warszawy, Wojsk Chemicz-

nych w Krakowie, Lotnicza w Deblinie, Radiotechniczna w

Jeleniej Górze, Samochodowa

w Pile, Służb Kwatermistrzow-

SZKOŁY CHORAŻYCH:

Wojsk Zmechanizowanych w

Elblagu, Wojsk Rakietowych i

Artylerii w Poznaniu, Wojsk

Obrony Przeciwlotniczej w

Koszalinie, Wojsk Lotniczych

w Deblinie. Wojsk Chemicz-

nych w Krakowie, Wojsk Ra-

diotechnicznych w Jeleniej Gó-

rze, Wojsk Pancernych w Poz-

naniu, Służby Czołgowo-Samo-

chodowej w Chelmie, Perso-

nelu Technicznego Wojsk Lot-

niczych w Oleśnicy i Zamoś-

ciu. Politycznych w Łodzi, Wojsk Inżynieryjnych i Komu-

nikacji we Wrocławiu, Wojsk

Łączności w Legnicy, Służby

Uzbrojenia w Olsztynie, Woj-skowej Służby Wewnętrznej w

skich w Poznaniu;

niu sprawiedliwych i harmonijnych stosunków społecz-

Stąd bierze się m.in. szero-kie otwarcie ruchu dla wszystkich, którym bliskie są idee tolerancji, wolności sumienia, którzy chcą działać na rzecz stosunków społecznych opartych na zasadach wzajemnego szanowania osobistych prze-

Kampania jest też okazją do oceny mijającej kadencji, także wzmocnienia pozycji Towarzystwa. W ciągu ostatnich lat odbudowano i rozbudowano istniejące struktury. W szeregach ruchu aktywnie działa wielu przedstawicieli nauki i kultury. Mimo jednak niewątpliwego wzrostu roli i znaczenia ruchu laickiego, jego wpływ jest jeszcze daleki od potrzeb i możliwości. Z tego stwierdzenia rodzą się konkretne formy i kierunki pra-

Dietetyczna żywność dla otyłych

Co czwarty obywatel naszego kraju cierpi na nadwagę. Nie wszyscy chcą się z tym pogodzić, ale też nielatwo jest zrzucić zbędne kilogramy zwłaszcza, że potrzebne jest do tego stosowanie odpowiedniej diety.

Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego "Fructopol" podjely się produkcji dietetycznej żywności dla dorosłych chcących się nie-co odchudzić. Są to bogate w sole mineralne i witaminy konserwy, zawierające jarmuż, groszek zielony, fasolkę szparagową, marchew i inne warzywa z dodatkiem chudego mięsa. (P)

Skarb w ziemi

W czasie orki na polu grecki rolnik (mieszkaniec mlasteczka Ptolemiania w północnej Grecji) znalazł skarb składający się z unikalnej kolekcji obejmującej ponad 80 miedzianych monet macedońskich z okresu panowania Filipa II Macedońskiego i Aleksandra Wielkiego.

Monety znajdowały się w gli-nianym naczyniu. Rolnik, prosząc o nieujawnianie jego tożsamości, przekazał znalezisko miejscowym władzom, a te muzeum archeo-logicznemu w prowincji Pela. Zdaniem specjalistów, kolekcja przedstawia ogromną wartość hi-



NA ZDJĘCIU: mili goście z Palacu Pionierów i Uczniów w Grodnie

lat.

- Jak wygląda dzień

pracy rewizora? Osiem godzin wyłącznie w terenie. Codziennie składać trzeba sprawozdanie. Wbrew obiegowym opiniom moje obowiązki polegają nie tylko na sprawdzaniu czy pasażero-wie posiadają bilety...

- Co więc jeszcze...

- Kontrolujemy autobusy czy jadą o właściwej porze i wyznaczonej trasie i są prawidłowo oznakowane. Wobec winnych wyciągane są konsekwencje. Często pasażerowie zapominają, że bilet jest nie tylko dokumentem uprawniającym do podróży, ale też polisa ubezpieczeniowa na czas jej trwania. Jeśli ktoś jedzie "na dziko" nie może liczyć przy różnych sytuacjach losowych i to nie koniecznie wybadków, lecz choćby kradzie-- na odszkodowanie od

Do moich obowiazków należy także sprawdzenie czystoi oznakowania dworców autobusowych, stanowisk odjazdowych. Stwierdzone uchybienia oraz uwagi pasażerów odnotowuje się w raportach

- Powszechne są narzekania na porządek wokół przystanków i czystość w autobusach...

ży od kierowców. Niektórzy z nich uważają za swój obowiązek jedynie prowadzenia pojazdu. Tymczasem nieraz wystar-

- A konsekwencje jazdy na gapę? Czystość autobusu zale-- Pasażer, oprócz zapłacenia za bilet, musi uiścić wówczas karę. Jeśli nie ma pieniędzy, zostaje wylegitymowa-

Jadę sprawdzam

czy zwrócenie u wagi w przypadku zaśmiecania pojazdu przez pasażerów. Kierowcy niechętnie też sięgają po szczotkę. Tymczasem nie zawsze moga liczyć na sprzątaczki, których brakuje. Podróżni też nie są i sami tworzą sobie warunki podróżowania odle-

gle od idealu. - W jakim wieku są amatorzy jazdy bez biletu?

ny i otrzymuje bilet kredytowy.

dzie młodzi w wieku 16-30

- Czy zdarzają się przypadki, w których konieczne staje się korzystanie z pomocy funkcjonariuszy MO? - Gapowicze często odma-

wiają okazania dokumentów Zdarza się, że niektórych pasażerów trzeba usunąć z autobusu, gdyż nie są trzeźwi.

"oszczędni" pasażerowie kupu-ją tańsze bilety, a w trakcie kontroli tłumaczą się, że nie zdążyli wysiąść na wcześniejszym przystanku. Rewizorowi

- Niestety, przeważają lu- p Nieraz wysłuchujemy różnych

żerowie przeważnie stają po stronie gapowiczów. Nawet jeśli wcześniej zajmą im miej-sce siedzące. Zastanawiająca to solidarność.

Ze starszym rewizorem w białostockiej Dyrekcji Okregowej Krajowej PKS w Bialymstoku - Antonim Skapskim rozmawiała Helena Wasilewska, mieszkanka Nurca Stacii.

Mińsku Mazowieckim, Służb Kwatermistrzowskich w Pozzyki Technicznej. Cybernetyki) w Warszawie; Medyczna (Wynaniu, Zakwaterowania i Budziały: Lekarski, Stomatologii i Farmacji), w Łodzi oraz Wyższa Szkoła Marynarki Wodownictwa w Giżycku, Mary-narki Wojennej w Gdyni, Służby Topograficznej w Toruniu, Wojsk Ochrony Pogra-nicza w Kętrzynie, Adminijennej (Wydziały: Nawigacji i Okrętowego, Mestracji Wojskowej w Łodzi. chaniczno-Elektryczny) w Gdy-

Fałszywi emeryci

Na ok. 11 mln emerytów, rencistów i innych osób w Brazylii pobierających zasiłki z kasy państwowej (kraj ten 136 mln mieszkańców), blisko 30 proc. otrzymuje owe zasiłki bezprawnie. Stanowi to ok. 3,3 mln osób. W sumie osoby te tylko w zeszlym roku wyłudziły ponad 135 miliardów cruzado (ok. 1,9

mld dolarów). Podjeto kroki w celu ujawnienia "martwych dusz". Po-

stanowiono przebadać dane personalne ponad 17 mln ludzi otrzymujących pieniądze z kasy państwowej. Sprawdzanie danych ma trwać pół roku. Wyniki wprowadzone zostaną do centralnego komputera Ministerstwa Spraw Społecznych i - być może - uda sie w ten sposób ustalić. czy wszyscy dotychczasowi emeryci i renciści są prawdziwi. (P)

Rozmowa z dr. med. TADEUSZEM BOROWSKIM przewodniczącym białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, członkiem Polskiego Towarzystwa Higieny Psychicznej.

równouprawnieniu kobiet. Czy Pana zdaniem doszliśmy do czegoś takiego w Polsce?

- W naszej cywilizacji panuje właściwie matriarchat. dzeniu domu. Zona czy matka ma u nas — Czy w Pana gabinecie, bardzo wiele do powiedzenia. na Pana oddziałe trafiają się Nie na tyle może, co we Wło- pacjenci skłonni w emancyszech, ale obecny status kobiety, niezależnie od takich czy innych zmian, jest bar-

miejskim, gdzie najczęściej

wo. Równouprawnienie istnie-

je jednak może tylko w sfe-

rze zawodowej oraz w aktach

Niewiele natomiast zmienilo

się w rodzinie, w zakresie po-działu obowiązków związa-

nych z wychowaniem dzieci,

normatywnych i prawnych.

- Od wielu lat mówi się bieta może wyręczyć mężczyznę w spełnianiu obowiązków spolecznych, w pracy zawodowej, nie sądzę jednak, żeby on dorównał kobiecie w prowa-

ich życiowych niepowodzeń?

pewną ulgę, zmniejszenie objawow.

- To okrzyczane równo-

zdroszczą paniom. Smutnym Teraz jest jedna na pięciu, czających ją

- Jest dużo małżeństw, w których widać autentyczne równouprawnienie przecież nie tvlko z patologia mamy do uprawnienie godzi więc tylko czynienia. Często jest to mow kobiety? Należy przez to del świadomie przyjęty przez rozumieć, że mężczyźni z tego obie strony. Nie uważam jedpowodu problemów nie mają? nak, żeby równouprawnienie należało rozumieć jako rozło-- Nie. I wcale też nie za- żenie czynności po połowie.

Studium

pedagogów

Rodzin i Przyjaciół Dzieci U-

zależnionych informuje o or-

ganizacji Studium dla pedago-

gów "Patologia społeczna. No-

woczesne formy pomocy psy-

chologicznej w systemie os-

Studium przeznaczone jest

przede wszystkim dla środo-

wiska oświatowo-wychowaw-

czego czyli psychologów, pra-

cowników poradni wychowaw-

zo-zawodowych, pedagogów,

wychowawców burs, interna-

tów, domów dziecka. Ma ono

za cel poszerzenie wiedzy na

tologii społecznej, mechaniz-

nów uzależnienia i subkultur

młodzieżowych. Jednocześnie

zas chodzi o zwiększenie "u-

miejętności i kompetencji psy-

chorogiczno-wychowawczej u-

Program studium przewidu-

oraz 10-dniowych kursów (wa-

kacje). Uczestnicy mają za-

pewnione zakwaterowanie w

hotelu, całodzienne wyżywie-

nie oraz otrzymują materiały

Zgłoszenia (najlepiej telefoniczne) przyjmowane są do 24 marca br. Adres: Towarzystwo

Rodzin i Przyjaciół Dzieci U-

zależnionych, ul. Ordynacka 9,

00-950 Warszawa tel. 26-06-61.

Pierwsze spotkanie -- 8 kwiet-

szawa, nr 1599-534-132).

ia o godz. 13. (tol)

czestników.

emat nieprzystosowania i pa-

faktem jest, że coraz więcej. Nasze społeczeństwo czeka kobiet napięcia związane z ich wielka praca nad rodziną. Aby sytuacją życiowa, koniecznoś- stworzyć optymalne warunki cią połączenia różnych obo- do wszechstronnego rozwoju wiązków stara się zrekompen- przyszlych pokoleń, musimy sować alkoholem. Dawniej osiągnąć pewien poziom cypacji upatrywać źródła swo- trafiała się jedna kobieta na wilizacyjny, który mniej obsiedmiu pijących mężczyzn, ciążałby kobietę. Część obar-

W pulance równouprawnienia

USA, przyjechała do Polski. Z ogromnym zaangażowaniem mówiła o ruchu emancypacyjnym kobiet i to — ku jej zaskoczeniu — nie spotkało się u nas z żadnym rezonansem. (Ona sama miała za soba koleine nieudane malżeństwo) W Polsce panie właściwie nie wiedziały o co jej chodzi, o jakie równouprawnienie. One

z opieką nad domem, mężem. Nie wiem zresztą, czy byłoby jakby po prostu mają tego pożądane, by coś się zmienia-Równouprawnienie to pięk-Uważam, że w pewnych zane haslo, które w wielu wydaniach, związanych z wycho- padkach stało się pułapką. wywaniem, kształtowaniem o- Niejednokrotnie kobiety skarsobowości dziecka matka jest żą się na przeciążenie praca. niezastąpiona. Kobiety nikt odpowiedzialnością za całą ro-też nie zastąpi w stwarzaniu dzinę, za jej byt. Wśród pa-pewnej atmosfery przytulnoś- cjentek mamy teraz kobiety z ci. Nawet poczucia estetyczno depresjami, zaburzeniami ekobiety i mężczyzny już się mocjonalnymi. Nieraz gdy

małżeństw się rozpada.

wszystkim został zepchnięty wykształconych, po studiach... na bok i niejako zwolniony z obowiązku utrzymania rodzimoże zarobić o wiele więcej.

kobiety i mężczyzny już się mocjonalnymi. Nieraz gdy — Brzmi to bardzo pesymi-różnią, więc np. powierzenie przychodzą na leczenie, to za-mężczyżnie wystroju mieszka-nien leki zaczną działać, już niem — nie istniał tzw. partnia byłoby ryzykowne. Ko- sam odpoczynek powoduje nerski model malżeństwa?

dzo wysoki. Szczególnie obser- wprost. Niegdyś jedna z mo- albo nawet na czterech. Nie- szczególnie tych zawodowych, wuje się to w środowisku ich znajomych, mieszkająca w pokojącym jest fakt, że tyle powinien przejąć mężczyzna.

- W Polsce mamy jednak Sądzę, że mężczyzna przede bardzo duży procent kobiet

A dlaczego nie ma dla ny. Jakoś szybko się z tym kobiet połówek etatów? Aby pogodził. Szczególnie ostro nie marnować zawodowych znów obserwujemy to u osób kwalifikacji pań, można by pijących. Zona pracuje i ona zatrudniać je w zmniejszonym utrzymuje rodzinę, maż albo wymiarze godzin. Wobec trudoddaje tylko część poborów, ności z przeforsowaniem ta-albo tylko pobory, mimo że kiego układu — kiedyś jako jest znakomitym fachmanem i dyrektor szpitala bez skutku starałem się o rozbicie na po-Jeśli takie zjawisko utrzyma łowy etatów pielegniarek, bo się jako pewien model kultu- na całe nie było chętnych rowy, będzie niedobrze. Wi- wiele pań w ogóle odchodzi dzimy mężczyzn z nadmiarem od swego zawodu. Bilans byłwolnego czasu i przeciążone by więc korzystniejszy, a ko-kobiety. Coś tu jest więc nie biety — częściej odprężone, spokojne i mniej zabiegane.

> Rozmawiala: MAŁGORZATA PRUŻYŃSKA

Od ilości do jakości

Tegoroczne eliminacje wojewódzkie Konkursu Piosenki Radzieckiej dobiegły końca. Jako ostatni w naszym regio-nie, o prawo wyjazdu do Inowrocławia ubiegali się amatorzy z woj. białostockiego, którzy 19 marca tłumnie zjechali się do Bielska Podlaskiego, Pracownicy tamtejszego Domu Kultury, na czele z dyrektorem Sergiuszem Łukaszukiem, wypadli w roli gospodarzy jak zwykle na piątkę. Wszyscy uczestnicy mieli okazję odbyć próbę przed konkursem, poznać sprzet i akustykę sali, oswoić się ze sceną. Trzy-dzieści "podmiotów wykonawczych" i sześćdziesiąt piosenek wypełniło prawie pięć godzin, w czasie których rozbrzmiewały piosenki ludowe, estradowe, balladowe i rockowe.

NIE BYŁO zdecydowanych nieporozumień artystycznych, ale też nie było występów nie budzących watoliwości. Oceniający, jak wadło kiedu niej bondzą rzadko kiedy, mieli bardzo trudne zadanie skompletowania reprezentacji wojewódz-twa. Ostatecznie jury pod przewodnictwem Jana Bondara postanowiło zakwalifikować do niej dwoje solistów i najlepszy zespół instrumentalno-wokalny.

Trzy pierwsze nagrody w kategorii solistów otrzymali: Grażyna Siwerska-Mandziuk je 228 godzin zajęć, które od-bywać się będą w formie 3-dniowych sesji (weekendy) i Paweł Czekała z Białegostoku oraz Anna Wyszkowska z Bielska Podlaskiego. Najlep-szym zespołem okazał się "Krokodyl Gienia", który jest żywym dowodem, że piosenka łączy oprócz narodów także szkoleniowe. Opiata za cały cykl studium wynosi 2500 zł (konto: IX Oddział PKO, Wargminy i miasta Zespół tworzy czterech instrumentali-stów z Białegostoku i bielska wokalistka Justyna Kordziu-

= Pola i stowa =

Niektórzy mają za zie, że ciągniemy — podobno jak te komie z klapkami przy oczach — dyskusję na temat gospo-

darki żywnościowej. W kołach dobrze poin-

formowanych daje się zauważyć przesyt roz-

ważań o chłopach, snopach i parytetach. Jest przecież tyle innych problemów, potrzeb i za-

grożeń. Wieś zawsze jakoś sobie radziła i wychodziła na swoje, chociaż jest bardzo u-

zależniona od pogody w mieście, czyli decydentów, urzędników i przemysłu.

CO BY NIE POWIEDZIEC o sukcesach i

niedomaganiach rolnictwa w dalszym ciągu

aktualne są różne pytania. Czy szyb-

ciej, w sposób planowy i sterowany przez

politykę polepszać strukturę agrarną czy też

zdać się na naturalny przebieg tego proce-

su? Zwiększać nakłady na tę dziedzinę pro-dukcji czy też ograniczać, licząc na łaski

niebios? W przyśpieszonym tempie chemizo-

wać uprawy czy zmniejszać stosowanie pre-paratów? Mechanizować prace na roli czy

nie śpieszyć się z tym, mając na względzie

inne potrzeby i ograniczony bilans paliw?

Dążyć przede wszystkim do lepszego wy-

korzystania potencjalu biologicznego i naj-

wszystkie użytki rolne, nawet te najsłabsze?

Nadal meliorować grunty orne i użytki zie-

lone czy nie, biorąc pod uwagę gromkie

krzyki zwolenników ochrony przyrody? Nie

są to wszystkie dylematy, które były, są i

będą w przyszłości. Zawsze stoimy przed

MOŻNA POWIEDZIEĆ, że nasze rolnictwo

mimo niedostatków i przeciwności losu -

na ogół dobrze radziło sobie z obowiązkami wobec nas wszystkich. Co roku wieś otrzy-

muje 60 tys. traktorów, przeszło 7 tys. kombajnów i dziesiątki tysięcy innych maszyn.

Jednak w dalszym ciągu rolnicy wołają o sprzęt, jest on w większości reglamentowa-ny, jeszcze daleko do zaspokojenia pilnych

potrzeb. Te pragnienia i dążenia są ogra-niczane zarówno wydolnością przemysłu, jak

warto zrewidować nasze spojrzenie na rolę poczciwego konika. Kiedyś forsowaliśmy za-

mach na jego pogłowie, nazywając siwki i kasztanki "darmozjadami". Ten epitet funk-

cjonuje nadal, ofensywa trwa, marzymy o

wielkiej traktoryzacji i mechanizacji. Było-

by to w pełni uzasadnione, gdybyśmy byli

krajem o nieprzebranych zasobach paliw

plynnych, lub na ich zakup byłyby miliony

PRAWIE JEDNA TRZECIA użytków rol-

nych wymaga melioracji, lub renowacji urzą-dzeń. Jedni chcą forsować na dużą skalę

te inwestycje, inni wprost przeciwnie - ge-

neralnie są przeciwnikami ingerencji czło-

wieka w prawa przyrody. Intensywność pro-

dukcji rolniczej na tych terenach jest w du-

żym stopniu uzależniona od opadów atmo-

ilością ropy naftowej. Kto wie czy nie

vborem koncencii, priorytetów

statków, ma także atuty, które oby dostrzegli jurorzy dal-szych eliminacji. Grażyna Siwerska-Mandziuk - spore doświadczenie wokalne ("Kurpie Zielone"), Paweł Czekała duża ekspresyjność i interesująca barwa głosu, "Kroko-dyl Gienia" — nowoczesne, rockowe brzmienie. Do eliminacji centralnych pozostało jeszcze trochę czasu (19–23 kwietnia br.), można więc mieć nadzieję, że reprezentanci woj. białostockiego wyjadą do Inowrocławia przygotowani dużo lepiej, niż do eliminacji wojewódzkich.

Przegląd nasunął mi kilka spostrzeżeń. Przede wszystkim piosenka radziecka unowocześnia się, i to zarówno w znaczeniu melodyki jak i brzmienia całości. Bez wątpienia ta-

Na pstrym koniu

nieść słuchając starannych akompaniamentów przygotowa-nych przez zespoły **Jerzego** Tomzika i Józefa Deniziaka. Pojawiło się sporo nowych piosenek, zmyślnie łączących przebojowość z nowoczesną melodyką i harmoniką. Po drugie - dala się zauważyć absencja wielu stałych wykonawców piosenek ludowych, którzy w ubiegłych latach otrzymywali nawet główne nagrody. Po trzecie - współpraca z sąsiadami zaczyna nabierać rozmachu. Do Bielska Podlaskiego przyjechała bardzo popularna piosenkarka wileńska Aldona Stasileviciute i jeden z czołowych na Litwie kompozytorów muzyki rozrywkowej Alvydas Jagiellavicius, Oboje wystąpili na zakończenie koncertu laureatów. I to z jakim powodzeniem! czwarte wreszcie - duże dysproporcie w aktywności poszczególnych rejonów. Z Moniek przyjechaly tylko dwie dziewczyny, Siemiatycze zaprezentował tylko solista, a z Lap nie było nikogo! Jak zwykle pod tym względem przodowaly Białystok i Bielsk Podlaski. Od ilości do jakości mawia pewien mój znajomy. I chyba ma rację, bo do Ino-wrocławia pojadą tylko bia-łostoczanie i bielszczanie. Po-

JANUSZ PAPAJ

sferycznych, a więc trudno mówić o jej sta-

bilizacji. Tymczasem nawet niewielki

nieurodzaj powoduje u nas perturbacje na

rynku, a duże wahania mogą oznaczać klę-skę. Po latach "tłustych" są sezony "chude"

UBIEGŁA ZIMA dokonała spustoszeń w

sadach. Mrozy zniszczyły około 29 mln drzew

owocowych, w tym 17 mln jabloni. Po ta-kiej "wpadce" trudno stanąć na nogi. Fa-

chowcy są zdania, że poprzedni stan w sa-

downictwie osiągniemy nie wcześniej, niż za osiem lat. Jakież to kołosalne stra-ty! Ale cóż, rolnictwo to nie zakład pod da-chem, ale "fabryka" narażona na kaprysy

aury. W tym wypadku byliśmy tylko bier-

nymi obserwatorami fatalnego zbiegu oko-

liczności. Lepiej przezimowały odmiany sta-re, gorzej nowoczesne — taka jest cena po-

NA FORUM DYSKUSYJNE często wraca

dylemat: czy skupić się na wykorzystaniu istniejących możliwości rolnictwa czy też łą-

czyć to z zagospodarowaniem nowych ziem

i inwestowaniem w gospodarkę żywnościo-wą? To fakt: potencjał genetyczny bydła, no-

wych odmian zbóż, ziemniaków i innych roś-

60-65 proc. Duże możliwości stwarzają kom-

pleksowe technologie. Dzieki nim plony zbóż

zwiększają się o 10 kwintali z hektara. Ale

zwykle jest coś za coś. Wszystko co nowe

wymaga większego nakładu sił i środków.

W tym przypadku chodzi o duże zużycie na-

wozów i preparatów ochrony roślin, na co

rzywo patrzą zwolennicy tzw. zdrowej żyw Ilość nie idzie w parze z jakością

Więc trzeba zdecydować się o co nam idzie

w pierwszej kolejności, a przede wszystkim umiejętnie godzić różne sprzeczności, czyli

akceptować pewien kompromis. In-

nego wyjścia nie ma i raczej nie będzie w

poprzez ograniczenie strat produktów rolnych

zarówno na polach, jak i w przetwórstwie

Rolnik powie, że musi w związkú z tym zwiększyć zakres ochrony roślin (przy użyciu

chemii, lub zastosowaniu metod zintegrowa-

nych) tak jak czynią to przodujący gospodaze, którzy chwalą się plonami i zyskami.

Tym dążeniom będą sprzeciwiać się inni, ma-

jąc na uwadze coraz bardziej popularne idee produkcji "czystej żywności". Kto wyjaśni te kwestie i pogodzi zwaśnionych? Na razie

trwają spory, a argumenty obu stron nie są

dostatecznie przekonywające. I nie dziwnego

bo walka o zbiory nie uwzględnia różnych

subtelności, a negowanie jakiejkolwiek nowo-

czesności w rolnictwie pomija jedno: jak za-

pewnić samowystarczalność żyw-

WSZYSCY JEDZIEMY na pstrym koniu

Slychać świst (batów) i gwizd (kibiców). A

ZNACZĄCE EFEKTY możemy osiągnąć

zawsze powstają problemy.

Sztuka miesa

Ciag dalszy ze str. 3

chciałby sam kupować żywiec i dostarczać "masę" swym masarniom. Argumenty: przyspieszyć obrót, nie wozić towaru, dać wyroby wysokiej jakości. Tylko kto zapewni dotacje, a bez nich — jak mi powiedzieli spece w WZGS o interesie nie ma mowy. Podobnie jest w PSS "Społem". Ostatnio, gdy słowa o demonopolizacji i rozluźnieniu prze-pisów dotarły w glęboki teren, zgłosiła się nowa formacja w tej branży - rzemieślnicy. Mają zamiar budować masarenki, kupować surowiec na własną rękę i sprzedawać wyroby. Ale, ale... Jakie ceny? Co z reglamentacją? Kto ma odpowiadać za systematyczne zaopatrzenie rynku? Zaraz pojawia się wiele pytań, sto podtekstów i tysiąc wątpliwości. Jak to rozumieć - taka wolnoamerykanka? Każdy sobie? wywróca państwowe plany, zdezorganizują wszystko, rzucą się na świnie barany, poduszą, rozdrapią, l

zrobią miazgę. Demonopoliza-cja? O rany, koniec świata!

Za jakiś czas mogłaby pownowa sytuacja. Ceny umowne na żywiec, takież na wyroby. Dla jednych urok rywalizacji, dla innych widmo konkurencji. Ktoś, kto chciałby wówczas wozić towar po kilkadziesiąt kilometrów, miałby pustki w Kasie, a wolań o dotacje w końcu nikt nie będzie słuchał tak w ogóle i w szczególe. Może to wariacje ludzi nie znających e-konomicznych partytur, ale właśnie takie nieuczesane myśli wylęgają się w gorących

Jako pointa tych rozwa-żań posłuży rzecz fascynująca, zwiaszcza w dobie inwestycyjnej posuchy. Na horyzoncie (na razie papierowym) pojawił się nowy fab-ryczny gigant. Jeśli wszystko pójdzie jak trzeba, będziemy Gdzie? Podobno w Białymstoku. Trwają różne pogwarki i przymiarki. Może ciut za wojewódzkim miastem, a mo-

że przy starym zakładzie? A może... Nie, pewnie nikt nie uzna takiego rozumowania: weź planisto do ręki szkolny cyrkiel i zakreśl dwa koła, W środku jednego będą obecne zakłady mięsne, w centrum drugiego — nowe. Gdzie to wypadnie — trudno powiedzieć. W Łomży? Na pograniczu dwóch województw? Niech tym razem zadecyduje parametr geometryczny promień dowozu surowca i

dystrybucji wyrobów. Druga nieśmiała propozycja: a może budować nie jeden zakład za kilkanaście miliardów, a dwa czy trzy za te same pieniądze?

Monopoliści do spraw żywca, planowania i wszelakiej mad-rości mogą popaść w szewską pasję, że ktoś chce im uszczknąć coś z ich władzy i splendoru. A jak rozbestwią się tacy owacy, to faktycznie zacz-ną forsować tę niepojętą demonopolizację, czyli grę wielu sił. Co stanie się wówczas?

MARIAN SUCHOZEBRSKI

W br. Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych "MERA--KPAP" specjalizująca się również w produkcji mikrokomputerów persomitnych rozpocznie seryjna produkcję profesjonalnego mikrokomputera KRAK 86. Będzie to kolejna, udoskonalona wersja produkowanych tu mikrokomputerów. KRAK 86 ma zwiększoną pamięć operacyjną i posiada pełną grafikę. Druga nowością z krakowskiej "MERY-KFAP" jest nowej generacji czytnik dysków elastycznych 5 134 cala, o dużej pojemności typu Slim Line.

NA ZDJECIU: nowy typ czytnika dysków Slim-Line prezentuje jeden z jego konstruktorów mgr inż. Andrzej Kubala.

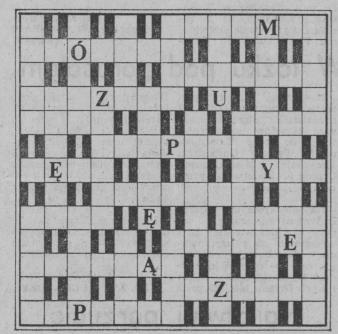
CAF - Maciel Sochor

razów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisy-

stępuje na deskach scenicz- lek smolnego drewna nych & kurek, cyngiel' & górna część tchawicy miarowość poszczególnych e- styczny

☆ szok ☆ wypływa z baj- tapów, cyklów ☆ przyśpiesz-ki ☆ naczynie na zupę ☆ nik ☆ żar, spiekota ☆ pu-jedna z czterech w sztafe- sta przestrzeń, pustka ☆ cie 🖈 kończyna 🖈 Olgi Li- część twierdzenia matemapińskiej w telewizji 🖈 wy- tycznego 🖈 odłupany kawa-

zupa 🖈 duża skrzynia 🖈 komplet naczyń stolowych część mostu 🛠 kojarzy się z 🕏 szybki zjazd na nartach Warsem 🛧 preludium 🛪 🕏 tnąca krawędź szabli, bamłode ptaka 🖈 związek, po- gneta 🖈 wyglaszający mowe łączenie państw 🖈 zwierzę 🌣 dokument określający z trąbą 🖈 pozostałość, resz- własność gotowego wyrobu ta 🛪 szybka, cięta odpo- 🛪 napój z owoców zalanych wiedź & następca w rodzi-nietykalne & choroba zanie 🖈 nudziarz, mantyka 🖈 kaźna 🛧 przyrząd gimna-



KUPON 23 marca 1988 "GW"

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeślą prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe. Do odpowiedzi dołączyć należy, naklejony na karcie pocztowej lub kopercie k u p o n. Rozwiązanie "Jolki" i listę nagrodzo-Rozwiązanie nych zamieszczać będziemy w wydaniu czwartko-

Szybkość dziobu dzięcioła

Wieloletnie badania naukowców amerykańskich, ostatnio przy zastosowaniu nowoczesnej aparatury pomiarowej, pozwoliły ustalić, że z największą szybkością pracuje czerwonogłowy dzięcioł żyjący w Ameryce Północnej. Jego dziób uderza w korę drzewa w poszukiwaniu pokarmu z szybkością 29,9 km na godzine.

Trop wiódł do Ełku...

Szukano ich przez sześć tygodni. Dziesiątki funkcjonariu-

szy MO przepytało setki osób, pasażerów PKP, kierowców PKS, kolejarzy, taksówkarzy, personel sklepów, barów, ka-

wiarni i restauracji. Początkowo bez skutku. Była jedna nić,

co prawda niezmiernie watła, iż sprawcy udali się w strone

Elku. I tu nasunęła się pierwsza watpliwość: czy mieszkań-

cy tego miasta zdecydowaliby się dokonać napadu na dwo-

je starszych ludzi i rabunku, w miejscowości odległej o ok.

30 km lub dwie godziny jazdy kolejką wąskotorową? A mo-

że Elk był jedynie stacją przesiadkową, z której wyruszyli

w Polskę? Wówczas poszukiwania przypominalyby przerzu-

canie stogu siana w celu odnalezienia igly. Wielokrotnie a-

nalizowano odtworzony przebieg napadu i poczynione usta-

sław S.

lenia. Szukano punktu zaczepienia. Wreszcie...

OFNIJMY SIĘ jednakże

nieco wstecz, 17 lipca 1987 r. RUSW w Elku

zostaje powiadomiony o napa-

dzie we wsi Milewo (gmina

Kalinowo). W domu, gdzie za-

mieszkiwali małżonkowie 83-

-letni Czesław S. i 74-letnia

Marianna S. zjawiło się dwu

młodych ludzi. Tonem nie zno-

szącym sprzeciwu zażądali od

Czesława S. pieniędzy. Ma-

rianna S. w tym czasie pra-

cowała w pobliskim ogrodzie.

Starszy człowiek odmówił.

Wszak to co posiadali (a by-

lo tego niewiele) zgromadzili

Napastnicy poczęli go wów-

czas bić ciężką sprężyną, która mieli przy sobie. Staruszek

zdołał się wyrwać, wybiegł na

podwórze, aby spuścić z łań-

cucha swe dwa psy. Dopadli go przy studni. Skatowali tak,

że nie mógł się bronić, ani

wstać. Przez moment zastana-

z myślą o "pochówku".

Pierwszy polski radar laserowy W ostatnią fazę weszły prace, związane z konstrukcją i montażem w Poznaniu pierwszego polskiego radaru laserowego tzw. lidaru. Posłuży on do wykrywania i analizy zanieczyszczeń emitowanych

> bie najnowsze osiągnięcia fizyki, elektroniki i technik komputerowych. Prace zakończą się w pier-

wiali się głośno czy nie wrzu-

cić go do studni. W ogrodzie podeszli znienac-

ka do Marianny S. Zdzielili

sprężyną, związali sznurem,

pozostawili na ziemi. Wrócili

do mieszkania - i wtedy po-

jawił się trzeci wspólnik, do

tej pory pozostający w pobli-

żu, jakby nie chciał, aby do-

strzegli go Marianna i Cze-

Poczęli plądrować miesz-kanie. Przewracali w szufla-

dach. Wreszcie natrafili na to,

czego szukali. 7.200 zł w bo-

nach rewaloryzacyjnych PKO.

Tu nie ma żadnego blędu: za-

ledwie siedem tysięcy dwieś-cie! Chciwie zgarnęli tę sum-

kę i wyszli, nie troszcząc się

zupełnie o los obojga starusz-

Po pewnym czasie Marian-

nie S. udało się uwolnić z

więzów. Powiadomiła sasia-

dów. Niebawem zjawili się mi-

licjanci. Niestety, małżonkowie

zszokowani zajściem, dotkliwie

(P) wszym półroczu br. Latem li-

do atmosfery, głównie z ko-

minów fabrycznych. Lidar jest

urządzeniem, łączącym w so-

dar przejdzie próby praktyczne w aglomeracji poznańskiej. Zebrane przez ruchomy radarowy laser, umieszczony na samochodzie marki "Robur" materialy, analizowane będą w budującym się w Poznaniu stalym laboratorium. Analizy posłużą do wyciągania praktycznych wniosków w usuwaniu zanieczyszczeń. To unikatowe urządzenie zapoczatkuje budowe serii polskich lidarów specjalistycznych.

odczuwający skutki pobicia, nie byli w stanie podać rysopisów. Użyty do tropienia owczarek doprowadził do przystanku kolejki waskotorowej

rów, ale wyraźnie gubił ślad. pobliskiego Kalinowa nadchodzi wiadomość: kilka godzin temu (ze wstępnych wyliczeń wynika, iż przed napadem), trzej młodzi ludzie, którzy przyjechali kolejką wąskotorowa, dokonywali nie-

w Milewie, pokręcił się i...

stanał bezradny. Próbował je-

szcze, znów dochodził do to-

Znów więc Ełk, penetrowanie różnych środowisk. Przyjrzano się zwłaszcza młodzieńcom unikającym pracy, ale nie stroniącym od zabawy i kieliszka. Pod dokładną "lupę" wzięto szczególnie trzech: dwu z Ełku i ich kolegę z... Milewa. Ta miejscowość i zachowanie trzeciego napastni-ka poczęly krystalizować po-

24 sierpnia 1987 r. cała trójka zostaje zatrzymana. I natychmiast pierwsze pytanie: Milewo, dwoje starszych

Napad

wielkiego zakupu artykułów żywnościowych w miejscowym sklepie. Ale rysopisy -- niestety - bardzo ogólnikowe. Sprawdzono dokładnie całą trasę kolejki wąskotorowej — - 38 km, od Milewa do Elku,

każdy przystanek po kolei, Maże Kalinowo, Grądzkie Maże, Kalinowo, Elekie, Dudki Elekie, Borzymy, Romanowo, Pisanica, Sypitki, Laski Małe, Kałęczyny, Regielnica, Mrozy, Ełk wąskotorowy. Może jakiś ślad, może któryś z pasażerów lub załogi pociągów widział trzech młodych mężczyzn wsiadających bądź wysiadających. Efekt raczej skromny. wiódł jednak do Elku.

ludzi? Nie zaprzeczyli, ale wobec grożącej odpowiedzial-- każdy zmniejszał swą role i swój udział. To ten z Milewa miał rozeznanie w okolicy, powiedział o starusz-kach, wspomniał, że mogą mieć forsę. Događali się, spot-kali w Ełku, wzięli ze sobą dwie ciężkie sprężyny. Tym bili staruszków. Zabrali bony rewaloryzacyjne, które - po powrocie do Ełku - wymienili w banku na gotówkę. Ca-

lą kwotę przepili.. Prokurator podpisał akt o-skarżenia. Proces przed Sądem Wojewódzkim w Suwałkach. 9 lutego 1988 r., stojąc ze spuszczonymi głowami, wysłuchu-

Zygfryd Ginter - dwanaście -letni Wojciech Jasiński jedenaście lat pozbawienia wolności, 19-letni Robert Zacharski - dziesięć lat pozbawienia wolności; przepadek mienia w całości; każdy z oskarżonych — grzywna 1 mln zl, ponadto — z powództwa prokuratora — na rzecz: pocrzywdzonej Marianny (Czesław S. w międzyczasie bowiem zmarł) solidarnie 200 tys. zł. Sad zasadza również podanie wyroku do publicznej wiado-

do celu daleko.

O czym myśleli w tym momencie: czy o biciu i maltretowaniu tych dwjoga bezbronnych staruszków, czy o tych zrabowanych bonach na kwotę 7,2 tys. zł? A może liczyli ile będą mieli lat, gdy — po odsiedzeniu wyroku - otworzy się przed nimi brama więzienna?

Oficer dochodzeniowy WUSW w Suwalkach podsuwa kolej-

ny tom akt. Ta sprawa ściśle łączy się z poprzednią, chociaż ze względów procesowych – zostały rozdzielone. W trakcie śledztwa przeciwko wspomnianej trójce ujawnione zostały napady, rozboje, kradzieże i wlamania...

Ta trójka miała kilku kumpli. Często przebywali razem. We dwójkę, trójkę, czwórkę, zależnie jak się dobrali, późnym wieczorem wędrowali ulicami Elku. Jak cienie szli za

wyroku: 19-letni Ryszard | mniej lub bardziej "zawianymi". Rzut oka w lewo i prawo, nikogo nie ma, więc w głowę. Bardzo zresztą skutecznie. Nie bez powodu mówili, że jeden z nich - Adam S. "to miał takie kopyto, że nie trzeba było poprawiać". W pobliskiej bramie następowalo gruntowne "oczyszczenie" portfela, zegarka, pieniedzy i co tam jeszcze wartościowego

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Któregoś wieczoru "załatwitakiego podchmielonego. Nieźle poszło - był banknot 5-tysięczny. Szli na dworzec PKP, aby go rozmienić i dokonać podziału a tu znów "zawiany" i... kolejny banknot 5-tysięczny. Zaczęli zastanawiać się: iść na dworzec czy wykorzystać "fart"? A jeśli będzie też banknot 5-tysięczny, to bufetowej drobnych zabraknie. Poszli więc grzecznie na dworzec.

W ciągu czterech miesięcy, od maja do sierpnia 1987 r dokonali dziesieciu rozbojów oraz siedmiu włamań i kradzieży. Najwięcej kłopotu było z ustaleniem poszkodowanych, bo niektórym pewnego wieczoru "film się urwał"

Sprawcy już niedługo zasiąda na ławie oskarżonych Przyjdzie zdać rachunek. Dokładnie i szczegółowo. Tak jak tamci. Refleksja, opamiętanie nadejda później. Gdy okno przesłoni krata, a cela mieć będzie ileś tam kroków

wzdłuż i wszerz. Ale wtedy będzie już za

JERZY KRASS

PRZEDSIEBIORSTWO ZAGRANICZNE "DAV-ANDY" w Białymstoku, ul. Raginisa 91

prowadzi ciągły skup

papieru i folii samoprzylepnej w roli i arkuszach ◀ Najkorzystniejsze ceny skupu z możliwością wzrostu

w zależności od aktualnej sytuacji rynkowej

◀ Szybka platność po dostawie

■ Ułatwienia w zakupie i dostawie surowca

Telefon 752-220.

K 1250-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w Białymstoku ul. Kombatantów 4 tel. 750-717, 750-729, 750-735

ZATRUDNI

▼ kierowcę mechanika pogotowia technicznego montera mechanika pogotowia technicznego

▼ montera mechanika maszyn budowlanych maszynistę, operatora maszyn budowlanych ▼ kierownika budowy na terenie Ostrowi Mazowiec-

kiej. Wykształcenie kierunkowe plus uprawnienia budowlane. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji

Przedsiębiorstwa Dział Zatrudnienia Płac i Ekonomiki, pokój 203. K 1220-00

PRZEDSIEBIORSTWO PRODUKCJI ELEMENTÓW BUDOWLANYCH "FADOM" w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 79

ZATRUDNI NATYCHMIASI

specjaliste ds. inwestycji

Wymagane wykształcenie wyższe budowlane+uprawnienia ogólnobudowlane,

specjaliste ds. zappatrzenia technicznego Wymagane wykształcenie średnie mechaniczne+prak-

Warunki płacy wg porozumienia zakładowego - do omówienia. Bliższych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia,

tel. 513-212 wew. 53. K 1380-1

Kol. Janowi Pozniak

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmieci

OJCA

dyrekcja, organizacje spoleckie organizacje spo-pracownicy PGR Kowale O-leckie K 1379-1

Wyrazy głębokiego żalu Kol. Mirosławowi Broziewskiemu

OJCA

składają: funkcjonariusze Komendy Re-jonowej Straży Pożarnych i Zawodowej Straży Pożarnej w Mońkach K 1350-1

BRATA dyrekcja oraz współpracow

nicy Państwowego Gospodar-stwa Rolnego w Ledze K 1381-1

Kol. Barbarze

Wyrazy głębokiego i szczerego

dyrektorowi mgr. inż.

Józefowi Gasowskiemu

Jarmolowicz BRATA

dyrekcja i współpracownicy PKUWIM Białystok K 1354-1

usługi

TELENAPRAWA, 752-972, Gacki

TELENAPRAWA, 234-13, Zamajtys. TELENAPRAWA, Nowicki 754-235.

Zniżka w opłacie skarbowej. Automobilklub Podlaski, Lenina 19,

k 961-0 AUTO-NAPRAWA "Fiata" u klienta. Dawdo, 411-226. g 938-0

DORADZTWO prawne, pisma procesowe, zakładanie spółek, sprawy podatkowe, maszynopisanie, pośrednictwo handlowe – Spółka "Arax". Białystok, ul. Skłodowskiej 8/6.

NAPRAWA maszyn szyjących. U-palna 34, tel. 240-75. Borowski

DYWANY czyszczę (rachunki). Tel. 41-41-94, Jacek Biendzio.

g 904-0

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek. Kaftański, 415-429. g 1098-0

KOWALSTWO barokowe: balu-strady, kraty, ogrodzenia, akceso-ria. Wojdakowski Dolidy Górne. Zagumienna 48/A.

lokale

MIESZKANIE kwaterunkowe m) w centrum Goldapi zamienie na mniejsze w Białymstoku, Bia-łystok, tel. 511-125. g 1097-1 SZCZECINEK – M-2 zamienie na podobne lub większe w Błałym-stoku. Białystok, tel. 513-323. Szczecinek, tel. 42-681 (po 16). WLASNOSCIOWE (46 m) w Su-walkach zamienie na podobne w Białymstoku. Tel. 753-922.

Wyrazy szczerego współczuci Kol. Annie Ciwoniuk

TESCIOWEJ skladaja:

Zarzad i współpracownicy GS "Sch" w Gródku K 1361-1

RODZINIE powodu tragicznej śmierci

kol. Wiesława Korola składają

współpracownicy O/O KSPUK K 1329-1

Wyrazy głebokiego współczucia inż. Mścisławowi Czuro

TESCIOWEJ

Rada, Zarząd, OOP, Zarząd Zw. Zaw. oraz współpracow-nicy OZSP w Blałymstoku K 1357-1

Kol. Wiesławowi Niewiarowskiemu

OJCA

skladaja: dyrekcja, pracownicy oraz organizacje społeczno-poli-tyczne Zakładu Obrotu RolRZEMIESLNICZA SPOŁDZIELNIA BUDOWLANA w Białymstoku, ul. Antoniuk Fabryczny 40/48 tel. 510-280, 510-479, wewn. 2

do wykonania ROBOTY BUDOWLANE, REMONTOWE oraz roboty instalacyine elektryczne i sanitarne Zapewniamy terminowe i solidne wykonawstwo.

ZAKŁAD ROLNY w Dobrzyniówce koło Zabłudowa w dniu 6 kwietnia 1988 r. organizuje PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. sprzet rolniczy:

1. Pług zawieszany PN-435a nr 98-590-82,

cena wywoławcza — 44.341 zł 2. Pług zawieszany Pn-4-35a nr 100-590-82, cena wywoławcza - złom użytk.

3. Brona talerzowa BDT-7 nr 105-590-82, cena wywoławcza - 360.247 zł

4. Sieczkarnia Z-320 nr fabr. 3415, cena wywoławcza - 764,607 zł

5. Stertnik SEG 12 nr 28-595-78, cena wywoławcza - 70.602 zł

6. Ciagnik Ursus C-360 BKC-095N cena wywoławcza - 551.547 zł

7. Ciagnik Ursus C-355 BKC-086N, cena wywoławcza - 545.790 zł

8. Ciągnik Jumz 6M BKC-157N, cena wywoławcza - 547.882 zł

9. Przyczepa asenizacyjna T-504, nr 6-599-75, cena wywoławcza - 58.828 zł 10. Prasa wysokiego zgniotu K-442/1 nr 46-595-79,

cena wywoławcza - 399,340 zł Przetarg odbędzie się w dniu 6 kwietnia 1988 r o godz. 10 w siedzibie zakładu. W przypadku nie-

dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie sie w tym samym dniu o godz. 12. Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić najpóźniej do dnia 6 kwietnia 1988 r. do godz. 9.

Sprzęt postawiony do przetargu można oglądać każdego dnia oprócz dni ustawowo wolnych od

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 761-1

różne

TAPCZAN-POŁKE 1 czarno-biały – sprzedam. Graje-wo, tel. 36-97 (po 16).

SUKNIE ślubną – sprzedam. Od-legla 24/2. g 1069-1

BLACHE ocynkowana Ruszczany 19, gm. Chog 1056-1

Wyrazy głebokiego współczucia Kol, Eugenii Miałchowskiej

MĘŻA

dyrekcja, NSZZ oraz współ-pracownicy Oddziału nr 2 w fapach K 1358-

Wyrazy szczerego współczuch Kol. Zdzisławie Hryszko

z powodu zgonu OJCA skladaja:

dyrekcja i współpracownicy RSW "Prasa-Książka-Ruch" PUPiK w Białymstoku K 1368-1

KAMIEŃ closany licowy na fun-damenty pod budowę – sprze-dam lub wykonam usługę. Wia-domość: Sokólka, ul. Targowa 11. p 189-1

DOM w Łomży – sprzedam. Tel. 61-03. PRZYCZEPĘ campingową (1.5 ro-ku) zamienię na "Malucha" lub sprzedam. Łomża, tel. 56-43.

GOSPODARSTWO 0.65 ha, 4 budynki murowane 6'20 m (w tym mieszkanie), materiał ha dom drewniany – sprzedam. Hajnówka, Ruszuk, tel. 27-53.

składają:

z powodu zgonu

lymstoku

ROZRZUTNIR obornika jedno-osiowy, dwuletni, mało używany – sprzedam. Jan Kozłowski. Sie-burczyn 8 gm. Wizna. Ob. Krystynie RODZINIE

powedu zgonu byłego pracow-Wojewódzkiej z powodu zeonu Edwarda Czerpaka OJCA

dviekcja, POP, Rada Oddz. Zw. Zawodowych i współpra-cownicy PDPS dla Dorosłych w Białymstoku Zarzad, ZZ i współpracow-nicy Spółdzielni Usług Rolni-czych w Sokółce

K 1372-1

Kol. Romualdowi Dzierżyńskiemu Dyrektorowi Wydziału Organi-zacyjno-Prawnego

z powodu śmierc OJCA składaja:

ładają: Kierownictwo UW, Komitety Zakładowe PZPR, ZSL, SD oraz pracownicy Urzędu Wo-jewódzkiego w Białymstoku Zarząd i pracownicy SMLW "Rodzina Kolejowa" w Bia-K 1377-1

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM KOPALNI WEGLA KAMIENNEGO "BARBARA CHORZÓW"

. Wybierając zaszczytny i szanowany zawód górnika zapewnisz sobie wysokie zarobki, bardzo dobre warunki wypoczynku po pracy, a w starszym wieku wysokie świadczenia emerytalne.

KOPALNIA PRZYJMUJE DO PRACY POD ZIEMIĄ

ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH I NIEWYKWALIFIKOWANYCH w wieku 18 do 40 lat.

Robotnikom zapewnia się:

Wynagrodzenie wg podwyższonego taryfikatora płac w zależności

od kwalifikacji i stażu pracy

Premie regulaminowe i uznaniowe - Wynagrodzenie z Karty Górnika

- Deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie

- Roczne nagrody z funduszu zakładowego Dodatkowe wynagrodzenia z Karty Górnika

Pożyczkę w wysokości 100 000 zł, jeżeli pracownik zawrze związek małżeński; po przepracowaniu nienagannym 5 lat pożyczka ulega umorzeniu

- Zakwaterowanie w Domach Górnika

- Uprawianie sportów w wielosekcyjnym Zakładowym Klubie Sporto-

- Wypoczynek po pracy i w czasie urlopu w ośrodkach wypoczynkowych w górach i nad morzem

Perspektywa wyjazdów zagranicznych na wczasy i do sanatoriów Możliwość przejścia na emeryturę już po 25 latach pracy pod zie-

mią bez względu na wiek. DOKUMENTY WYMAGANE PRZY PRZYJĘCIU DO PRACY:

SPRZEDAM gospodarstwo, zabudowania (nowe), obora zmodernizowana, dom z wygodami, MPK na miejscu. Jadwiga Głowa Jurowce 78 koło Białegostoku.
g 1060-1

"URSUS C-330" — sprzedam. Zgłaszać się w najbliższa niedzie-lę lub w następne dni. Antoni Milewski, Prostki, woj. suwalskie. p 177-1 ROZRZUTNIK obornika jedno-

- dowód osobisty

Sportowa 23 tel. 413-459 wewn. 10.

Lg 850-

- legitymacja ubezpieczeniowa

- książeczka wojskowa

- świadectwa pracy z poprzednich zakładów świadectwo ukończenia co najmniej szkoły podstawowej Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela DZIAŁ ZATRUDNIENIA

KWK "BARBARA - CHORZOW" 41-500 Chorzów ul. Wiejska 18 tel. 412-431 wewn. 229, 295, 150.

Przy kopalni istnieje Zasadnicza Szkoła Górnicza przyjmująca młodzież w wieku 15-18 lat. SZCZEGOŁOWE INFORMACJE - ZSG KWK "Barbara Chorzów" ul.

k 1100-0

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elek-trycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią: dnia 38.03.24 godz. 7-15 ulice: Warszawska w-ty WPEC, uf. Marchlewskiego Liceum Ogójnokształcace, Hufiec ZHP, Filla UW, Ogrodowa 31 CPN, plac bud. UM przy ul. Ogrodowej, Dobra 10, 12, 14, gofry, Daleka IA, 1, 3, 5, 7, Towarowa 2, 2A.;

dnia 88.03.25 godz 7-15 ulice: Okrzei, Kona, Skorupska, Wiktorii, Gliniana, Piasta, Staszica, Poprzeczna, Modlińska, Warszawska, Elektryczna, Antoniukowska 15b 17b, 19b, Broniewskie-

- dnia 88.03.26 godz. 7-14 ul. Pogodna WKTS;

dnia 88.03,28 godz. 7-14 ulice : Wiejska, Lisia, Przekatna, Prosta, Miła, Ukośna 20, 20A, 20B, 22/1, 22A, 22B, 22C, 22D, 22E, 24/1, 24/A, 24B, 24C, garaże i Baza Rem. Rodziny Kolejowej:
dnia 88.03,28 godz. 7-14 ulice: Wiejska, Lisia, Przekatna, Prosta.

dnia 88.03.28 gode.

Pogodna, Mita:

w dniach 88.04.05—04.29 ul. Pogodna, Dzielna — odb. zasil. z l.
napow. — wyłączenia rotacyjne 2-, 3-godzinne;
miejscowości

dnia 88.03.24 godz. 7—15 wieś Pańki Supraśl ul. Lewitówka. Ma-

jowa. Letniskowa.

dila 88.03.25 godz. 10-14 Zaścianki i Dom Dzieci Specjalnej Tro-ski w Zaściankach.

Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne telefon 991.

Wyrazy głębokiego współczucia

Jachimowiczom z powodu zgonu

MATKI TESCIOWEJ

składaja: dyrekcja, POP i pracownicy Zespolu Opieki Zdrowotnej w Sejnach Matki I Babci MARII FIEDOSIUK

po godz. 15 tel. 417-593 - dyżuru-ja oddziały: zakaźny dorostych.

sztucznej nerki, gruźlicy dziecię-

cej. Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital On-kologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYŽURY SZPIŤALI
W DNIU 23.III.1988 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA
KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY – Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26,
tel. 216-21 i 270-41.
ODDZIAŁ GRUZLICY — Woj.
Szpital Specjalistyczny im. K.
Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel.
417-553.

417-553.

POŁOZNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i 331-81.

W ŁOMZY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

oraz 38-55 Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 – czynne cała

dobe Woj, Szpital Zespolony, ul. M. tel: 24-01

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 tel: 24-01 Apteka nr 45-003, ul. Glelczyńska 1 tel 32-44 Telefon Zaufania – tel. 988 – czynny w pomedziałki i czwartki w godz. 18-19 W SUWALKACH

rodzina g 1094-1

Co, gdzie, kiedy?

cena), godz. 18. Białostocki Teatr Lalek, ul. Ka-

- "Nieoczekiwana "Pokój"

"Ton" – "Čzarne stopy", prod "Ton" — "Czarne stopy", prod.
polsk. (b.o.), godz. 9, "Nie kończąca się opowieść", prod. RFN
(b.o.), 11, 13 i 15. "Pegży Sue wyszia za maż", prod. USA (od lat
15), godz. 17 i 19. Seans nocny:
"Betty", prod franc. (od lat 18),
godz. 21 (czyta lektor).
Klub "Video" — "Luk Erosa".

prod. polsk. (od lat 18). godz. 16

BIATOSTOCKIM
Bielsk Podlaski — "Czarna wdova" prod USA (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — "Chrześnlak", prod. polsk. (od lat 15).
Hajnowka — "F/x", prod. USA

Porwanie w Tiutiurnstanie" prod. polsk. (b.o.). Suchowola – "Matka Królów" prod. polsk (od lat 15). ŁOMŻYŃSKIM Lomza "Mitenium" – "Pożegnanie z Afryka", prod. USA (od lat 12). "Zimowa pani", prod. CSRS (b.o.).
Grajewo – "Obywatel Kane"
prod. USA (od lat 15).
Kolno – "Komedianci" cz. II

Szepietowo – "Lotna", prod. polsk. (od lat 15). "Colargol i cu-downa walizka", prod. polsk. (bo). Wysokie Mazowieckie -

Wysokie Mazowieckie – "Werdykt", prod. USA (od lat 15).
Zambrów – "Wierna rzeka".
prod. polsk (od lat 15).
SUWALSKIM
Suwalki "Bałtyk" – "Anloł w szafie" prod. polsk. (od lat 15).
Suwalki "Barnaba" – "Nieśmiertelny". prod. ang. (od lat 15).

ty mnie trzymasz za bródke".
prod franc. (od lat 12).
Ełk "Orzeł" – "Boskie ciała",
prod. USA (od lat 12).

Pisz - "Mona Lisa", prod. ang. Od lat 18). Pristiki Prostki – Harfa birmańska" prod. jap. (od lat 15) Kuciane-Nida – "Szajka", prod.

orod, polsk. (b.o.)
Wydminy — "Fucha", prod.
profisk. (od lat 15), "Bułeczka".
prod. polsk. (b.o.).

kiem poniedziałków wtorków doli poświatecznych w godz. 9.30–17. Wystawa stała: "Dzieje wojskowe Białostoczyzny" Galerie; "Wojsko Polskie w sztuce ludowej", "Rzeżba batalistyczna E. Majkowskiego", Wystawa czasowa". "Polsko-radzieckie braterstwo bron!". W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Muzeum Białowieskiego Parku
Narodowego – czynne codziennie
z wyjatkiem poniedziałków w
godz 9–15. Wystawa czasowa:
Białowieskie Konfrontacje Fotografii Przyrodniczej '86
Punkt Muzealny w Suprasju –
czynny codziennie z wyjatkiem
poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach w godz. 9–16.
Ekspozycja wnetrz pałacu w
Choroszczy – czynna w czwartki
w godz. 11–16 i niedziele w godz.
11–17.
Muzeum w Bielsku Podlaskim

II—IT.

Muzeum w Bleisku Podlaskim
(Ratusz) — czynne codziennie z
wyjątkiem poniedziałków i dni
noświatecznych w godz. 10—17
Wystawa stała: "Nabytki Muzeum
w Bielsku Podlaskim" Wystawy
czasowe: "Polskie stroje ludowe"
"Zbiory bleiskich kolekcjonerów"
Muzeum w Tykocinie — czynne
codziennie z wyjątkiem ponie-

pamiątek po prowizorach tarma-cji. Wystawy czasowe: Wystawa poplenerowa "Tykocin '87". "Ju-dalca" – zaczatek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum Archeologicz-nego w Warszawie.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okregowe, ul. Kościuszki 81 – czynne codziennie z wyłatkiem poniedziałków i dni poświatecznych w godz. 8-16. Wystawy stałe; historyczna, .Z przeszłości geologicznei Suwalszczyzny
i Mazur Wschodnich". "Pradziełe
Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich"

Salon Wystawowy BWA "Ar-senal", ul Mickiewicza 2 – czyn-rodziennie z wyjatkiem ponie-działków i dni poświatecznych w

10_17 Wysława rysinku Andrzeta Mieczki W ŁOWŻY

Salon Wysławowy BWA. III. Armii Czerwonel 19 - czynny codziennie z wyłatkiem noniedzici
ków i dni noświatecznych w godz
10_16. Wysława majarstwa i rysunku Włodzimierza Dawidowicza.

PROGRAM I

PROGRAM II nadawany w wersji stereo

rotanna schendua 6.40 seterolo-niczne archiwum polskiej płosen-ki; 9.00 "Rajski ogród" – odc. pow.; 9.20 Muzyka, która lubi B. Wander; 9.50 "Legenda Pendra-gonów" – odc. pow.; 10.00 Godzi-na melomana; 11.00 Zawsze po je-

CD; 24.00 Glosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka: stroje; 0.50 Min 0.55 Wiadomości.

Wyrazy szczerego współczucia

Krystynie Czuro

MATKI

PROGRAM III

ka; 18.05 Informacje sportowe: 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 "Saga rodu Forsyte'ów" – odc. pow.; 19.30 Złote lata swinga; 19.50 "Recydywista" – odc. pow.; cydywista" – odc. pow.; 20.00 Minmax; 20.45 Klub Trójki; 21.00 Trójki cz. rójki cz ni-max; 20.45 Klub Trójki; 21.00
Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub
Trójki cz. II; 22.05 24 godziny w
10 minut; 22.15 W kręgu ballady;
22.45 Sztuka przekładu; 23.00 Opera tygodnia: G. Verdi – "Lulza Miller"; 23.15 Soul, muzyka
duszy; 23.50 "Tajemnica psiej plaży".

PROGRAM IV

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi J. Weroniczak, 6.15 "Uchronie od zapomnienia" — aud. T. Haładyja; 7.30 "Ulep Jasiu, ulep" — kom. S. Kuraka; 13.05 Co niesie dzień; 13.10 "Na harcerska nute" — aud. J. Papaja; 16.00 "Co przyniósł dzień" — radiowa popudniówka — opr. L. Marka. południówka – opr. L. Marka, 16.15 Z muzycznego eroblema. 16.15 Z muzycznego archiwum 16.30 "Lekarstwo na pamięć" – aud. L. Kubickiego: 16.45 "Fono-graf" – mag. J. Papaja.

8.10 Religioznawstwo - "Chrze-

9.30 "Domator" 9.35 "Domowe przedszkole" 10.00 DT — Wiadomości 10.10 "Szkoła dla rodziców" —

10.10 "Szkoła dla rodziew" —
"W nowym środowisku"
10.20 "Opiekum rekinów" —
film prod. NRD
11.45 "Domator" — "Przyjemne
z pożytecznym"
12.00 Biologia z higieną kl. VII
12.50 Język polski kl. II lic.
13.30 i 14.00 TTR
15.40 NURT — Człowiek w ekosterze sferze 16.10 Program dnia i DT - Wia-

16.10 Program dnis 1 DT — Wiadomości
16.15 Losowanie Express Lotka 1
Super Lotka
16.25 Dla dzieci: "Tik-Tak"
17 15 Teleexpress
17.30 Studio X Kongresu ZSL
18.00 "Piłkarska kadra czeka"
18.20 "Dawniej niż wczoraj" —
"Archiwum XX wieku"
18.50 Dobranoc — "Miś Uszatek"
19.00 "Gra o millon"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Zwierciadło czasu: "Włamywacz" — film prod. radz.
21.25 Studio X Kongresu ZSL
21.45 Studio Sport — Mistrzo-21.45 Studio Sport — Mistro-stwa Swiata w łyżwiarstwie figu-rowym: Pary sportowe 22.40 DT — Komentarze 23.10 Język rosyjski

16.55 Język rosyjski

17.25 Program dnia 17.30 Magazyn "102" 18.00 Program lokalny 18.30 Studio Sport — final Pu-charu Swiata w narciarstwie alpriskim 19.00 "Ojczyzna – polszczyzna" 19.15 ...Uwaga dokument''
20.00 ...Pakistan — rok 41'' —
rogram dokument. 21.00 "Paul Anka i jego goście"

D. C. Thomas

21.30 Panorama dnia

21.45 Studio Teatraine Dwójki:

5 Szajna — "Replika"

22.40 Wieczorne wiedomości

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-mu-6.35 ..Gospodarstwo rolne" 6.35 "Gospodarstwo rolne" —
magazyn filmowy
6.55 w świecie zwierząt
13,43 Program muzyczny
14.10 "Wakacje, wakacje"
15.15 Film dokumentalny
16.10 Dziś na świecie
16.30 Koncert dla delegatów i
gości IV Ogólnozwiązkowego Zjazdu Kołcheźników
19.00 Dziennik
19.50 "Z jubileuszem poczekamy"
– film fab.

W razie wypadku W BIALYMSTOKU

- film fab. 21,20 Dziś na świecie 21,30 "Odpowiadam za ciebie"

film fab. 23.05 "Mistrz sztuki witrażowej"

Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie MO - tel. 997
Pogotowie Elektryczne - tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodoclagów - tel. 994 SEUZBA ZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego I, tel. biura wez-

Przyjaciolom, którzy pomogl nam w ciężkich chwilach oraz wszystkim uczestniczącym w o-Helenie i Janowi statniej drodze naszej nieodżałowanej pamięci najdroższej Zony,

K 1347-1

serdeczne podziękowania składa

linowskiego 1 - "Historia o bie-daku i osiolku", godz. 10 i 12.

"Nieoczekiwana zmiana miejsc", prod. USA (od lat 15), godz. 10, 12.15 14.30. "Blue Velvet" prod. USA (od lat 18) godz. 17, 19.30. Seans nocny: "Betty" prod. tranc. (od lat 18) godz.

i 18.
"Syrena" — "Młośc. szmaragd krokody!", prod. USA (od. lat 15). godz. 10.30, 13. 15.30 "Na. całość", prod. polsk. (od. lat 18). godz. 17.45 i 20 (ostatni dzień). "Forum" — Kino Lektur Szkolnych: "Pierscien księżnej Anny" prod. polsk., godz. 9, 11 i 13.

KINA W WOJEWODZTWACH BLAFO S TO C K I M

(od lat 18). Lapy - "F/x", prod. USA (od lat 18)
Stematycze — .C.K. Dezerterzy" prod polsk.-weg. (od lat 18)
Sokołka — ...Jak to się robi w
Chicago" prod. USA (od lat 18)
"Pojwanie w Tiutiurhstanie"

omans pajaca", prod. franc.

15).
Augustów — "Lampart", prod.
włosk, (od lat 15). "Labirynt".
prod. ang (b.o.)
Banie Mazurskie — "Prywatne
śledztwo", prod. polsk. (od lat
18) Biała Piska - "Ja cię trzymam,

.Wer-

Elk "Polonia" — "Gry wojenne", prod. USA (od lat 12).
Elk "Studio" — "Ucleczka w noc", prod. USA (od lat 18). DKF "Ginger i Fred". prod. włosk.

"Ginger i Fred", prod. włosk.
Litk "Zotza" – "Zagmiony",
prod. USA (od lat 15). "E.S.D."
prod. polsk. (od lat 15). "E.S.D."
prod. polsk. (od lat 12).
Giżycko – "Peggy Sue wyszła
za mąż", prod. USA (od lat 15).
Goidap – "Niesmierteiny". prod.
ang. (od lat 15).
Kowale Oleckie – "Sprawa się
rypla", prod. polsk. (od lat 15).
witkołajki – "Matka Królow",
prod. polsk. (od lat 15). "Bitwa o
Kozi Dwor", prod. polsk. (o.).
Olecko – "Karatecy z kanionu
Zottej Rzeki", prod. chińsk. (od
lat 15). "Odyseja", prod. CSRS
(b.o.).

(b.o.). Orzysz – "Między ustami a brzegiem bucharu", prod. polsk. bulg (od lat 18).

Ryn – "Gwiezdny przybysz".

prod. USA (od lat 15).

Sejny – "Kochanica Francuza". prod. ang. (od lat 15).

Węgorzewo – "Trzy kroki od
miłości", prod. polsk. (od lat 15).
"Podroże Pana Kleksa". cz. II.

M U Z E A

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) –
czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych
w godz 10–17 Wystawy stałe:
"Prądzieje Białostocczyzny", "Galeria malarstwa polskiego". Wystawa czasowa: "Nikifor"

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego.
ul. Warszawska 37 – czynne codziennie z wyjatkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz.
10–17 Wystawa stała: "Z dziejów białostockiej klasy robotniczej" Wystawa czasowa: "Białóstocczanie w Rewolucji Październikowej".

nikowej". Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego - czynne codziennie z wyjąt-ciem poniedziałków wtorków

działków i dni poświątecznych w godz. 10-17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi Uczta sederowa. Gabinet Głogerowski. Galeria melarstwa Z. Bujnowskiego. Wśród pamiątek po prowizorach farmachi.

Muzeum Okregowe, ul. Krzywe Koło 1 – czynne codziennie z wyjatkiem poniedziałków i dni poświątkiem poniedziałków i dni poświątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10–17 Wystawa stała: "Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej". Wystawa czasowa: "Ozdoby bursztynowe sprzed i tys lat obecnie".

W WOJ. LOMZYNSKIM Skansen Kurpiowski w Nowo-grodzie – nieczynny (zwiedzanie tylko po uzgodnieniu). tylko po uzgodnieniu).

Muzeum Rolnietwa w Ciechanoweu – czynne codziennie w godz
9–16. Wystawy stałe: Monografia
K. Kluka, uprawa roślin skansen
mazowiecko-podlaski, muzeum wetetynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnietwa, tronsport wielski pszczelarstwo garnmort wielski pszczelarstwo garnskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, nszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta I Słusarczyka, historia chowu i hodowli zwierzat gospodarskich w Polsce Wystawy czasowe: Młyny wodne w pejzażu wsi polskiej". Wystawa pokonkursowa "Dywany dwiosnowowe". W SUWAŁKACH

Muzeum im. M. Konopnickief -

działkow i dni ooswiatecznych w godz, 10-18 i) Wystawa malarstwa Przemysława i Karola Karwow-skich 2) Wystawa Jana Gryki – "Instalacie". 3) Ceramika wto-cławskiej grupy "Nie tylko My" Galeria Sztuki Współczesnej, ul Galeria Sztuki Wsnółczesnej, ul Manifestu Lipcowego 14 – czynna codziennie z wylatkiem poniedziałków i dni poświatecznych w godz 10–17 Wystawa malarstwatkaniny artystycznej i rzeźby twórców nolskieh od roku 1918 no czasy współczesne. Wystawa fotografii Antanasa Sutkusa "Krafobrazy i ludzie Litwy" (otwarcie pogoz 14). oprazy i ilidzie Litwy (otwarde o godz. 14). Galeria "Art" P.P. "Sziuka Pol-ska" ili Sienklewicza 14 – czvn-na codziennie z wyiatkiem sobót i niedziel w godz 10–18. Wystava malaretwa zhlorowego. Galeria Fover Teatru Dramatvezneso – czynna codziennie ? wy-łatkiem poniedziałków w godz 10–17 Wystawa rysunku Andrze-

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 – czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9–16. Wystawa rzeźby Wiktorii Jljin.
Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 - czynna codziennie z wyjatkiem poniedziałków i dni poświątecz-nych w godz 9-16, Wystawa: "Malarstwo Danuty Strumiłło" Radio i TV

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.10 Muzyka noca; 8.05 Poranne rozmaliości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Zydówka z Toledo" – odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnalem; 12.05 Z Kraju i ze świata; 12.30 Muzyka tolklorem malowana; 12.45 X Kongres ZSL – sprawozdanie z dyskusji; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Stara i nowa muzyka wojskowa; 14.00 Relacja z X Kongresu ZSL; 14.07 Magazyn muzyczny skowa; 14.00 Relacja z X Kongresu ZSL; 14.07 Magazyn muzyczny "Rytm"; 16.00 Relacje z X Kongresu ZSL; 16.07 Muzyka i aktualności; 17.00 Z koncertów i festiwali – Liza Minelli; 17.30 Radio Artel przedstawia; 17.50 Kto tak pięknie gra – Orkiestra G. Millera: 18.05 X Kongres ZSL lera 18.05 x Kongres ZSL — sprawozdania z dyskusji; 18.25 Wspomnij mnie; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.16 Koncert życzeń; 20.45 "Pól-baśnie" — odc. książki; 21.05 Kro-nika sportowa; 21.30 Piosenka nie jest mi obca; 21.45 X Kongres ZSI. — sprawozdanie z dyskusji:

jest mi obca; 21.45 k kongres ZSL – sprawozdanie z dyskusji; 22.15 Encyklopedia wielkich gło-sów: 23.00 Dziennik wieczorny; 23.12 Relacja z Mistrzostw Europy tenisie stołowym; 23.17 Pano-rama świata; 23.30 Gitara, banjo i country; 23.55 Północ poetów.

Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.05 0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada 8.40 Stereofogonow" — odc. pow., 10.00 Codzina ma melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop cz. II; 12.30 Pamięttiki i wspomnienia; 12.40 Niech narody śpiewają; 13.05 Program lokalny; 13.20 Płosenka jest dobra na wszytsko; 13.30 Album operowy; 14.00 Godzina w stylu country; 15.00 Nowe nagrania radiowe B. i A. Górzyńskich; 15.40 Folklor na mapie świata; 16.00 Program lokalny; 17.15 Dzieła, style, epoki; 18.20 "Legenda Pendragonów" — odc. pow.: 18.30 Klub stereo; 19.30 Włeczór w filharmonii; 21.15 Od ragtime'u do świnga; 21 20 Nagranie wieczoru. 21.28 Wielcy współcześni; H Zawiślak — "Zwycięzcy nic nie blorą"; 22.00 Słuchajmy "razem — zaprasza T. Szachowski; 23.00 "Rajski ogród" — odc. pow.: 23.20 Interpretacje muzyki dawnej

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Dziś w starożytnym Rzymie; 8.30 "Ludzie z tamtej strony czasu" – odc. pow.; 9.05 "Winien" i "Ma"; 19.30 Jazz lat 80; 11.00 Miniatura poetycka; 11.30 Są sprawy; 11.40 Folk w pigułce; 11.50 "Recydywista" – odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Ludzie z tamtej strony czasu" – odc. pow.; 13.10 Powtorka z rozrywki; 14.00 Romantycznie, brawurowo, briliant; 15.05 Rock pod prąd; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 "Saga

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki: 6.30 Język niemiecki; 6.45 Piosenki znad Łaby; 7.00 NURT; 7.20 Widowych rytmach; 7.40 Przebojem powitaj dzień; 8.10 Sygnały świata – magazyn; 8.30 Tydzień z H. Zimmermann; 8.50 Aktualności; 9.03 Muzyka kl. I—II; 9.35 U przyjaciół; 10 00 Geografia kl. VII (10.30 Historia muzyki rockowej; 11.00 Dom i świat – magazyn; 11.00 Dom i świat – magazyn; 11.00 Dom i świat i muzyczne; 12.30 Radio Moskwa; 13.00 Muzyka kl. I—II. 13.25 Antologia sonaty; 14.00 Nasza ksiaźka; 14.05 Magazyn "Między nami"; 14.50 Lektury nastolatków; 15.00 Program Rozgłośni Harcerskiej; 16.30 Język polski kl. III IIc., 17.05 Pomingo – moje życie na scenie; 17.55 Widnokrąg; 18.30 Język hiszpański; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Spiewam, bo muszę; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.46 Idee i rzeczywistość; 22.00 Interpretacje chopinowskie; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Muzykoterapia; 23.35 Kwadrans o tobie; 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

wan 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia czynne codziennie w godz. 19-7. w niedziele i święta czynne całą

dobe — ul. M. Fornalskiej 11, tel 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegow w domu chorego.
— ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe. ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.

-04 ' 75-24-37.

"HOSPICJUM" — Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych ul. Akademicka 3.
tel. 220-21. wewn. 293 — dyżuruje w ponjedziałki i czwartki w godz

DYZUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-006 ul. Malmeda 12. tel. 417-529

łodyjowskiego 3a. Informacja o lekach – tel. 219-

SZPITALE DYZURY CODZIENNE Woj. Szpita' Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodow-skiej-Curie 26. tel. 216-21 i 270-41 skiej-Curie 26. tel. 216-21 i 270-41
— dyżurują odciały dziecięce:
chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnetrzny.
Specjalistyczny Dermatologiczny
ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3.
tel. 219-06.

W SUWALKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel 998
Woj Szpital Zespolony, ul.
Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka
3, tel. 50-91 Dyżurne telefony WSW: Biały-stok 209-03. Głżycko 24-56 Informacja kolejowa – tel. 910. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 – do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny - Anatol Wakuluk. Adres redakcji Białystok, ul. Wesolowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, kretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwalki, al. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesolowskiego I, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto I Oddział NBP Białystok 5018-4066.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa--Książka-Ruch", na wsi – urzędy pocztowe i doręczyciele.
 Prowadzący numer – Bohdan Hryniewiecki

Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Redaktor dyżurny - Janusz Grysin

PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013

Czy będą z nich prawnicy?

Wiele interesujących wia domości można było uzyskać przysłuchując się odpowiedziom uczestników eliminacji wojewódzkich IX Olimpiady Wiedzy Społeczno-Prawnej. W Suwalskiem uczestniczyło niei ok. 100 młodych ludzi Do finału w Suwałkach zakwalifikowały się 24 osoby. Wśród miodzieży szkolnej

oraz pracującej najlep szymi okazali się Lidia Bagan z Liceum Ekonomicznego w Suwalkach i Elżbieta Skorupa również z tego miasta. Drugie miejsce zajęli Maciej Hintertan z Augustowa Jacek Darszewski z Ełku. Na trzecim miejscu uplasowali się Dariusz Bilwin z augustowskiego LO i Marek Hyzopski z Elku. Wszyscy oni zakwalifikowali się do udziału w regionalnych eliminacjach olimpiady w Łomży.

Z okazji 30-lecia istnienia ośrodków społeczno-prawnych ZSMP zasłużonym działaczom wręczono odznaczenia im. J. Krasickiego. Otrzymali zlotą - Jerzy Bekasiński srebrną - Henryk Zebrowski.

Dworzec bedzie wyremontowany!

Zabytkowy dworzec ko-lejowy PKP w Grajewie - złośliwi nazywają "dworcem wojewódzkim z siedzibą w Grajewie" — ma podobnie jak linia kolejowa już ponad 100 lat. Tego sędziwego wieku nietrudno zresztą nie zauważyć. Jest to zabytkowa ruina!

Od kilku już lat trwaly zabiegi o rozpoczecie remontu dworca. Długo zastanawiano się kto mógłby być wykonawcą tej pracy. W sprawie tej odbyło się już kilkanaście narad koordynácyjnych. Twier-dzi się, nie bez racji, że dokumentami, które przygoto-wano w związku z planowanym remontem, można by zapełnić niejeden decydencki gabinet. W ostatnim czasie zapadły wreszcie decyzje, które zainteresują nie tylko miesz-

zainteresują nie tylko mieszkańców Grajewa.

Mówi o tym — Bolesław Poniatowski z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Grajewie. — Z wielkimi oporami przyjeliśmy generalne wykonawstwo remontu. Będzie on prowadzony zgodnie z dokumentacją opracowaną przez Przedsiębiorstwo Konserwacji Zabytków w Biatynstoku. Jesteśmy w trakcie zawierania umowy z dyrekcją PKP w Biatymstoku. Szacunkowa wartość kosztorysowa przedsięwzięcia — 350 mln zł, a okres realizacyjny — do 1994 roku. Oddzielne umowy zawieramy z podwykonawcami, między innymi z rzemieślniczej w Grajewe. Na dworcu trwadzej w Grajewe. Na dworcu trwadzej w grajewe. kami ze Spółdzielni Rzemieslni-czej w Grajewe. Na dworcu trwa-

to pomyslna wiadomosé.
Podróżnych irytuje problem obsługi podróżnych w czasie remontu. Nie powinno być żądnych monti. Nie powinno być zadnych klopotów – mówi naczelnik stacji – Henryk Rybicki. Jesteśmy na to przygotówani. Posiadamy dwa pawilony "Ciechanów", z których jeden przeznaczamy na biuro, a drugi dla obsługi podróżnych. Liczę na naszą ofiarną zalowe.

ja już prace rozbiórkowe. Jest

W gołdapskiej "terenówce"

Henryk Wasilewski, dyrektor Państwowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego w Goldapi niecierpliwie czeka odnoszę takie wrażenie – na rzeczywistą samodzielność, o której tyle się mówi w II etapie reformowania krajowej gospodarki, Teraz bowiem mimo — wydawałoby się — wprowadzania twardych reguł gry ekonomicznej ciągotki do odgórnego sterowania nadal, mają się dobrze. Wbrew pozorom zmiany w stosunku do lat siedemdziesiątych sa niewielkie. Zmieniło się natomiast uzasadnienie. Wówczas uważano, że "odgórne sterowanie" jest najlepszym modelem gospodarki socjalistycznej. Dzisiaj przyczynami ograniczeń ma być dobro konsumentów narażonych – ponoć na wygórowane zapędy cenowe producentów. Efekt i wtedy, i dziś; jest podobny - im głośniej mówi się o konieczności rozwoju, tym bardziej sceptycznie swoją codzienność ocenia tzw. szary człowiek.

Grza się np. do wybudowania - kosztem miarda złotych - nowej odlewni. Inwestycja pozwoliłaby znacznie zwiększyć produkcję. Stosowny przepis stanowi jednak, że każde przedsięwzięcie, którego wartość przekracza pół miliarda zł zaaprobować musam ...przewodniczący Konisji Planowania przy Radzie Ministrów!

— A przecież ja od rządu nie chcę nawet złotówki —

wyjaśnia dyrektor. Z mate-

rialami też bym sobie pora-

dził. Naszą odlewnię wybu-

dowalibyśmy za "składkowe"

pieniadze kooperantów. Za

kilka lat na rynku byłoby

więcej – ciągle poszukiwa-

ków, prodiży... Moglibyśmy nawet pomyśleć o rozszerzeniu

produkcji. Zyskałoby spote-czeństwo, a i rząd – do któ-

rego docierałoby mniej mo-nitów "o jeszcze". Dlaczego

więc przeszkadza się nam?

Nie jedyny to paradoks, z

którym boryka się nie tylko

goldapskie przedsiębiorstwo.

Przykładem mogą być płace.

Mamy jeszcze w pamięci sła-

wetną "dwunastkę" -- poda-

wynagrodzeń (jakby jeszcze

takie były, dodają złośliwcy).

Znacznie ograniczał on samo-

dzielność przedsiębiorstw w

operowaniu — najsilniejszym

chyba w dzisiejszych czasach

zmuszającym każdego do wy-

ekonomicznym,

od ponadnormatywnych

- betoniarek, grzejni-

oldapska firma przymie- dajniejszej pracy. Dziś ten przepis nie istnieje. Do pelni

szczęścia jednak daleko...

— Nie chcę wdawać się w szczegółowe wyliczenia — mówi H. Wasilewski, faktem niestety jest, że biorąc pod uwagę gremialne sprezentowanie wszystkim sześciotysięcznych rekompensat już teraz grozi nam zapłacenie ośmiu milionów podatku wyrównaw-

Sen z powiek spędza też problem zysku. W ubiegłym

Aby osiągnąć podobną war-

tość w tym roku (w cenach

stałych, a nie porównywal-

nych!) pracownicy "terenów-

ki" musieliby podwoić pro-

trudnościach materiałowych,

zaopatrzeniowych i energe-

podpowiadam. Wystarczy dwukrotnie podnieść ceny...

— W tym przypadku przepisy są stałe — odpowiada dyrektor. Każdy wzrost cen powyżej trzydziestu procent szczegółowo kontroluje Izba Skarbowa. Podniesienie zaś wartości sprzedawanego towaru o więcej niż trzydzieści pięć procent jest w ogóle niemożliwe. Automatycznie sprowadza się taka cenę do poziomu poprzedniego. Z punktu widzenia konsumentów jest to słuszne. W nieciekawej jednak sytuacji stawia wytwórców. Dość powiedzieć, że cena surowóśw wzrosła średnio o 40, a naweł 80 proc. Paliwa jak wiadomo, podrożały dwukrotnie, usługi o polowę — przykłady mógłbym mnożyć, Rodzi się w tej sytuacji pytanie: — jak utrzymać produkcję bez przynajmniej równoważnego wzrostu cen wyrobów własnych. Tym bardziej,

tych samych

Wystarczy

Przy

tycznych.

odpowiadam.



Ta partia prodiży, których jakość sprawdza Stanisław Zajaczkowski już niebawem trafi do sklepów Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ czego pytania: — Jak SKR

gdy wcześniej wykorzystano więk-szość możliwości oszczędniejszego

gospodarowania?

Rzećz zresztą nie tylko w
złotówkach. Dyrektor szybko

podchodzi do biurka i po

chwili podaje pismo z biało-stockiego "Centrostalu". – Za

tonę sprężystych podkładek oprocz rodzimej waluty, żąda

się zapłacenia 1400 doladów

tona wysokostopowych elek-

trod ma kosztować dodatkowe

1700 dolarów - lista obej-

1700 dolarów — lista obejmuje kilkadziesiąt pozycji...
Niebawem więc zacznie się kolejna kołomyjka. Z terenówki
"wyjdzie" pismo, w którym jej
pracownicy domagać się będą od
handłowców wkładu dewizowego,
ci zaś oburzą się, że sprzedaja
przecież za złotówki. I tak kręcić
się będzie wesolutkie kołeczko
dolarowych niemożnosci.
Póki co szansy rozwojowej firmy — obok prob eksportu — szuka się na krajowym cynku. Gołdapscy pracownicy postawili na
nową generację grzejników centralnego ogrzewania. W stosunku
do tradycyjnych, żeliwnych do ich
wyprodukowania wystarczy dwietrzecie zużywanych dotad materiałów.

Muszę zastrzec - wtrącz

dyrektor - że jest to w pemi sprawny, wysoko kaloryczny

konwektor grzejny. Jego użyt-

kowanie nie grozi, jak w przy

padku kłopotliwych pane

nagminnymi awariami. W tyn

roku dostarczymy na rynek 10 tys. sztuk. Jeżeli wpłyną za-

mówienia, produkcję zwięk-

O zbyt wyprodukowanych towarów nikt się tutaj nie martwi. Ciągle przecież poszu-

jedna pani domu niecierpliwie

Zwijamy się więc

Zajączkowski. We czterech

robimy około 1000 sztuk pro-

diży miesięcznie. Przedtem

dobraliśmy i bez kierownicze

go ponaglania nawzajem kon-

trolujemy swoją pracę. Skoń-

czyly się zwolnienia, bumel-

ki. Liczy się czas i - nie

gorzej. Teraz sami si

mówi Stanisław

szymy nawet pięciokrotnie.

kiwane sa np. prodiże.

oczekuje na ten "luksus".

riałów.

Przed

rolniczą wiosną

S półdzielnia Kółek Rolni-czych w Grajewie zarudnia 114 pracowników v pięciu Zakładach Usług Mechanizacyjnych (Grajewo, Wierzbowo, Ruda, Białaszewo, Belda), Zakładzie Usług Warsztatowych i Zakładzie Usług Produkcyjnych. Oprócz działalności podstawowej, czyli usług dla ludności rolniczej, SKR kooperuje z Zakładami Mechanicznymi "Ursus". Fabryką Maszyn Rolniczych Sokołowie Podlaskim, POM Augustów i Zakładem Maszyn Budowlanych "Bumar-Waryński". Ciekawostką jest, że SKR w Grajewie wszystkie łożyska ślizgowe na przebudowywany Most Poniatowskiego. Ta krótka wizytówka Spółdzielni, była tylko pre-

jest przygotowany do wiosennych prac polowych?

Odpowiada — mgr inż. 7:-non Chudek. — Przygotowania rozpoczęliśmy na jesieni ubieglego roku. Po weryfikacji sprzętu, złożeniu zamówień na części zamienne, zaopatrzeniu się w nie, opracowaliśmy harmonogram remontów w poszczególnych ZUM-ach. Realizacja harmonogramu przebiegala zgodnie z planem. Mimo, że zarządzenie ministra Rolnistwa i Gospodarki Żywnościowej zobowiązywało do zakończenia prac do 10 marca br., nasz SKR był gotowy już w końcu lutego. Potwierdziła to kontrola Państwowej Inspekcji Technicznej Rolnictwa. Obecnie do prac wiosennych mamy przygotowane i sprawne: 42 ciagniki, 7 sadzarek do ziemniaków, 5 siewników do buraków, 23 opryskiwacze, 16 kosiarek ro-tacyjnych, 12 rozsiewaczy tacyjnych, 12 rozsiewaczy wapna, 12 roztrząsaczy obor-nika i 26 pługów. Ponadto, a-by ulatwić pracę rolników we wszystkich ZUM, uruchomiliśmy sprzedaż paliwa. Myśląc już o żniwach, zakupliśmy dwa kombajny zbożowe, które obsługiwać będą ziemie rolników z gminy Rajgród.

Zielony telefon-24 bm.

Dla wielu uczniów zbliża się już czas podjęcia decyzji o wyborze przyszłego zawodu. Jakie są warunki kształcenia? Czy nie będzie później kłopotów z zatrudnieniem? specjalności są do wyboru w poszczególnych szkołach? Na te i podobne pytania odpowiadać będa kandydatom zainteresowanym wojskowym szkolnictwem zawodowym dyzurujący w czwartek, 24 bm.,

mogli telefonować: - Wojewódzki Sztab Wojskowy w Łomży — tel. —

zupełnień w Łomży - tel. -

Wojskowa Komenda Uzupełnień w Zambrowie tel. - 25-83.

"Gdzie nos, gdzie tabakiera"? Nie jest także wing WPHW,

W informacji pod tym tytułem skrytykowaliśmy m.in. fakt niewłaściwej zakładu usługowego RTV w Lomży. Stanowisko w tej sprawie zajął zastępca dy-rektora – mgr inż. Andrzej Cieśnikowski, który pisze m.

Echa publikacji

"W poniedziałek poprzedzający ukazanie się notatki prasowej w punkcie przyjęć sprzętu ZU RTV ok. godz. 16 znajdowało się wielu klientów, którzy byli zalatwieni do godz. 16.30. Ponadto nieprawdziwym twierdzeniem jest, iż osoby przyjmujące zamówienia "robily kasę". Czynność tę wykonują magazynierzy, którzy nie mają bezpośredniego kontaktu z klientami i pomieszczenia ich znajdują się w innej cześci budynku za-

Następnym zarzutem stawianym przez redaktora notatki jest "wymyślanie remanentów w zakladach" usługowych. Remanentów nikt nie wymyśla, są one koniecznoś-

ODK

zaprasza na...

◀ 24 marca o godz. 18 w ODK przy ul. Małachowskiego w Łomży rozpoczną się praktyczne zajęcia dla członków klubu psychotroniki pod hasler "Tajemnice akupunktury i akupresury". Prowadzi je

dr Marek Minda. ◀ 26 marca o godz. 17

będzie okazja, by poznać wyjściowe informacje przydatne metoda do kursu leczenia touch for health (dotyk dla zdrowia). Wykład na ten temat wygłosi przedstawiciel oddziału wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Psycho-



Pracownicy oleckiego PGKiM "prześwietlają" korony przy-

Fot. Z. Lenkiewicz

Dzwonia zęby jak butelki

roblem ten co i raz od-żywa w środkach masowego przekazu, a ci którzy powinni zakasać rekawy i zrobić z nim raz na zawsze porządek zdają się rozkoszować totalnym denerwowaniem ludzi, tworząc co i raz przepisy, bzdurniejsze od poprzednich. Jedno jest pewne: gdyby komuś udało się rozwiązać ostatecznie problem skupu butelek w Lomzy - byloby to osiągnięcie godne co najmniej pomnika, jeśli już nie nagrody Nobla

W poniedziałek, 14 marca kupiłem osiem butelek lemoniady w sklepie spożywczym koło Szkoły Muzycznej przy ul. Swierczewskiego w Łomży. Pomijam już fakt, że w międzyczasie pani obsłużyła bez kolejki kilku "fioletowo--nosowych" spragnionych piwa. Lemoniada była naprawdę przepyszna. Produkuje ją

Spotkanie z "Kameralng"

W. czwartek (24 bm.), o godz. 18 w sali PSM w Łomży koncertować będzie pod dyrekcją Bogusława Kręgielewskiego Łomżyńska Orkiestra Kameralna. W programie kontre-dans Beethovena, koncert na flet G-dur Mozarta i symfonia Es-dur Haydna. (tek)

Dla dzieci na diecie...

"znów bedzie - w piatek. 25 bm. – możliwość kupienia bananów w lomżyńskich "Delikatesach".

GS w Piatnicy na wodzie mineralnej o wdziecznej nazwie "Lucynka". Ale nie o to cho-

We wtorek, czyli zaledwie 24 godziny potem odniosłem te same butelki do tego sa-Handlu UM w Lomzy.

ko jest w porządku. Jak chcesz oddać wczorajsze czy kartce o owym "uzgodnieniu" klientów.

Nie mam zamiaru urządzać w sklepie obok szkoły muzycznej skupu szklanych opakowań po dżemach, wódkach, winach itp. Nie zrozumiem jednak nigdy i szkodziło panience przyjąć butelki, tym bardziej, że obok chłodziarki stał stos pustych skrzynek.

Robienie laski staje się nas coraz bardziej modne. Nie wiem jednak, czy może być stosowane wszędzie i na dłuż-

mego sklepu, żeby nie zawalały miejsca w domu. Niestety, pani już nie chciała przyznać się do nich, pokazała palcem świstek papieru, na którym napisano, że sklep butelek nie przyjmuje i że te decyzję uzgodniono z Wydziałem

Jeśli puste butelki wymienisz na lemoniadę - wszystnawet chocby kupione tego samego dnia, tyle że godzinę wcześniej - klops. Nie wiem, czy panie napisały prawdę na nie sadze bowiem, że tak porządny urząd podejmował takie glupie decyzje, narażając się na śmiech ogólny i obelgi

sza mete. (ec)

Cóż bylo robić? Kupiłem znowu cztery butelki lemoniady, więc czterech opakowań się pozbyłem. Pozostałe odwiozłem do blaszaka – w osiedlu "Południe".

Dyrektor Henryk Wasilewski dziestopieciotysieczne kwoty. satysfakcją prezentuje nowy

tup grzejnika

będę ukrywał – pieniądze. Wprawdzie rzadko kiedy mamy czas na spokojne wypalenie papierosa, ale przy wyplacie odbieramy nawet czter-

M. GRZEŚKIEWICZ Przedszkolak też człowiek

Rozmowa z LUCJANEM CHRZANOWSKIM kuratorem Oświaty i Wychowania w Suwalkach

- Panie kuratorze, niemale klopoty mają rodzice z umieszczeniem swoich pociech w przedszkolach. Co robi się, aby te sytuacje poprawić?

 Staramy się pozyskiwać owe obiekty i remontować stare. W 1987 r. przybyły dwa oddziały przedszkolne w Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwalkach w osiedlu "Północ", przedszkole w Węgorzewie, dwa przedszkola - po kapitalnych remontach - w Zielonym Kamedulskim

(gm. Suwalki) i Cichym (gm. Świętajno). Uzyskano w ten sposób 160 miejsc. Pozytywnym zjawiskiem jest upowwychowania szechnianie przedszkolnego wśród dzieci pięcioletnich na wsi, bowiem dwuletni okres pobytu dzieci w tych placówkach daje gwarancję lepszego przygotowania do nauki w szkole.

- Mimo zwiększenia liczby miejse w przedszkolach nie udaje się zaspokoić potrzeb.

- Jest to przede wszystkim wyńik wyżu demograficznego, który od kilku lat obejmuje dzieci w wieku przedszkolnym. Jest ich więcej niż przewidywały prognozy przyjęte jako podstawa planowwania rozwoju wychowania przed-szkolnego do 1990 r. W ub.r. najwięcej dzieci nie przyjęto

Wystawa Wiktorii Iljin

W salonie suwalskiego Biu-ra Wystaw Artystycznych ezynna jest niezwykła wystawa rzeźby - Wiktorii Iljîn, absolwentki Akademii Sztuk Pieknych w Krakowie. Na wystawie pod nazwa "Anan-ke" zgromadzono 14 rzeźb. Charakterystyczną cechą tych prac jest przestrzeń, która kojarzy się z pojęciem nieskoń-czoności. Artystka wyraziła w nich wiele ekspresji związanych ze śmiercią, na którą

jesteśmy wszyscy skazani, meke istnienia i nadzieje wskrzeszenia. Symbolizują to rzeźby "Wyrok", "Dde profundis" i "Zmartwychwstanie". Symbo-lem odwiecznego niedosytu macierzyństwa jest "Pieta", a koło życia nieustannie odradzającego się symbolizuje cykl rzeźb "Stare kobiety". Prace zostały wykonane z drewna innych materiałów jak: sznury, worki, sieci, ceramika i płótno. (sk)

Piszu i Goldapi. Sytuacja poprawi się z chwilą przekaza-nia przedszkoli przy ul. Buczka w Suwalkach, na osiedlu Kilińskiego w Elku, w Wilka-sach koło Giżycka. Nie rozwiąże to jednak problemu. Cenne są wszystkie inicjatywy społeczne pozwalające pozyskiwać miejsca przedszkolne drogą pozainwestycyjną, czego przykładem jest Suwalska Fabryka Mebli, która na początku tego roku oddała do użytku trzyoddziałowe przedszkole zakładowe w pomieszczeniach po hotelu pracowniczym.

— Nielatwe są też chyba

problemy szkolnictwa podstawowego?

- O tak. Od kilku lat wieś się wyludnia. Wiele budynków szkolnych opustoszało, a rodzicom trudno pogodzić się z tym, że ich zapał przy budowie wielu z nich poszedł na marne. Dzieci muszą dojeżdżać do innych miejscowości W porównaniu do roku 1986 liczba uczniów w wiejskich zmniejszyła się o 650. W związku z tym więcej dzieci uczy się w klasach łą-czonych. W celu utrzymania szkoly w środowisku wiejskim lub zapewnienia nauki w klasach pojedynczych, stosowany jest przemienny system przyjęć do klasy pierwszej.

- A w miastach dzieci uczą się na dwie zmiany, klasy są przepełnione. - Dynamiczny rozwój bu-

downictwa miejskiego powo-

duje z kolei wzrost uczniów w miejskich szkołach W tym roku jest ich wiece o 760. Najwyższy przyrost odnotowano w Suwalkach, Elku, Węgorzewie, Giżycku i Augustowie. Poprawa warunków szkolnictwie podstawowym dzięki przekazaniu do użytku w 1987 r. nowych obiektów i zmodernizowaniu już istniejacych. Łącznie uzyskano 80 pomieszczeń

w Suwalkach, Giżycku, Elku, I do nauki, Znaczącym osiągnięciem jest moim zdaniem wybudowanie i przekazanie nauczycielom na wsi 39 mieszkań. Kadra pedagogiczna jest lepiej przygotowana do pracv. Nauczyciele bez kwalifikacii stanowili w ub.r. 1,7 proc. ogółu zatrudnionych, mniej niż w 1986 r. o 0,8 proc. Zatrudniliśmy 100 absolwentów szkół wyższych, 97 absolwentow studium nauczycielskiego o kierunku nauczania początkowego (w tym na wsi 58) i wychowanie fizyczne (na wsi 15) ale i to jeszcze za - A co ze szkolnictwem za-

wodowym. Gospodarka nasza odczuwa 'ogromne zapotrzebowanie na wykwalifikowana kadre.

- Uznając za pilne potrzeby zgłoszone przez zakłady pracy, w ub.r. wprowadziliśmy nowe specjalności, takie jak obróbka skrawaniem, elektronika ogólna, elektroenergetyka, budowa maszyn, przetwórstwo mleka, żywienie zbiorowe oraz ekonomika i organizacja przedsiębiorstw han-dlowych. W szkołach makroregionu o specjalnościach których nie ma w naszym województwie, zarezerwowano sporo miejsc, zwłaszcza w specjalnościach medycznych i nauczycielskich.

- Powszechnie slyszy sie krytyczne opinie o programie nauczania. Podobno tylko nikły procent uczniów potrafi się z nim uporać. Co pan o tym sądzi?

- W zupełności podzielam tę opinię. Są już pewne jaskółki, zwiastujące zmiany na lepsze. W niektórych szkołach podejmowane są próby odciążenia programu. Liczę, że od przyszłego roku szkolnego zmniejszy się tygodniowy wymiar godzin pracy ucznia.

ZOFIA WITKOWSKA-MASIEWICZ

że w stolicy województwa są tylko dwa zaklady usługowe RTV. Wielokrotnie zwracaliśmy się do odpowiednich władz o przydział lokalu pod nowy zakład. Jak dotychczas

tego typu jest niemożliwe". Pan dyrektor informuje przepisy ministra?

Kłóci się to jakoś z ostat-nim akapitem listu: "Ze swej strony chcę poinformować, że

wysiłki nasze nie odnoszą skutku i utworzenie zakładu

również o przepisach dotyczących zasad naprawy sprzętu w zakładzie lub domu klienta. Tej obszernej części listu nie drukujemy - niedawno temat ten gościł na naszych łamach. Skwitować to można jednym zdaniem: co z tego, że klienci psiocza, skoro są

kierownictwo przedsiębiorstwa czyni wszelkie starania, aby klienci byli zawsze zadowoleni z pracy zakładów ustugowych WPHW w Lomży". Podobnie zresztą jak kłóci się cala treść listu dyrektora Cieśnikowskiego z faktami zaprezentowanymi w informacji "Gdzie nos, gdzie tabakiera" "Zmoblizowani" przez naszych postanowiliśmy sami sprawdzić działanie zakładu usługowego i to, o czym pisaliśmy - było efektem naszych własnych obserwacji. Myślę, że jakikolwiek komentarz jest tu zupełnie zbędny.

Dla kandydatów

na wojskowych

w godzinach 13—16, "Zielonym Telefonie". szkańcy Łomżyńskiego będą

- Wojskowa Komenda U-



drożnych drzew.

O bezpieczną drogę

W Suwalkach odbyły się XI Wojewódzkie Eliminacje Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym, prowadzonym wśród uczniów szkól podstawowych. Uczestniczyło w nich 36 dzieci. Eliminacje były poprzedzone konkursami w rejonach i w ponad 230 szkołach. Organizatorami tego pożytecznego przedsięwzięcia są m.in. Kuratorium Oświaty i Wychowania. Automobilklub Suwalski. Wydział Ruchu Drogowego

Palmę pierwszeństwa w województwie zdobył zespół ze przez organizatorów. (m)

Szkoly Podstawowej nr 4 w Suwałkach w składzie: Marcin Rutkowski, Tomasz Stopa, Audrzej Narkiewicz i Dariusz Dražba. Opiekunką najlepszej drużyny jest nauczycielka --Jadwiga Ulikowska, która już po raz szósty doprowadziła swoich podopiecznych do zwyciestwa na szczeblu wojewódzkim i czołowych miejsc w kraju. Dalsze miejsca (w kolejności) zajęły szkoły: z Po-gorzeli (gm. Goldap), SP nr 2 z Węgorzewa, SP nr 4 z Olecka i SP nr 4 z Ełku. Wymienione drużyny otrzymały nagrody rzeczowe ufundowane

Warsztatu nie ma

- podatki są!

Napisala do nas pani Maria Skórska z Grajewa. Dwa lata temu maż jej wyjechał za granice. Wcześniej zlikwidował zakład radłowo-telewizyjny, który prowadził przez wiele lat, informując o tym odpowiednie władze i urzedy. Każdy by uważał, że sprawa jest definitywnie załatwiona. Nie w naszych realiach.

Nasza korespondentka bez przerwy nękana jest przez grajewskich urzędników, którzy widocznie nie przyjęli do wiadomości faktu likwidacji interesu. Przysylają jej nakazy platnicze, upomnienia, a nawet nasylają na nią komornika, który spisał jej meble.

meble.
W ubieglym miesiącu otrzyma-ła z Urzędu Miasta i Gminy, Wy-

decyzję o zapłaceniu 4.000 zł na fundusz miejski. Pisma skiero-wanego do męża oczywiście nie przyjęła, motywijąc decyzję zwrotu nieobecnością adresata. Uparci urzędniey 'nie dali- jednak za wygraną. Przeadresowano ko-pertę na jej nazwisko i po raz drugi dostarczono jej nakaz plat-

niczy.

— Czy ta zabawa w "kotka i myszkę" jest wynikiem bałaganu panującego w odpowiedzialnych instytucjach, czy też. wyrazem świadomego działania pewnych osób? — pyta nasza Czytelniczka.

— Dlaczego mam z emerytury opłacać należności za zakład, który dawno nie istnieje?

W niedziele poznamy

5 najpopularniejszych sportowcow

woj. łomżyńskiego '87 * Turniej taekwondo

Ponad 1800 czytelników ,GW" wybierało pięciu najpopularniejszych sportow-ców woj. łomżyńskiego w ro-ku 1987. Organizatorami tradycyjnego plebiscytu były: "GW" i WFS w Łomży.

Uroczyste ogłoszenie ków odbędzie się 27 bm. o godz. 11 w Szkole Podstawowej nr 1 (ul. Reymonta 9). Ostatni akord plebiscytu będzie przerywnikiem polskiego turnieju w taekwondo. Na macie zobaczymy wielu czołowych zawodników kraju. Po eliminacjach poznamy najlepszą piątkę, a o godz. 11.30 rozpoczną się wal-

godz. 11.30 rozpoczną się walki finałowe.

Taekwondo jest dyscypliną doskonalącą sztukę walki rękami i nogami. Od dawna istnieje już Swiatowa Federacja Taekwondo. W Polsce jako pierwsi tę dysplinę sportu uprawiali karatecy AZS Lublin. W roku 1980 powstała przy Polskim Związku Karate Komisja Taekwondo.

W 1982 roku decyzją MKOI. taekwondo zostało zatwierdzone jako dyscyplina pokazowa (bez klasyfikacji ogolnej) na Igrzyskach Olimpijskich w 1988 roku w Seulu. Warto dodać, że reprezentanci Łomży w tackwondo należą do ścislej czołówki kraju. (let)

Apetyt rośnie w miarę jedzenia

"Zubry pokazały" rogi" tak żatytułował swoj wstępny komentarz oceniający siedemnastą kolejkę piłkarskiej ekstraklasy katowicki "Sport". Pierwsze dw spotkania i dobra postawa Jagiellonii rozbudziła apetyt białostockich kibicow. Na przekór wielu niedowiarkom. Mirosław Mojsiuszko wraz z zespołem zupelnie sobie dobrze radzi, a efekty a widoczne. Kyzykowne dotad prognoży — utrzymanie się białostoczan w I lidze — zaczynają mieć realne podstawy. Jagiellonia przepracowała solidnie krótki okres przerwy, okrzepła, zmieniła styl na bardziej skuleczny i rozsadny.

sądny.
Wiele dyskusji wywolało odolcie piłki rękami przez stopera
Jagiellonii Mariusza Lisowskiego;
Zrobił to na polu karnym w sytuacji zupełnie nie grożnej. Frezent wykorzystał skrzętnie Jan
Furtok zdobywając w 79 młn.
wyrównującą bramkę z jedenastu Zapytany na konferencji praso-

vej po meczu Jagiellonia — Ka-owice, trener Mirosław Mojsiusz-co — co sądzi o zagrywce Li-towskiego stwierdził, że będzie ozmawiał z nim dopiero w po-

Jak się pozniej dowiedzielismy – Lisowski wyskoczył do pliki, by zatrzymać ją głową. Minął się wtedy odruchowo, a był w wielkim napięciu po prostu od-bił ją ręką. Na szczęście błąd

wielkim napięciu po prostu odbił ja reką. Na szczeście bład kolegi naprawił nieco później Henryk Mojsa.

W najbliższa sobote odbędą się w Gdańsku detby Budowlanych. O godz. 16 na stadionie przy ul. Traugutta rozpocznie się pojedynek pomiędzy Lechią a Jagiellonia. W Białymstoku gdańszczanie wywieżli ze stadionu Gwardii szcześliwie dwa punkty. W rewanżu raczej stawiałbym na remis, ale ostatnia porażka Lechii w Bytomiu z Szombierkami 1:2, zmobilizowała gdańszczan i zapewne zechcą stratę dwóch punktów odrobie w sobotę na własnym bojsku. ym boisku. Po meczu z GKS Katowice w

z GKS katowice w zespole Jagiellonii wszyscy są sprawni z wyjątkiem wcześniej kontuzjowanych – Michalewicza i Bartnowskiego. Michalewicz – jak stwierdził lekarz klubowy być może w najbliższych już dniach rozpocznie treningi.

-0-W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi bokserskiej, białostocka Gwardia zmierzy się w niedzielę (początek godz. 11) w sali Szkoły Podstawowej nr 36 z Walką Zabrze. Najbliższy przeciwnik białostoczan zajmuje w tabeli V miejsce, a białostoczanie są o trzy miejsca niżej. Faworytami są gospodarze ale kilka pojedynków zapowiada sięciekawie. W koguciej Snarski zmierzy się z byłym reprezentantem Polski Zamorą. W muszej Szot będzie miał za przeszej Szot będzie miał za prze-ciwnika Starzyka, a w półsred-niej Tekień – Żulkę. W wadze ciężkiej Micewicz stoczy pojedy-nek z super ciężkim Kwapikiem.

---Rozgrywki II ligi w koszyków-ce kobiet znalazły się już na mecie. W sobolę rozegrana zo-stanie ostatnia seria spotkań. AZS Włókniarz zmierzy się w Wołominie z tamtejszym Huraga-nem. Jest to mecz o przysłowio-wą pietruszke. Włókniarz nie ma szansy walczyć o baraże, a Hura-gan nie jest zagrożony spadkiem. (let)

Zwycięstwo Rosia

W eliminacyjnym meczu XV OSM w koszykówce kadetów
MKS Roś pokonał w Warszawie
MKS Wolę Warszawa 69:46 (35:18).
Najwięcej punktów dla Rosia
zdobyli: Lorentz — 22, Sawczuk
— 19 i Bazydło — 11.

Z życia LZS

W Suwałkach zakończyły się indywidualne mistrzostwa rejonu LZS w tenisie stołowym. Startowało około 67 osób, Zawody rozgrywane były w dwóch kategoriach wiekowych.

Dziewczęta (ur. w 1973 i młodsze) – Agnieszka Wasilewska (Suwałki); (ur. 1972 i starsze) – Ewa Januszewicz (Szypliszki).

Chłopcy (ur. 1973 i młodsi) – Konrad Kłos (Bakałarzewo); (ur. Chłopcy (ur. 1973 i młodsi) — Konrad Kłos (Bakalarzewo); (ur. 1972 i starsi) — Józef Kowalczyk (Szypliszki).

Szypliszki). W cyklicznym turnieju tenisa itołowego o mistrzostwo Sobo-ewa po 20 rundach wyłoniono najlepszych.
Dziewczeta: 1. Ewa Choroszko. 2. Jolanta Rybkowska; chłopcy: 1. Jan Kłaczkowski, 2. Wojciech Choroszko, 3. Maciej Nieszcze-

Centrum Informacji budowlanej

W białostockim Domu Technika amatorzy budowy dom-ków jednorodzinnych mają centrum informacji. Działa tam Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budownictwa, który udziela porad w zakresie. postepu technicznego. Istnieje też punkt konsultacyjny Telewizyjnej Wszechnicy Budowlanej. Każdy może uzyskać informacje odnośnie budownictwa jednorodzinnego: nabywanie działek, kredytowania i nabywania materiałów, Porady udzielane są w naspiatek po programie Telewizyjnej Wszechnicy Budowlanej. Natomiast konsultacyjnym Warszawskiego Centrum Postępu Organizacyjno-Technicznego jest prowadzony Ośrodek Kosztorysowania Robót Budowlanych. Specjaliści udzielają rad w zakresie cen robót, opiniują i wykonują prace w dziedzinie kosztorysowania itp. Punkt jest czynny we wtorki, środy i piątki. Te trzy agendy działają w ramach Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, a kierują nimi – Józef Gliszczyński i Tadeusz Mieszkowski. (ges)

Konkurent dla "Pewexu"

Wezoraj o godz. 10 otworzył swoje podwoje (ul. Stoleczna 25) dla białostockich klientów pierwszy sklep dewizowy Wojewódzkiej Hand-Spółdzielni Inwalidów "Podlasie". Nowa placówka handlowa proponuje ceny konkurencyjne wobec "Pewexu". Czynna będzie poniedziałku do piątku, w godz. 10-17 oraz w soboty handlowe.

Kierownik sklepu, — Ma-Skarżyńska rla Skaržyńska i prezes "Podlasia" — Jan Żubrycki oferują klientom kolorowe zegarki elektroniczne, upo-minki dla dzieci, baterie do zegarków oraz tkaniny dżinsowe. Bogaty jest asortyment włoskich włóczek.

Do końca roku oferta handlowa zostanie urozmaicona kalkulatorami, telewizorami kolorowymi i taśma-mi video. Wszystko tańsze niż w "Pewexie". (rm)

W kilku wierszach

† Dziś (23 bm.) o godz. 18 Klub MPiK (ul. Sienkiewicza 3) zaprasza na spotkanie z cyklu "Ludzie fotografii" – z fotografikiem Zygmuntem Swiątkiem. Czynna też będzie wystawa fotografii górskiej tegoż autora.

Oddział PTTK w Białymsto ku zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków kolcza-stych piękności na zebranie dzis (23 bm.) w Szkole Podstawowej nr 9 (ul. Sucha 2) o godz. 17.30. W trakcie — kaktusowe prelek-cie.



Na ukończeniu są przygotowania do rozruchu nowej sprężarkowni. Sporo tu pracowników wrocławskiego "Mostostalu": Krzysztof Gieldoń (z lewej) oraz Tadeusz Trzaska (na zdję-

ba nikogo przekonywać. Bę-dziemy mieli więcej np. mrożonych truskawek, które wśród owoców są ostatnio najtańsze. Możliwość zachowania wszystkich kanonów sztuki chłodniczej w procesie technologicznym podczas wytwarzania kulinariów znacznie podwyższy ich jakość. Miejmy nadzieję, że nie znajdą się żadne powodv. aby narzekać na białostockie pyzy z mięsem, fasolke po bretońsku, flaki czy wiele innych wyrobów. Czy będzie ich więcej? To zależy głownie od surowca. Kulinariów. "faszerowanych" owo-cemi, jak też samych owoców, z pewnością będziemy mieli pod dostatkiem, gdyż biało-stockie PPChłod, ma zawarte na wiele lat umowy z ponad 2,7 tys. producentami tych wi-

Co bedzie miała z tego firma? Głównie — spokój o po-ziom techniki i techniczne techniczne możliwości produkcji na na-stępne co najmniej 20 lat. Przedsiębiorstwo ma też bie-żące "profity" — sporo si-

Nowe maszyny-nowe perspektywy

FYZAV zmodernizowane

jowych urządzeń towarzyszą-

cych.
Na ten modernizacyjny krok

trzeba było zdecydować się

także w trosce o dalszy rozwój

przedsiebiorstwa. Poprzednie

możliwości schładzania pro-

duktów już nie wystarczały.

Można było np. przerobić w

ciągu doby 200 ton owoców, często "poganiając" produkcję,

żeby nie zmarnowały się zgro-

madzone zapasy. Cierpiały na

tym reżim technologiczny a

Od czerwca będzie można,

dzięki nowym urządzeniom,

przerobić prawie dwa razy więcej owoców. Zarabiać się

będzie w ten sposób na spła-

tę zacjągniętego kredytu, wzro-sną możliwości odpowiedniego

schłodzenia wytwarzanych ku-

linariów, na które obecnie, jak

nigdy jeszcze, jest stały, ciągle

rosnący popyt (dobowa pro-

dukcja - ok. 20 ton). Jesienią

ruszą też dwa nowe tunele do

mrożenia truskawek (po jed-

nym w każdym zakładzie), pol-

skiej produkcji. Obsługiwać je l

także -- jakość.

* SZWEDZKIE SPRĘŻARKI SCHŁODZĄ TRUSKAWKI * ROZBUDOWA CHŁODNI PRZY UL. POZIOMEJ * KALEJ-DOSKOP PRZEPISÓW FINANSOWYCH

Maszyny w chłodni przy ul. Armii Radzieckiej, w zakladzie Nr 1 Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Białymstoku pochodzą z lat pięćdziesiątych. Nie dziwnego, że ledwie, ledwie już dyszały. W momencie ich uruchamiania przeznaczone były głównie do świadczenia usług chłodniczych na rzecz obcych kontrabentów.

Tymczasem obydwa zakła-w PPChłod. (drugi — przy ul. oziomej) zajmują się również montowano wiele innych, krady PPChłod. (drugi - przy ul. Poziomej) zajmują się również produkcją kulinariów i mro-żonych owoców. Nadwyżki kierowane są przede wszystkim do Warszawy i Gdańska, skąd z kolei sprowadza się te artykuly, które nie powstają na miejscu: lody, mrożone warzywa itd. Owoce przeznaczone są przede wszystkim eksport, głównie do "twardowalutowego" obszaru.

Ludzkie apetyty rosną trzeba więc coraz więcej produkować i zamrażać. Kilka lat temu pomyślano już zatem o modernizacji urządzeń, przygotowywano dokumentację, gromadzono dewizy z eksportu. Zdecydowano, że przede wszystkim trzeba wymienić sprężarki. Przetarg wygrała szwedzka firma "Stal" sprawdzona już na naszym rynku, także białostockim. Cóż z tego, skoro bankowe zasoby dewiz nie tak dawno zablokowano stosowną ustawą. Znaleziono inną drogę — pożyczka ok. 1 mln dolarów w powstałym w ub.r. Banku Rozwoju Eksportu. Maszyny już czekakają przy ul. Armii Radzieckiej, gdzie w połowie czerwca br. ma zakończyć się ich montaż. W ubiegłym roku skoń-

beda, oczywiście, nowe sprę-W przyszłym roku planuje się rozbudowę chłodni przy ul. Poziomei. Jest już dokumentaczono w zakładzie Nr 1 wycja na dwie komory chłodnitys. ton. Dobuduje się też warsztat mechaniczny, zajezdnię wózków akumulatorowych, szatnię z prawdziwego zdarzenia. Realizacja przewidziana

jest na dwa lata. Wszystko to spowoduje ograniczenie (w miarę możliwości oczywiście) kosztów produkcji. Jest wtedy szansa na zwiekszenie eksportu, bo tvlko ci beda mogli ekspediować swe wyroby za granicę, którzy robić to będą w mjarę tanio a przede wszystkim — dobrze.

Co bedzie miał z tego przecietny zjadacz chleba? Modernizacja białostockiej chłodni umożliwi produkcję lepszej jakości. Jeśli robić się będzie taniej - chętniej kupią nasze nadwyżki produkcyjne inne regiony kraju, dając w zamian swoje wyroby. Bedziemy wied mieli na białostockim rynku spożywczym pelen przegląd możliwości wytwórczych polskiego chłodnictwa. Jeśli dodamy, że w pórównaniu naszym "narodowym daniem głównym", składającym się w dużej części z mięsa, są to wyroby stosunkowo tanie o korzyściach chyba nie trze-

wych włosów na głowach kierownictwa z powodu zmieniających się dosłownie jak w kalejdoskopie przepisów, dotyczących przede wszystkim gospodarki finansowej. Nie wiadomo na przykład, czy następną ratę spłaty, zaciągniętej na unowocześnienie życzki nie trzeba będzie zwielokrotnić? Skąd brać na to pieniądze, skoro granica podwyżek cen na wytwarzane w Białymstoku mrożonki została zablokowana na wysokości 25 proc. przy średnim wzroście cen energii, materiałów inwestycyjnych itp. dużo więk-szym...? Ale to już temat na osobną publikację.

M. PIEKAREK



Nowe szwedzkie spreżarki już czekają na zamontowanie. Stanowiska dla o wiele wydajniejszych, sprowadzonych za dewizy maszyn, przygotowują ślusarze remontowi białostockiej chłodni: Adam Czykier i Krzysztof Golebiewski,

Nasz dyżur

SKATOWANE TOPOLE

Dabrowy Białostockiej rosni cry sedziwa Daprowy Blatostockiej rosną tery sędziwe topole. Najstarsi ieszkańcy pamiętają, że za ich iecięcych lat były te drzewa kie. jakie obecnie: o dużych owodach pni i potężnych konach. A więc muszą być bardzo are. Sa prawdziwymi pomnika-i przyrody; zresztą jedna z ch na pewno jest wpisana do ijestru.

rjestru.
Jak to zwykle bywa, każdemu rganizmowi w podeszlym wieku yje się coraz trudniej, topolom pwnież. Zachwiany poziom wodyruntowej nie sprzyja utrzymaniu ch dobrej kondycji. Na domiariego, ktoś (?) uwziął się, żeby śmiercić te piękne okazy przydnicze i w barbarzyński spobo okorował jedną z nich dowej tkanki; drugą też naruzył,

Do czego bardzo gruba kora Do czego bardzo gruba kora mogła się komuś przydać? Kiedyś używano kory dębowej do wyprawiania skór. Czyźby kora topoli też do tego się nadawała? A może rybak – klusownik postanowił ją wykorzystać na spławiki do sieci?

wiki do sieci?

Może strażnicy przyrody wespół
ze służbami komunalnymi zain-teresują się okaleczonymi topo-lami i uchronią je przed uśmier-ceniem? Gdyby udało się ustąlić

należałoby ich przykładnie uka-

... ekspedientka czy klientka Dla dziennikarza, który zna spra-

— bardzo niesympatycznej obsługi.

Tymczasem z relacji kierowniczki sklepu, Walentyny Sołowiej i świadka zajścia. Ireny Kurkowskiej wynika, że to klientka była zbyt wymagająca. Przy okazji obszuciła ona jedną z ekspedjentek stekiem wyzwisk, co gorsza dotyczących nie tyle jejobsługi, ile zewnetrznego wygladu, nie budzącego przecież żadnych zastrzeżeń. (ar)

Gdy orkiestra gra...

W Białymstoku odbył się prze-glad młodzieżowych orkiestr de-tych z wojewodztwa. Pierwsz-miejsce zajęła orkiestra **Zespołu** Szkół Melioracji Wodnych.

Dla dziennikarza, który zna spra-wę tylko z relacji innych osób, pozostanie to zagadką. W notatce "Opryskliwa ekspedientka" – za-mieściliśmy gtos wzburzonej ko-blety, która chciała kupić w skle pie mięsnym przy ul. Nowótki w Białymstoku kawałek żeberek. Wyszła stamtad bez miesa i bez słowa z racji – jak stwerdziła hardzo niesympatycznej obsłubardzo niesympatycznej obsłu-

KTO BYŁ OPRYSKLIWY...

wrażliwościa.

wódzkich komisja oceniająca zakwalifikowała regulaminowo sześć osób. Spośród startujących w turnieju

korzystanie monopolistyczne pozycji browaru, który - co podkreśla dyrektorka - chce się rozbudowywać, bo nie ma

Alicja Malewicz - zastępca dyrektora Wydziału Handlu

Urzędu Wojewódzkiego - nie

ma wątpliwości, że negocjacje

cenowe nie mogą odbywać się

kosztem pogorszenia za-

opatrzenia. Nastąpiło tu wy-

innego wyjścia.

— Musimy dbać o rozwój naszej sieci sklepowej. wolno nam schodzić z określonego pułapu i tak niewysokiej marży — twierdzi wi-ceprezes PSS "Społem" — **Ka**zimierz Laskowski. Domagamy się rzetelnej kalkulacji i czasu na przeanalizowanie kosztów. Trzeba siąść i dogadać się z myślą o konsumencie, a nie posuwać się do szantażu — twierdzi nie bez racji.

W tych "bojach o zyski" na dalszy plan odchodzi sprawa najlepszej nod słońcem ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wszak popyt w myśl intencji ustawodawcy - na niskoprocentowe napoje alkoholowe w nowej strukturze spożycia miał być kształtowany przez odpowiednio ustalone ceny.

W przetargach o interesy firm szczytne cele ustawy wydają się być coraz bardziej

JOTEM

Piekno żywego słowa

ury eliminacji woje-wódzkich XXXIII ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego, mimo iż przyznało ostatecznie nie wszystkich możliwych nagród, nie miało zbyt wielkich problemów z ich rozdysponowaniem.

REPORTER

mane.

WAR ostro wchodzi w

II etap reformy gospo-

wstrzymane zostały dostawy piwa do skle-

pów, zakładów gastronomicz-

Białymstoku, Supraślu i Czar-

nej Białostockiej, choć pawi-

lon handlowy "Opalek" przy

poniedziałek 7 tys. butelek, we wtorek 9 tys. "Supersam"

przy ul. Leszczynowej zapo-

trzebował 6 tys. butelek. Sklep

przy ul. Upalnej sięgnął po rezerwy z browaru lomżyńs-

kiego. W Białymstoku znajdu-

je się 36 sklepów prowadzą-

cych sprzedaż detaliczną oraz

14 punktów gastronomicznych.

myslu Piwowarskiego powia-

domiły Izbę Skarbową w Bia-

łymstoku o zamiarze podwyż-

szenia cen złocistego napoju,

załączając przy tym "informac-

ję o podwyżce cen" oraz kal-kulację cenową. W kilka dni

później powiadomono o pod-wyżce białostocką PSS "Spo-

łem"; Ceny piwa w zależności

wzrosnąć miały od 42,9 proc.

do 53,8 proc. Tak więc piwo

jasne pełne o zawartości ek-

straktu 11,5 proc.: dotychcza-sowa cena — 49 złotych, no-

wa cena 70 zł; o zawartości 12 proc. drożeje z 52 zł do 75 zł, inne z 56 zł do 80, zaś o "zawartości 13 proc. z 60 zł do 90 , a "mocne" z 65 zł do

Mocne uderzenie browaru

wzbudziło zdecydowany sprze-

ciw spółdzielców ze "Społem".

Nie zgodzili się na propono-

wane ceny, próbując przy tym

upiec własną pieczeń czyli

podwyższyć marże handlowe.

Na taki manewr nie zgodzili

się z kolei księgowi z browa-

ru, ale ich atutem w tej

grze ekonomicznej stała się

butelka, piwa. Browar postawił ultimatum: albo zga-

dzacie się na proponowane

ceny albo też od poniedziałku

100 zł.

zawartości ekstraktu

8 marca br. Zakłady Prze-

ných, barów i restauracji

ul. Skłodowskiej zamówił

Od poniedziałku

. dostawy piwa zostana wstrzy-

rece handlowcy z

Tak też się stało. Zacierali

biorstwa Hurtu Spożywczego,

Spóldzielni Inwalidów "Podla-

sie", Wojewódzkiego Przedsię-

biorstwa Usług Turystycznych.

Mogli — jak mało kiedy — zamawiać dowolne ilości z

Wczoraj handlowcy że "Spo-

łem" nie dogadali się z bro-warem. Podchody monopo-

listów nie mogą trwać w nieskończoność. Dzisiaj kolej-

na tura rozmów a klienci cier-

pią. Mówi zastępca dyrektora

Izby Skarbowej w Białymsto-ku — Tadeusz Swidziński:

- Browar nie musi zawia-

damiać Izby Skarbowej, gdyż

w branży spożywczej obowią-

zują ceny rynkowe, tj poda-

żowo-popytowe. Naszym zda-

niem jest to zbyt wysoka pod-

wyżka. Ale Izba Skarbowa nie

ma uprawnień do interwenio-

wania. W browarze dają znać

o sobie skutki błędnej polity-

ki inwestowania. Za wielolet-

nie zaniedbania, przy każdej

wypitej butelce piwa płaci te-

raz konsument.

natychmiastowa dostawa.

Przedsię-

- Byliśmy jednogłośni. Obrady przebiegały bardzo spokojnie - mówi przewodniczący sądu konkursowego, prodziekan Wydziału Lalkarskiego PWST — Piotr Damu-lewicz. — Poziom określiliś-my jako zadowalający, wy-soki średni. Cieszy, że po paroletnim kryzysie w tej dziedzinie sztuki, obserwuje się wzrost zainteresowania konkursem. Dotychczas w eliminacjach wojewódzkich startowało średnio po 30 osób. W tym roku — 45 i spośród nich wyłowiliśmy aż piętnastu laureatów. Charakterystyczne że, coraz więcej jest wśród startujących osób dorosłych. Dwójka zdobywców równorzędnych pierwszych nagród w tej kategorii zaprezentowala znakomity warsztat, wysoki poziom interpretacji. W kategorii szkół ponadpodstawowych wyróżniliśmy dziewięć osób — to też bardzo dobra sytuacja. I i III miejsca nie gwiazd, ale poziom ogólny był bardzo dobry.

Uczestnicy przygotowali bardzo ciekawy repertuar. Często tekst był bardzo prosty, jak "Janko Muzykant", ale zaprezentowany z ogromną serdecznością, dbałością o kulturę słowa.

Do eliminacji miedzywoje-

Spośród startujących w turnieju recytatorskim znaieżli się w tej grupie laureaci pierwszej nagrody w kategorii dorosłych (II i III nie przyznano): Aneta Harasimczuk — studentka Studłum Kosmetycznego CZSP w Białymstoku, i Marek Tyszkiewicz — student Fili UW w Białymstoku, W kategorii młodzieży szkół ponadpodstawowych — Mirosław Luczko z Liceum Sztuk Plastycznych w Suprasłu — zdobywca II nagrody (I i III nie było) Poezję spiewaną zaprezentuje w Olsztynie Waldemar Fridrych z Liceum Mechaniczniego w Sokółce. W Turnieju Teatru Jednego Aktora nasze województwo reprezentować sze województwo r bedą Anna Rybnik reprezentowa beda Anna kydnik — nauczyciel-ka przedszkola w Białymstoku i Dariusz Korziński — uczeń V LO w Białymstoku (nagrody równo-rzędne). Ta szóstka, oprócz dyplo-mów i wartościowych książek, troz rak dyrektora WDK. – Kazi-mierza Derkowskiego, prezesa Od-działu Wojewódzkiego TKT Marka Kotkowskiego i przedstawicielki Związku Budownictwa Mieszkanio-wego Haliny Nieścieruk otrzymała ki Recytatora oraz nagrody pie-

Konkursowe jury wyróżniło również opiekunów młodych adeptow sceny. Ich pracę oceniono na podstawie ilości uczestników eliminacji wojewódzkich, którzy spod nacji wojewodzkich, którzy spod ich skrzydeł wyszli. Najwyżej oich skrzydet wyszli. Najwyżej oceniono tu i premiowano nagrodami pieniężnymi Stanisławę
Szypluk – polonistke z LSP w
Supraślu i Jerzego Siecha – aktora białostockiego Teatru Dramatycznego. Wśród instruktorów nagrodzono również: Teresę Hościło,
Krystynę Swietlicką, Jana Zalewskiego i Antoniego Lulewicza.
Bardzo optymistyczne jest, że pojawiły się tu także nowe nazwiska.

Za wyjątkowo sprawne przepro-wadzenie eliminacji rejonowych, sąd konkursowy nagrodził BDK w Bielsku Podlaskim oraz GOK w Lapach.

Trzydniowe eliminacje woje-wódzkie, przeprowadzone tym ra-zem w Klubie "Stok" w Białymstoku przyniosły ich uczestnikom nie tylko wiele emocji, a zwycięzcom satysfakcję i nagrody

— To było dla nas bardzo duże przeżycie — mówi Aneta Harasimczuk — ale też okazja do zbliżenia z innymi ludźmi. Takie konkursy bardzo łączą. Tu się człowiek rozwija, często odnajduje siebie, Bardzo dużo dały nam też warsztaty towarzyszące eliminacjom prowadzone przez członków jury. Przygotowały nas praktycznie do zaistnienia na scenie konkursowej. Powinno być nawet więcej takich spotkań z fachow-

Treme towarzyszącą przecież i doświadczonym aktorom pomagały opanować młodym wykonawcom poprzedzające plątkowe i sobotnie przesłuchania, ćwiczenia rozlużniające, dykcyjne, prowadzone przez wykładowców PWST— Piotra Damulewicza i Marię Redkowską, Uspokajały, pozwalały póżnać się wzajemnie, poznać jurorów, tworzyły atmosferę bliskości.

kości.
Niedzielne zajęcia seminaryjne
z Krzysztofem Dzierma — wykładowcą PSM i Haliną Tomaszewską — instruktorką teatralną WDK
w Lublinie były okazją do omówienia błędów popełnionych przy
doborze tekstów bądź ich interpretacji.

Piotr Damulewicz — kierując się wieloletnim doświadczeniem — proponował pare lat temu, gdy konkurs zhajdował się "w dołku", by urzadzić również warsztaty dla instruktorów. Byłyby one nawet znacznie pożyteczniejsze. Propozycja umarła śmiercia naturalną — zbyt mało było zainteresowanych. Dobór tekstu, jego analiza literacka, rozważanie sposobu interpretacji, dbanie o technike mówienia — to tematy, którym należałoby — każdemu z osobna — poświecić sporo uwagi. Przy okazji konkursu zbyt mało jest na to czasu. Może by więc wrócić do pomysłu zaproponowanego przez P. Damulewicza i zorganizować osobne kursy?!

M. PRUŻYŃSKA

WCZORAJ

Niestety - sporo prac trzeba powierzyć sile ludzkich mię-

wiele ton zamrażanej przy ul. Armii Radzieckiej "spo-

śni. Antoni Tarasewicz pracuje w brygadzie przeladunko-

wej już wiele lat. Każdego dnia przez jego ręce "przecho-

żywki". Być może kiedyś i jego praca zostanie w większym

W cżasie wczorajszego dyżuru pracownicy białostockiego pogotowia ratunkowego aż trzy razy musieli odnotować w sprawozdaniach spotkania ze śmiercią. pierw otrzymano wezwanie dworzec PKS. Katetka przyechała właściwie po to, aby le-karz mógł stwierdzić zgon 30-

Ok. godz. 18 – kolejne we-zwanie. Zawiadamiająca pogoto-wie osoba mówiła, że prawdo-podobnie mieszkaniec jednego z domów przy ul. Waryńskiego domów przy ul. Waryńskiego nie żyje. Eklpa lekarska potwier-dziła po przyjeździe te przy-puszczenia Nie wiadomo na ra-zie dokładnie, co było przyczyną śmierci 40-letniego mężczyzny.

wieczotem zadzwoliono do że-społu Pomocy Dorażnej z bia-łostockiego "Madro" – jeden z pracowników skarżył się na sil-ne bóle serca. Po przyjężdzie zespołu lekarskiego okazato się, że 55-letni mężczyzna nie daje już ożnak życia.

CHŁOPCY GÓRĄ! *

We wczorajszych kronikach urodzeń szpitala przy ul. Warszawskiej i białostockiego PSK odnotowano znaczną przewagę płci brzydkiej. W ciągu dnia na ul. Warszawskiej przyszło na świat dziewięcioro dzieci (6 chłopców i trzy dziewczynki). Wśród nowych obywateli znalazły się bliżniaki. Mamą dwóch chłopców jest 23-letnia miesz-

SPOTKANIA ZE SMIERCIĄ kanka Ustronia w woj. Bialskopodlaskim, Malcy przyszli na
świat dzięki cesarskiemu cięciu

na wczorajszym dyżurze pięciorc dzieci, przede wszystkim chłop-ców. W chwili, gdy zasięgaliś-my informacji, do porodu przy-gotowywało się kilka następnych pacjentek.

NA RATUNEK

Złe warunki atmosferyczne nie pozwoliły wczoraj rano pilotom Zespołu Lotnictwa Sanitarnego na przewiezienie pacjenta z Sokółki do szpitala w Warszawie. W dzień, gdy poprawiła sie pogoda, przewieziono helikopterem pacjenta z Siemiatycz do szpitala zakaźnego w Dojlidach. Rozpoznanie — infekcja gonokokowa.

WIOSENNE POZARY

We wsi Dubasiewszczyzna (gm. Suchowola) spalił się całkowicie drewniany budynek mieszkalno-gospodarczy. Przyczyną była wada instalacji elektrycznej. Wstępny szacunek strat mówi o prawie millonie zł, który "poszedł z dymem".

Z podobnej przyczyny we wsi Truski (gm. Bielsk Podlaski) spłonela drewniana obora a w niej: koń, jałówki, krowy i świnie. Właściciel - Eugeniusz J. poniósł straty, obliczane wstęp-

Z GARAŻU I PARKINGU

To pewne, że znacznie mniej byłoby włamań do samochodów, gdyby było gdzie i z czego budować garaże lub przynajmniej urządzać parkingł strzeżone. Jest ich w dalszym ciągu w Białymstoku jak na lekarstwo, choć przecież w niejednym osiedlu mogłyby powstać społecznym sumptem, przy niewielkim nakładzie środków. Widocznie jednak właściciele czterech kółek wolądrzeć o te swoje skarby, nie sypiać po nocach, niż skrzyknać się dla założenia takiego wygodnego parkingu. A włamań i nawet kradzieży samochodów nie ubywa. Idzie wiospa i zapewne będzie ich jeszcze więcel.

Być może odstraszająco źnych, rutynowanych grup wła-mywaczy. Niedawno Prokurator Rejonowy w Białymstoku aresz-Rejonowy w Białymstoku aresztował 25-letniego Sylwestra Z.,
26-letniego Zbigniewa C. i 18-letniego Macieja J., którzy oprócz
dwóch włamań do mieszkań w
Białymstoku, dobrali się do pięciu garaży z samochodami i do
kilku pojazdów zaparkowanych
"pod chmurka". Łupów zgarneli
sporo, ale cześć zdążyli już upłynnić paserom.

romina. A znowuż przy ul. Mieromina. A znowuż przy ul. Mieszka I złodzieje postanowili dostać się do garażu. Musieli, co prawda, ukręcić kłódkę i wyłamać zamek, ale gdy już się z tym uporali, ukazał się ich oczom w całej krasie elegancki wóz. Audi". Pokusa była zbyt wielka, wszak samochód stał otworem, Odjechali w siną dal, uwożac na dodatek leżącą w samochodzie dużą torbę turystyczna wypełniona kilkudziesięcioma swetrami, bluzkami i suklenkami. A gdyśmy już przy zagranicznych swetrami, bluzkami i suktenkami.
A gdyśmy już przy zagranicznych
markach, to wspomnijmy o "Oplu", obrobionym na Dziesięcinach po otwarciu drzwi dopasowanym kluczem. Mieszkaniec woj.
łomżyńskiego, który przyjechał
był do rodziny, stracił tej nocy
wiele: radio, kilkanaście kaset, aparat fotograficzny z telepobiektyparat fotograficzny z teleobiekty wem i inne przedmioty.

Z CUDZYM DOWODEM

Jeśli któś podszywa się pod czyjeś nazwisko posługując się przy tym jego dowodem osobis-tym czy innym dokumentem "poniego Macieja J., którzy oprócz dwóch włamań do mieszkań w Białymstoku, dobrali się do pieciu garaży z samochodami i do kilku pojazdów zaparkowanych "pod chmurka". Łupów zgarneli sporo, ale cześć zdażyli już upłynnić paserom.

Z kolei niedawnej nocy przy ul., Pułkowej mieszkańcy przyłapali na gorącym uczynku włamania do dużego flata dwóch wychowanków białostockiego Zakładu Poprawczego — 15-latka z Białej Podlaskiej i 16-latka z Żuvezonym" lub skradzionym,

spostrzegli i zajęli się bliżej wyspostrzegli i zajęli się bliżej wyjaśnieniem zagadki, dlaczego to
ów młody pan wstydził się okazać własny dowód. Natomiast
37-letnia pani z Białegostoku zaczeja niespodziewanie na pocztach udawać swoja znajoma z
gminy Sokoły, której zwędziła
dowód osobisty i książeczkę oszczednościowa. Dwukrotnie jej
się udało — w ten sposób poa wukrotnie je ta z książeczki prawie Za trzecim razem



No cóż, do trzech razy (podob-no) sztuka...

ŚWIĘTA IDĄ...

... sympiomem czego jest nie tylko kalendarzowa wiośna, oży-wiony już ruch w sklepach i na targowiskach, ale również wzrost ilości pewnych przestępstw, charakterystycznych dla przedświątecznej bieganiny i starań o zaopatrzenie. A wiec przede wszystkim mięsiwa. Na hali przy ul.

Bema tłok już niemiłosierny, można trafić i na takie frykasy jak cielęcina. Ludzie, o pańskich podniebieniach rozglądają się za czymś jeszcze bardziej smakowitym np. za indykami czy dziczyna, Ale — jak to nieraz bywa — ktoś ma pańskie podniebienie a chamskie maniery. W Białowieży na jednym z podwórek paradowało sobie w pokażnym stadku ptactwo domowe, w tym indyczki. Kiedy gospodyni wyszla, żeby napelnić korytka karma i zaczęla przywoływać drób, nie doliczyła się dwóch indyczek, które zawsze leciały pierwsze. Indyczki nie wróciły również o zmierzchu do kurnika, Gospodyni powzięla podejrzenie przypomiawszy sobie, że w godzinie zniknięcia ptaków widzlała w podejrzenia potwierdziły się w dochodzeniu przeprowadzonym dejizenia powierdziły się w do-chodzeniu przeprowadzonym przez posterunkowego. Sąsiad "przyaresztował" indyczki, warte według szacunku właścicielki 10 tys. zl. w swoim chlewiku, bo pomyślaf, że... na świąteczny stół będą jak znalazł.

Drugi symptom to bimber, jak-že požadany zdaniem wielu, žeby zapić mięsiwo na uginającym się stole. Więc choć kary bardzo sustole. Więc choć kary bardzo su-rowe, ludziska ryzykują. I wpa-dają, jak to często, przez przy-padek. Po kradzieży kół od dwóch "maluchów" przy ul. Bo-haterów Monte Cassino, milicja dokonawszy "namiarów i pomia-rów", zapukała do drzwi jedne-go z mieszkań przy ul. Lomżyń-skiej. No i co? Znalazła nie tylko kola, ale i kompletna aparature do przygotowywanej właśnie

na święta bimbrowniczej produkcji. Przez te glupią kradzież — mówi sobie teraz pan M. — wyszedłem na bimbrownika. To zupelnie jak z tym samobójcą, który wieszając się na nadrzecznym drzewie wpadł do wody i ledwie się z niej wytaplawszy, rzekł do siebie gorzko: "cholera, przez to wieszanie byłbym się utopił!"

Innego gospodarza, mieszkańca Grabówki dosięgnęła już ręka sprawiedliwości za przechowywanie w swym domu na świeta dwóch litrów bimbru. W trybie przyśpieszonym stanał przed sądem, który mu "zadal" na te okoliczność 80 tys. zł grzywny i na dodatek przepadek nieszczęsnego napitku.

Trzeci symptom — to złodziejstwo kieszonkowe i nie tylko. No, doliniarze zawsze ciagna tam, gdzie fłoczno, np. na targowiska, do skłepów, do autóbusów, Najczęściej wybierają panie a ściślej ich torebki, ale tym razem wybrali pana — w autobusie linii "15" na odcinku od ul. Sienkiewicza do Lenina ofiara kieszonkowca padł mieszkaniec ulicy Kolonijnej. Ktoś w tłoku zwinał mu z bocznej kieszeni płaszcza skórzany portfel z pieniedzmi w kwocie ponad 40 tys. zł. Natomiast na dworcu PKP w Białymstoku mieszkaniec woj. olsztyńskiego postradał skórzana walizkę z garderoba, bielizna i innymi przedmiotami łącznej wartości około 150 tys. zł.

Ludzie, pilnujcie się! Swięta î-(x)

Apetyt rośnie w miare jedzenia

* Nie lekceważyć Walki * Pożegnanie z koszyków-

"Zubry pokazały rogi" tak zatytułował swój wstępny komentarz oceniający siedemnastą kolejkę piłkarskiej ekstraklasy katowicki "Sport". Pierwsże dwa spotkania i dobra postawa Jagiellonii rozbudziła apetyt białostockiek kibiców. Na przekor wielu niedowiarkom. Mirosław Mojsiuszko wraz z zespołem zupełnie sobie dobrze radzi, a efekty a widoczne. Ryzykowne dotad prognozy — utrzymanie się białostoczan w I lidze — zaczynają mieć realne podstawy. Jagiellonia mieć realne podstawy. Jagiellonie przepracowała solidnie krótki o-kres przerwy, okrzepła, zmienia styl na bardziej skuteczny i roz-

Wiele dyskusji wywolało odbicie piłki rękami przez stopera Jagiellonii Marjusza Lisowskiego. Zrobił to na polu karnym w sy-tuacji zupełnie nie grożnej. Pre-zent wykorzystał skrzętnie Jan Furtok zdobywając w 79 min. wyrównującą bramkę z jedenastu metrów.

Zapytany na konferencji prasowej po meczu Jagiellonia – Katowice, trener Mirosław Mojsluszko, – co sądzi o zagrywce Lisowskiego stwierdził, że będzie rozmawiał z nim dopiero w popiedzialek

Jak się później dowiedzieliśmy — Lisowski wyskoczył do pliki, by zatrzymać ją głową. Minął się i wtedy odruchowo, a był w wielkim napięciu po prostu odbił ją ręką. Na szczęście błąd kolegi naprawił nieco później Henryk Mojsa.

W najbliższą sobote odbędą się w Gdańsku derby Budowlanych. O godz. 16 na stadionie przy ul. Traugutta rozpocznie się pojędynek pomiędzy Lechia a Jagiellonia. W Białymstoku gdańszczanie wywieźli ze stadionu Gwardii szcześliwie dwa punkty. W rewanżu raczej stawiałbym na remis ale ostatnia porażka Lechii wanzu raczej stawiatowi mis, ale ostatnia porażka Lechii w Bytomiu z Szombierkami 1:2, zmobilizowała gdańszczan i za-pewne zechcą stratę dwóch punk-tów odrobić w sobotę na włas-nym boisku.

Po meczu z GKS Katowice w zespole Jagiellonii wszyscy są sprawni z wyjątkiem wcześniej kontuzjowanych – Michalewicza i Bartnowskiego. Michalewicz jak stwierdził lekarz klubowy być może w najbliższych już dniach rozpocznie treningi.

W kolejnym meczu o mistrzo-stwo II ligi bokserskiej, stocka Gwardia zmierzy sie w niedziele (początek godz. 11) sali Szkoły Podstawowej nr 36 z Walką Zabrze. Najbliższy prze-ciwnik bialostoczan zajmuje tabeli V miejsce, a bialostocza-nie są o trzy miejsca niżej.

Faworytami sa gospodarze ale kilka pojedynków zapowiada się ciekawie W koguciej Snarski zmierzy się z byłym reprezentantem Polski Zamora, W muszej Szot będzie miał za przeciwnika Starzyka, a w poksedniej Tekień – Żulkę, W wadzecieżkiej Micewicz stoczy pojedynek z super ciężkim Kwapikiem.

-0-

Rozgrywki II ligł w koszykówce kobiet znalazły się już na
mecie. W sobotę rozegrana zostanie ostatnia seria spotkań.
AZS Włókniarz zmierzy się w
Wołominie z tamtejszym Huraganem. Jest to mecz o przysłowiowa pietruszkę. Włókniarz nie ma
szansy walczyć o baraże. a Huragan nie jest zagrożony spadkiem,

Mają już bilety na finaly XV OSM

* Cztery dżudoczki Gwardii i siatkarze Metalowca powiększyli dorobek

Zbliża się XV Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży. Dobiegają końca pojedynki o prawo startu w finalach tej najwiekszej młodzieżowej imprezy. Cztery reprezentantki Gwardii Białystok wwalczyły już awans do finalu. Są to: waga 48 kg — Anna Kowal, 61 kg — Magdalena Gryćuk, 66 kg — Beata Olechno i powyżej 72 kg — Hanna Ciborowska.

0-0

Natomiast Anna Kosińska w wa-ize powżej 72 kg awansowała do inałów młodzieżowych mistrzostw

Zakończyły się praktycznie już rozgrywki o wejście do XV OSM w siatkówce chłopców. Ostatnio Metalowiec Białystok pokonał w Warszawie Legię 3:0 i MDK Warszawa 3:1. Wprawdzie do zakończenia rozgrywek pozostał jeszcze mecz Legia—MDK W-wa, ale jest już wiadomo, że w finale XV OSM zobaczymy siatkarzy Metalowca.

Zaszczyt gry wśród 16 najlep-szych drużyn kraju zdobyli: Woj-ciech Aleksiuk, Wojciech Rodzie-wicz, Stanisław Sosnowski, Bar-tosz Foroncewicz, Adam Kmłotek, Włodzimierz Litwiejko, Mirosław Poplawski, Bogdan Sieńko, Adam Rybicki. Trenerem jest Jan Kozak.

Z tej maki może być chleb...

Ponad 50 dziewcząt i chłopców walczyło w Szkole Podstawowej nr 15 o tytuły mistrzów okregu białostockiego młodzików w badmintonie. Postawa dziewcząt i chłopców oraz frekwencja, byłamiłym zaskoczeniem dla działaczy Okręgowego Związku Badmintona w Białymstoku, Trzeba było zorganizować dodatkowy turniej eliminacyjny.

Najliczniej startowała młodzież ze szkół podstawowych nr 3, 7, 9, 11, 14 i 36. W tych szkołach nauczyciele w uzyskali tytuły in-struktorów badmintona i widac

Kolejność, Dziewczęta – 1. Malgorzata Podsiadło (SP 43 Włókniarz B-stok), 2. Katarzyna Zagórska (SP 3 Zieloni B-stok), 3. Beata Kostro (SP 42 Włókniarz B-stok), 4. Ewa Drozdowska (SP 34 Zieloni B-stok).

Chłopcy: 1. Mariusz Rurarz, 2. Artur Dziemidowicz, 3. Maciej Grabek, 4. Tomasz Grzybowski (wszyscy SP 11 Zieloni B-stok).